

RYZYKO WYZYSKU W KONTEKŚCIE PRACY I ZAKWATEROWANIA MIGRANTÓW W POLSCE PO 2022 R.

listopad 2025
Konsorcjum Migracyjne
Jednostka ds. Danych i Badań IOM Polska



**Konsorcjum
Migracyjne**
Migration Consortium

 **IOM**
UN MIGRATION

Opinie wyrażone w niniejszej publikacji są opiniami autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM). Użyte w Raporcie nazewnictwo oraz sposób prezentacji treści nie oznaczają zajęcia stanowiska przez IOM w odniesieniu do statusu prawnego jakiegokolwiek państwa, terytorium, miasta czy obszaru, ani jego władz, jak również przebiegu jego granic. IOM kieruje się zasadą, że humanitarne i uporządkowane procesy migracyjne przynoszą korzyści zarówno migrantom, jak i społeczeństwom. Jako organizacja międzyrządowa, IOM współpracuje z partnerami we wspólnocie międzynarodowej, aby: wspierać w stawianiu czoła wyzwaniom operacyjnym związanym z migracją; pogłębiać wiedzę na temat kwestii migracyjnych; wspierać rozwój społeczny i gospodarczy poprzez migrację; oraz chronić godność i dobrostan migrantów.

Publikacja została przygotowana dzięki wsparciu rządów Japonii oraz Republiki Korei. Raport został przygotowany przez Konsorcjum Migracyjne na zlecenie IOM oraz w ścisłej współpracy z IOM na wszystkich etapach opracowania. Dziękujemy Konsorcjum Migracyjnemu za kluczowe zaangażowanie w realizację procesu badawczego, analizę danych oraz przygotowanie treści raportu.

Autor

Monika Szulecka, Konsorcjum Migracyjne na zlecenie Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM)

Wydawca

Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM),

Biuro Krajowe w Polsce

ul. Wiejska 12, 00-490 Warszawa, Polska

+48 22 538 91 03

Website: <https://dtm.iom.int/poland>

Contact: IOMDTMPoland@iom.int

Niniejszy raport został opublikowany bez formalnej redakcji ze strony IOM. Grafika na okładce została zaprojektowana przez Katerynę Lebid, © IOM 2025

Cytowanie: Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM), Konsorcjum Migracyjne, listopad 2025. „Ryzyko wycisku w kontekście pracy i zakwaterowania migrantów w Polsce po 2022 r.”, Warszawa, IOM Polska, Konsorcjum Migracyjne.

W celu uzyskania dalszych informacji na temat warunków korzystania z raportów i produktów informacyjnych DTM, prosimy o zapoznanie się z: <https://dtm.iom.int/terms-and-conditions>.

Data publikacji: listopad 2025

© IOM 2025

Wszelkie prawa zastrzeżone w ograniczonym zakresie. Niniejsza publikacja jest udostępniana na licencji [Creative Commons Attribution-NonCommercial-NoDerivs 3.0 IGO License \(CC BY-NC-ND 3.0 IGO\)](https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/).

Szczegółowe informacje znajdują się w części dotyczącej praw autorskich i warunków użytkowania.

Publikacja nie może być wykorzystywana, publikowana ani rozpowszechniana w celach ukierunkowanych przede wszystkim na osiągnięcie korzyści handlowych lub finansowych, z wyjątkiem zastosowań edukacyjnych, np. włączenia do podręczników.

Zezwolenia: Wnioski dotyczące wykorzystania komercyjnego, dalszych praw lub licencji należy kierować na adres: publications@iom.int

SPIS TREŚCI

<u>Podziękowania</u>	4
<u>Podstawowe terminy</u>	5
<u>Wykaz używanych skrótów</u>	5
<u>Streszczenie</u>	6
<u>1. Cel, metody badania i źródła danych</u>	7
1.1. Uzasadnienie badania	7
1.2. Cel badania	8
1.3. Metody badania	8
1.4. Zgromadzone dane	9
<u>2. Wyniki analizy wybranych danych zastanych</u>	11
2.1. Dostępna wiedza o systemie przeciwdziałania handlowi ludźmi i wspierania ofiar	11
2.2. Nielegalne powierzanie pracy, wyzysk pracowniczy i handel ludźmi w Polsce w liczbach	13
2.3. Priorytety w przeciwdziałaniu wyzyskowi osób migrujących	17
<u>3. Kontekst i ryzyka wykorzystania osób migrujących w Polsce</u>	17
3.1. Subiektywne podejście do warunków pracy i zamieszkania	17
3.2. Ryzyko wykorzystania osób uchodźczych z Ukrainy	20
3.3. Dotowane zakwaterowanie jako szansa i zagrożenie	21
3.4. Nastolatki zagrożeni wyzyskiem	22
3.5. Wykorzystanie niskiej świadomości i małych zasobów społecznych osób migrujących	23
3.6. Przejawy praktyk opartych na wykorzystaniu słabszej pozycji pracowników cudzoziemskich	24
3.6.1 Praca i zamieszkanie a niedyspozycje zdrowotne	24
3.6.2. (Złe) Traktowanie pracowników cudzoziemskich	25
3.6.3. Niewypłacanie (pełnego) wynagrodzenia	26
3.6.4. „Wprowadzanie w błąd na starcie” i inne nieuczciwe praktyki	27
3.6.5. Pośrednictwo w zatrudnianiu cudzoziemców – pod czy poza kontrolą?	28
3.7. Rola pracodawcy w legalizacji pracy i pobytu w Polsce	29
<u>4. Przeciwdziałanie wykorzystaniu pracowniczemu w opiniach osób eksperckich</u>	30
4.1. Dostęp do rzetelnej i aktualnej informacji – ogólnej i we własnej sprawie	30
4.2. Działania prewencyjne i podnoszenie świadomości	32
4.3. Zmiany legislacyjne umożliwiające lepszą ochronę praw cudzoziemców	34
4.4. Pożądane wzmocnienie roli inspektorów pracy	35
4.5. Budowa systemu wsparcia dla osób narażonych na wyzysk w pracy i miejscach zamieszkania	36
4.6. Wsparcie grup szczególnie wrażliwych	39
4.7. Możliwość samodzielnego wyboru lub zmiany miejsca zamieszkania w razie problemów	39
<u>5. Podsumowanie</u>	41
<u>6. Rekomendacje</u>	42
<u>Źródła</u>	46

PODZIĘKOWANIA

Niniejszy raport nie powstałby, gdyby nie czas i zaangażowanie wielu osób. Dziękuję zespołowi polskiego biura IOM za finansowe i merytoryczne wsparcie badania. Przede wszystkim dziękuję Harley Daniele Emery za jej zaangażowanie i ciekawość będącą źródłem motywacji, a Sławomirowi Nałęczowi – za wsparcie w analizie wybranych źródeł danych zastanych. Dziękuję też Karinie Padshakh, Janowi Ruskowi, Hannie Dobrzyńskiej, Pawłowi Barabaszowi i Janinie Owczarek za ich zaangażowanie na różnych etapach badania i cenny wkład w ostateczną treść raportu.

Dziękuję zespołowi Konsorcjum Migracyjnego za zaproszenie mnie do współpracy oraz zaangażowanie w prace koncepcyjne i wsparcie procesu badawczego na różnych etapach. Dziękuję Sarianowi Jaroszowi, Marii Kopeć, Aleksandrze Fertlińskiej, Witoldowi Klausowi oraz Magdalenie Nazimek i Annie Tsybie. Podziękowania kieruję też do Olgi Wanickiej oraz Agnieszki Wilczyńskiej, które wsparły mnie w gromadzeniu danych, były otwarte na dyskusje na temat badanych zjawisk, a także przekazały cenne uwagi do treści raportu i rekomendowanych działań. Dziękuję również Natalii Bloch za recenzję raportu i podzielenie się spostrzeżeniami z badań własnych. Wyrazy wdzięczności kieruję również do Fundacji La Strada, która wsparła mnie w uzupełnieniu danych oraz sformułowaniu części rekomendacji.

Szczególne podziękowania należą się wszystkim, którzy poświęcili swój czas i podzielili wiedzę, doświadczeniami, celnymi uwagami czy inspirującymi pomysłami. Bez zaufania i zgody na rozmowy, zgłębienie problemu, poznanie perspektywy osób, które są „na pierwszej linii” lub poświęcają swoją uwagę problemom doświadczanym przez osoby migrujące w codziennym życiu, na rynku pracy czy na rynku mieszkaniowym, nie byłoby możliwe. Wyrazy wdzięczności kieruję do osób, które zgodziły się opowiedzieć o doświadczanych przez siebie problemach.

Mam nadzieję, że czas i zaangażowanie wszystkich osób uczestniczących w badaniu przyczynią się do pozytywnych zmian i choć część wniosków ujętych w tym raporcie przełoży się na większą świadomość problemu i większe zaangażowanie poszczególnych podmiotów w zapobieganie wyzyskowi ekonomicznemu i innym nadużyciom, szczególnie wobec osób migrujących, jak również na konkretne, systemowe wsparcie aktorów świadczących różnorodną pomoc. Chodzi przede wszystkim o poprawę warunków działania podmiotów, które udzielają rzetelnej informacji i mają narzędzia, by reagować na sygnały o nadużyciach i zapobiegać niekorzystnym zjawiskom w obszarze powierzania pracy cudzoziemcom i oferowania innych usług w związku z tym (m.in. organizacji zakwaterowania czy wsparcia w legalizacji pracy i pobytu). Chodzi też o wzmocnienie systemu wsparcia, który obecnie funkcjonuje jedynie fragmentarycznie.

Dołożyłam wszelkich starań, by treść raportu odzwierciedlała diskutowane w trakcie badania problemy, możliwości i wyzwania, z zachowaniem zasad poufności i anonimowości, ale jednocześnie z oddaniem głosu osobom narażonym na wyzysk i tym, którzy próbują mu zapobiegać. Wszelkie ewentualne błędy spoczywają na mnie jako autorce.

Mam świadomość, że raport nie odzwierciedla wszystkich perspektyw patrzenia na wyzyskiwanie niekorzystnej sytuacji osób migrujących w kontekście pracy i zakwaterowania. Oddaje jednak perspektywę osób migrujących i podmiotów, które angażowały się w ich wspieranie między sierpniem 2024 r. a styczniem 2025 r., tj. w okresie realizacji badań terenowych. Może być więc przyczynkiem do kolejnych pogłębionych badań, uwzględniających więcej perspektyw i zmieniające się prawo.

Monika Szulecka

PODSTAWOWE TERMINY

handel ludźmi – przestępstwo rozumiane zgodnie z definicją z art. 115 §22 Kodeksu karnego

wyzysk pracowniczy¹ – wykorzystanie sytuacji osoby pracującej lub poszukującej pracy i naruszenie jej praw przez podmiot powierzający jej pracę lub pośredniczący w zatrudnieniu, polegające m.in. na pobieraniu nienależnych opłat za ofertę pracy, wprowadzaniu w błąd i wykorzystywaniu niewiedzy pracowników, niepodpisaniu właściwych umów lub podpisaniu niekorzystnych umów z pracownikiem, niezapewnianiu bezpiecznych warunków pracy mimo takich obowiązków po stronie pracodawcy, wymaganiu pracy niewspółmiernej do wynagrodzenia, wprowadzaniu i egzekwowaniu kar umownych niewspółmiernych do przewinień, niezgodnych z przepisami lub niewspółmiernych potrąceniach z wynagrodzenia, niewypłacaniu wynagrodzenia czy celowym niepodjęciu czynności koniecznych w celu zalegalizowania pracy cudzoziemca

praca przymusowa – jedna z form handlu ludźmi, niemająca² odrębnej definicji w polskim prawie; jedna z proponowanych definicji³ zakłada, że praca lub usługi o charakterze przymusowym to świadczenie pracy lub usług w warunkach wykorzystania, wykonywane pod wpływem przymusu wynikającego z przemocy, groźby, pozbawienia wolności, żądania odpracowania długu, zatrzymania dokumentu tożsamości, dokumentu podróży lub dokumentu uprawniającego cudzoziemca do pobytu na terytorium RP, niewypłacenia wynagrodzenia, a także z innego rażącego naruszenia praw pracownika.

sekurytyzacja migracji – nadanie zjawisku migracji charakteru wyzwania dla bezpieczeństwa

cudzoziemiec – osoba niemająca polskiego obywatelstwa

umowy cywilnoprawne – umowy sporządzane w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego, a nie Kodeksu pracy, charakteryzujące się mniejszą ochroną stron umowy niż w wypadku umowy o pracę

pośrednik pracy – podmiot pośredniczący między pracownikami i pracodawcami w procesie zatrudnienia, rekrutujący pracowników do pracy

pracodawca bezpośredni – pracodawca (w tym agencja pracy tymczasowej) – strona umowy z pracownikiem

pracodawca użytkownik – pracodawca, dla którego pracuje osoba zatrudniona przez agencję pracy tymczasowej

WYKAZ UŻYWANYCH SKRÓTÓW

IOM – International Organization for Migration (Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji)

KCIK – Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjne dla Ofiar Handlu Ludźmi

MSWiA – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

NFZ – Narodowy Fundusz Zdrowia

PIP – Państwowa Inspekcja Pracy

SG – Straż Graniczna

ZUS – Zakład Ubezpieczeń Społecznych

¹ Definicja „wyzysku” zawarta jest w art. 388 § 1 Kodeksu cywilnego (Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 z późn. zm.). Definicja „wyzysku pracowniczego” została sformułowana na bazie obserwacji z badania i tak rozumiany wyzysk pracowniczy opisywany jest w raporcie.

² Według stanu prawnego na 15 maja 2025 r.

³ W. Klaus, M. Makarska, Propozycja definicji pracy przymusowej – projekt art. 115 § 22b Kodeksu karnego, „Prawo w Działaniu” 2020, t. 41, s. 229-237.

STRESZCZENIE

Raport stanowi omówienie problematyki wyzysku osób migrujących w Polsce w kontekście ich obecności na polskim rynku pracy i rynku zakwaterowania. Przedstawia wyniki analizy celowo dobranych danych zastanych oraz analizy materiałów zgromadzonych w ramach badania terenowego. Celem badania była odpowiedź na pytanie, czy zryw pomocowy osób prywatnych oraz powstanie ośrodków recepcyjnych i miejsc zbiorowego zakwaterowania, a także miejsc służących udzielaniu informacji i porad w reakcji na pełnoskalową inwazję Rosji w Ukrainie przyczynił się do zapobiegania wykorzystaniu pracowniczemu osób migrujących w Polsce.

Prowadzone między sierpniem 2024 r. a styczniem 2025 r. badanie dowiodło, że na nieuczciwe praktyki pracodawców, pośredników pracy czy właścicieli mieszkań i kwater pracowniczych narażeni mogli być nie tylko uchodźcy, ale przede wszystkim migranci ekonomiczni – przyjeżdżający do Polski w celu wykonywania pracy. Badanie potwierdziło, że organizacje społeczne wspierające migrantów mają podstawową wiedzę o systemie przeciwdziałania handlowi ludźmi w Polsce, ale i o ograniczeniach tego systemu. Dostrzegają problem przede wszystkim w braku rozwiązań prawnych, organizacyjnych, instytucjonalnych i finansowych mających służyć przeciwdziałaniu wyzyskowi w kontekście pracy i zakwaterowania, szczególnie doświadczanemu przez obywateli państw trzecich, ale niemającemu znamion handlu ludźmi.

Diagnozie problemów związanych z pracą i zamieszkaniem osób migranckich posłużyły 22 wywiady eksperckie z przedstawicielami organizacji społecznych, środowiska akademickiego oraz organizacji międzynarodowych i administracji publicznej, a także pięć rozmów z migrantami pochodzącymi z Ameryki Łacińskiej. Opracowanie składa się z dwóch głównych komponentów: diagnozy doświadczanych problemów oraz diagnozy możliwości wspierania osób, które tych problemów doświadczają. Na podstawie zgromadzonych danych opracowane zostały rekomendacje stanowiące ostatni komponent raportu. Ich wdrożenie może przyczynić się do wzmocnienia ochrony osób zagrożonych wyzyskiem w miejscu pracy czy zamieszkania.

I. CEL, METODY BADANIA I ŹRÓDŁA DANYCH

I.1. Uzasadnienie badania

Półroczne badanie, którego wyniki przedstawione są w niniejszym raporcie, rozpoczęło się w sierpniu 2024 r. Jego realizacji podjęło się Konsorcjum Migracyjne przy wsparciu merytorycznym i finansowym Międzynarodowej Organizacji do Spraw Migracji (IOM Polska). W pierwotnym zamyśle badanie miało być poświęcone osobom uchodźczym z Ukrainy i ich sytuacji na rynku pracy oraz w sferze mieszkaniowej w kontekście zmniejszającego się wsparcia ze strony polskiego państwa oraz organizacji społecznych i międzynarodowych. W szczególności badanie miało się koncentrować na pytaniu, czy zryw społeczny w postaci prywatnego goszczenia osób uchodźczych z Ukrainy oraz rozwój ośrodków recepcyjnych i miejsc zbiorowego zakwaterowania w 2022 r. nie przyniósł ryzyka związanych z wyzyskiem ekonomicznym osób migrujących przymusowo z Ukrainy. Takie obawy pojawiały się od początku masowych ucieczek z Ukrainy i spontanicznej, ale niekontrolowanej recepcji osób uchodźczych⁴ przez osoby prywatne i instytucje z Polski i zagranicy. Rodziło to obawy o zagrożenie handlem ludźmi⁵, a szczególnie kobietami i dziećmi⁶, trudne do zweryfikowania zwłaszcza w pierwszych tygodniach po wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie. Wtedy mobilność osób uchodźczych i osób zainteresowanych ich przyjęciem (w różnych celach) wewnątrz UE w dużym stopniu pozostawała poza dokładną kontrolą władz państwowych.

Pojawiły się obawy, że osoby uchodźcze z Ukrainy są przyjmowane do prywatnych mieszkań, domów czy gospodarstw wiejskich nie tylko dlatego, że gospodarze tych miejsc pragną pomóc uchodźcom w trudnej sytuacji, ale dlatego, że spodziewają się wdzięczności. Może być nią właśnie praca – nieodpłatna lub nieuczciwie wynagradzana – na rzecz tych gospodarstw domowych, tj. przy opiece, sprzątaniu, gotowaniu, pracach konserwatorskich, zbiorach czy pracach polowych. Później pojawiły się też obawy, że likwidacja programów wspierających finansowo przyjmowanie uchodźców spowoduje znaczne pogorszenie sytuacji osób uchodźczych, zwłaszcza grup z różnych powodów mniej samodzielnych, narażonych na wykluczenie, a tym samym ryzyko, że będą zgadzać się na pracę na niekorzystnych warunkach.

Weryfikacja powyższych obaw stała się jednym z głównych celów projektu. Niemniej, w toku dyskusji poprzedzających realizację badań w terenie wyraźnie wybrzmiała potrzeba pogłębiania wiedzy o sytuacji także osób migrujących w celach ekonomicznych, edukacyjnych czy rodzinnych. W związku z tym celem badania stało się zdiagnozowanie problemów związanych z pracą i mieszkaniem nie tylko osób uchodźczych z Ukrainy, ale też innych osób migrujących. Badanie zostało ukierunkowane na zidentyfikowanie czynników ryzyka wyzysku pracowniczego i nieuczciwych praktyk związanych z zakwaterowaniem, a także na zbadanie, czy występowanie takich sytuacji zależy od konkretnych cech osób migrujących lub konkretnych kontekstów.

Przyjęcie w badaniu szerszej perspektywy pozwoliło uwzględnić dynamikę procesów migracyjnych w diagnozowaniu systemu wsparcia dla osób narażonych na różne formy wyzysku i w sformułowaniu rekomendacji. Jednocześnie przyjęcie perspektywy czasowej od 2022 r. (w zakresie badanych zjawisk) do końca stycznia 2025 r. pozwoliło na osadzenie badanej problematyki w konkretnym kontekście prawno-instytucjonalnym, humanitarnym i społecznym. W tym właśnie okresie dla osób uchodźczych z Ukrainy dostępne były różne przywileje i różne oferty wsparcia. Jednocześnie widoczne było też to, że system instytucjonalno-prawny związany z obsługą osób migrujących zainteresowanych pracą w Polsce oraz osób uchodźczych z innych regionów świata ma liczne luki, które przyczyniają się do nadużyć wobec migrantów, pomimo wyraźnie odczuwanego zapotrzebowania na ich pracę. W szczególności brakowało spójnej polityki względem przyjmowania migrantów i tworzenia dla nich bezpiecznych warunków pracy i zamieszkania. Do tego należy dodać zjawisko sekurytyzacji migracji, szczególnie przymusowej i szczególnie w odniesieniu do osób przybywających z bardziej odległych państw niż sąsiednie Ukraina czy Białoruś. Wszystko to nie pozostawało bez wpływu na losy migrantów, otwartość Polaków na pracowników z zagranicy i podejście do przestrzegania praw migrantów.

⁴ Poland: Trafficking, Exploitation Risks for Refugees | Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/news/2022/04/29/poland-trafficking-exploitation-risks-refugees> [7 marca 2025 r.].

⁵ Zob. też: *Conflict in Ukraine: Key Evidence on Risks of Trafficking in Persons and Smuggling of Migrants - Ukraine* | ReliefWeb, <https://reliefweb.int/report/ukraine/conflict-ukraine-key-evidence-risks-trafficking-persons-and-smuggling-migrants> [15 maja 2025 r.].

⁶ IOM, *Human trafficking in the Ukraine crisis. The Ukraine Crisis Regional Anti-Trafficking Task Force - March 2023*, IOM, 2023.

1.2. Cel badania

W świetle powyższych obserwacji celem badania stało się zebranie danych dotyczących kwestii wyzysku w pracy oraz w kontekście prywatnych i zbiorowych warunków zakwaterowania migrantów ekonomicznych oraz osób poszukujących ochrony lub objętych jakąś formą ochrony w Polsce. Kolejnym celem było opracowanie konstruktywnych wytycznych ukierunkowanych na ochronę praw tych osób. Szczegółowe cele projektu to:

1. identyfikacja obecnych wzorców i doświadczeń związanych z nadużyciami wobec osób migrujących przymusowo i ze względów ekonomicznych, doświadczanymi w kontekście pracy;
2. zbadanie wzajemnych powiązań między wyzyskiem w pracy a warunkami zakwaterowania;
3. identyfikacja cech charakterystycznych osób migrujących (takich jak obywatelstwo, wiek, płeć, status prawny, kompetencje językowe, doświadczenie migracyjne) lub innych specyficznych kontekstów (np. sektor, rodzaj pracy, dostęp do rynku pracy, korzystanie z usług pośredników pracy lub osób zajmujących się „załatwianiem” dokumentów), które narażają migrantów ekonomicznych lub przymusowych na różne formy wyzysku ekonomicznego;
4. przeanalizowanie już podjętych lub zarekomendowanie nowych działań (w tym dotyczących tworzenia i stosowania prawa) w celu eliminacji wyzysku pracowniczego, w tym związanego z prekaryjnym zakwaterowaniem, oraz zapobiegania takim sytuacjom.

Cele badania przedstawione powyżej nie powinny być utożsamiane z badaniem wyłącznie zjawiska pracy przymusowej jako formy handlu ludźmi. Identyfikacja osób pokrzywdzonych wykorzystaniem mającym znamiona handlu ludźmi jest zwykle długotrwałym procesem, nie zawsze zakończonym podejmowaniem działań w postaci ścigania sprawców i otoczeniem osób pokrzywdzonych opieką, którą powinny otrzymać ofiary handlu ludźmi.⁷ Nie zawsze też osoby pokrzywdzone wyzyskiem są gotowe ujawniać swoje doświadczenia czy swój status. Jeśli mają nieuregulowany status pobytu i nie zostaną zidentyfikowane jako domniemane ofiary handlu ludźmi, spodziewają się, że zgłoszenie nadużyć nie przyniesie im żadnych korzyści, a jedynie narazi na potencjalne problemy (jak konieczność powrotu do kraju pochodzenia). Osoby te unikają informowania instytucji publicznych o swojej sytuacji. Do organizacji społecznych zgłaszają się dopiero wtedy, gdy nie są w stanie wytrzymać warunków, w jakich się znalazły, samodzielnie rozwiązać problemów lub gdy nabierają zaufania do działań podmiotów udzielających wsparcia osobom pokrzywdzonym.

Nie wszystkie przejawy nieuczciwości wobec pracowników z zagranicy można też uznać za posiadające znamiona przestępstwa handlu ludźmi. To oznacza, że nawet ujawnienie tych praktyk i pociągnięcie do odpowiedzialności nieuczciwych pracodawców czy pośredników niekoniecznie poprawi sytuację migrantów. Przeciwnie – sytuacja może ulec pogorszeniu, również w odniesieniu do innych osób, np. pracujących w tym samym przedsiębiorstwie. W tym miejscu należy podkreślić, że powyższe stwierdzenia nie mają zachęcać do niezgłaszania nieprawidłowości z powodu braku ewentualnych korzyści dla osoby pokrzywdzonej, a jedynie zwracają uwagę na okoliczności mogące mieć wpływ na motywację i decyzje podejmowane przez dotknięte wyzyskiem osoby.

Wszystkie wyżej zasygnalizowane kwestie zdeterminowały podejście do badanej tematyki. W prowadzonych wywiadach i gromadzonych informacjach kluczowe były zachowania i praktyki postrzegane przez ekspertów czy osoby migrujące jako przejawy wyzysku, nieuczciwości czy nadużyć. I nie chodziło tu jedynie o pracę przymusową czy handel ludźmi. Chodziło raczej o zbadanie, co się dzieje na „przedpolu” pracy przymusowej i na „przedpolu” identyfikacji poszczególnych praktyk jako naruszających obowiązujące prawo, w tym zakaz niewolnictwa, pracy przymusowej i handlu ludźmi oraz obowiązek przestrzegania praw pracowniczych. Dlatego też wnioski z badania należy odczytywać szerzej niż tylko jako bazę rekomendacji odnośnie do systemu wsparcia ofiar handlu ludźmi. Wszystkie działania badawcze zostały podporządkowane zebraniu informacji i sformułowaniu rekomendacji pod kątem poprawy sytuacji osób migrujących i podejmujących pracę w Polsce, korzystających z różnych form zakwaterowania, a jednocześnie narażonych na oszustwa i wykorzystanie.

⁷ Zob. też I. Dawid-Olczyk, *Dlaczego ofiary handlu ludźmi stanowią wyzwanie dla organów ścigania w Polsce*, „Kwartalnik Policynny” 2020, nr 3(54).

1.3. Metody badania

Badanie zostało zrealizowane przy użyciu metody jakościowej i następujących technik badawczych:

1. indywidualny wywiad pogłębiony (ekspercki) oparty na wytycznych do badania modyfikowanych w zależności od kategorii instytucji/organizacji reprezentowanych przez respondenta (krajowe organizacje społeczne, organizacje międzynarodowe, środowisko naukowe, instytucje publiczne);
2. ukierunkowane rozmowy z osobami pokrzywdzonymi, z towarzyszeniem osób obdarzonych przez respondentów zaufaniem (tłumacza, przedstawiciela organizacji pozarządowej);
3. zebranie i analiza dokumentów urzędowych – przepisów i raportów dotyczących ich przestrzegania (przepisy w zakresie legalności zatrudnienia i przeciwdziałania handlowi ludźmi);
4. zebranie i analiza wybranych, dostępnych danych statystycznych.

Zarówno dobór osób uczestniczących w badaniu, jak i dobór danych zastanych miał charakter celowy. Podporządkowany był osiągnięciu wskazanych wyżej celów badawczych, tj. identyfikacji praktyk postrzeganych jako przejawy wyzysku, a także diagnozie systemu wsparcia dla osób doświadczających takich praktyk lub narażonych na nie. Zakres czasowy analizowanych statystyk uwarunkowany był dwiema kwestiami – ich dostępnością oraz ich zawartością. Zasadniczo celem było zebranie statystyk obejmujących lata 2021-2024. W odniesieniu do ryzyka handlu ludźmi i liczby zidentyfikowanych ofiar zebrane zostały dostępne dane obejmujące lata 2016–2024 – w celu ukazania kontekstu wyrażanych obaw o wykorzystanie osób uchodźczych z Ukrainy, które w dużych liczbach przybywały do Polski szczególnie w pierwszych miesiącach po 24 lutego 2022 r.

1.4. Zgromadzone dane

W toku badania zostały przeprowadzone łącznie 22 wywiady, przy czym w czterech z nich uczestniczył więcej niż jeden rozmówca. Wywiady z ekspertami były prowadzone między wrześniem 2024 r. a styczniem 2025 r. w formie stacjonarnej (8 wywiadów) lub zdalnej (14 wywiadów). Wśród osób, które zgodziły się podzielić swoją wiedzę ekspercką i doświadczeniami, było łącznie 6 przedstawicieli organizacji międzynarodowych, 2 przedstawicieli administracji, 6 przedstawicieli środowiska akademickiego oraz 14 osób reprezentujących organizacje społeczne działające w różnych miejscach w Polsce. Z wyjątkiem jednej rozmowy przeprowadzonej w języku angielskim, wszystkie inne prowadzone były w języku polskim.

Dzięki zaangażowaniu jednej z organizacji wspierających migrantów, możliwe było spotkanie z osobami, które w obecności znajomych i przy udziale zaufanych osób tłumaczących zgodziły się opowiedzieć o swoich doświadczeniach szukania lub wykonywania pracy w Polsce, a jednocześnie bycia oszukany lub źle traktowany. Wszystkie te osoby (11) były z Ameryki Łacińskiej, głównie z Kolumbii. Łącznie było przeprowadzonych 5 takich rozmów. Rozmowy były prowadzone w języku hiszpańskim z jednoczesnym tłumaczeniem na język angielski.

Wszystkie rozmowy były prowadzone z zachowaniem poufności i zostały zanonimizowane. Jeden z wywiadów miał postać notowaną, wszystkie pozostałe były nagrywane. Fragmenty wypowiedzi przywoływane niżej oznaczone są symbolami wskazującymi na kategorię rozmówców i liczbę porządkową wywiadu. Wykaz użytych symboli zawarty jest w tabeli 1.

Tabela 1. Wykaz wywiadów zrealizowanych w toku badania terenowego

Lp.	Symbol wywiadu	Ogólna informacja o kategorii rozmówcy
Wywiady eksperckie		
1	e1_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową
2	e2_ingo	Osoba reprezentująca organizację międzynarodową
3	e3_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową
4	e4_akad	Osoba reprezentująca środowisko akademickie
5	e5_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową i środowisko akademickie
6	e6_akad	Osoba reprezentująca środowisko akademickie
7	e7_ingo	Osoba reprezentująca organizację międzynarodową
8	e8_ingo	Osoba reprezentująca organizację międzynarodową
9	e9_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową
10	e10_ingo	Osoba reprezentująca organizację międzynarodową
11	e11_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową i środowisko akademickie
12	e12_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową
13	e13_ngo	Osoby reprezentujące organizację pozarządową
14	e14_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową
15	e15_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową
16	e16_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową
17	e17_akad	Osoba reprezentująca środowisko akademickie
18	e18_akad	Osoby reprezentujące środowisko akademickie
19	e19_ingo	Osoby reprezentujące organizację międzynarodową
20	e20_ngo	Osoba reprezentująca organizację pozarządową
21	e21_adm	Osoby reprezentujące administrację publiczną
22	e22_akad	Osoba reprezentująca środowisko akademickie
Rozmowy z osobami z Ameryki Łacińskiej pracującymi w Polsce		
1	cs1	Rozmowa z trzema mężczyznami z Ameryki Łacińskiej (w tym z dwoma Kolumbijczykami) z udziałem tłumacza mówiącego w języku polskim, angielskim i hiszpańskim
2	cs2	Rozmowa z dwiema kobietami z Kolumbii, z udziałem dwóch osób hiszpańskojęzycznych, również z Kolumbii, tłumaczących rozmowę z hiszpańskiego na angielski
3	cs3	Rozmowa z parą Kolumbijczyków, z udziałem osoby z Kolumbii tłumaczącej rozmowę z hiszpańskiego na angielski i udziałem osoby reprezentującej organizację pozarządową
4	cs4	Rozmowa z kobietą z Kolumbii z udziałem osoby z Kolumbii tłumaczącej rozmowę z hiszpańskiego na angielski
5	cs5	Rozmowa z trzema osobami z Ameryki Łacińskiej, w tym dwiema z Kolumbii, z udziałem osoby z Kolumbii tłumaczącej rozmowę z hiszpańskiego na angielski i udziałem osoby reprezentującej organizację pozarządową

Źródło: Opracowanie M. Szulecka.

Z uwagi na główny cel w postaci zebrania kompleksowych informacji poprzez wywiady z osobami, które w związku ze swoją pracą zawodową lub zaangażowaniem we wspieranie osób migrujących mają wiedzę nie tylko o problemach osób migrujących, ale i o dostępnych oraz potrzebnych rozwiązaniach, inne wywiady z udziałem migrantów i migrantek nie były realizowane. Ich przeprowadzenie w warunkach zapewniających komfort badanych nie było możliwe w okresie realizacji fazy terenowej badania. Jednocześnie w wywiadach eksperckich pojawiły się istotne informacje i opisy przypadków nieuczciwych praktyk i wykorzystania odnoszące się do innych grup migranckich. Odwołania do nich znajdują się w niniejszym raporcie.

Materiałami uzupełniającymi stały się: pisemny anonimowy komentarz przedstawiciela placówki dyplomatycznej, notatki towarzyszące rekrutacji respondentów do badania, zawierające komentarze na temat systemu wsparcia i form wyzysku wartych dalszej eksploracji, a także notatki z kwerendy danych zastanych, wskazujące potencjalne źródła poszukiwań w kolejnych badaniach i dane przekazane przez część respondentów już po wywiadach, w nawiązaniu do przekazanych informacji i w celu ich uzupełnienia.

Obserwacje zawarte w raporcie odnoszą się do stanu prawnego sprzed 13 lutego 2025 r. Druga połowa 2024 r. i 2025 r. to czas dość intensywnej dyskusji temat planowanych, projektowanych, a częściowo też uchwalonych i wprowadzonych zmian w prawie dotyczącym m.in. dopuszczania cudzoziemców do rynku pracy w Polsce, sankcji karnych za nielegalne powierzenie wykonywania pracy, kompetencji instytucji kontrolnych, pracy tymczasowej i działalności agencji zatrudnienia. Zmiany te nie były bezpośrednim przedmiotem badania. Jeśli jednak miały ścisły związek z uzyskanymi wnioskami i sformułowanymi rekomendacjami, informacje o nich zostały zasygnalizowane w ostatecznej wersji raportu. W lutym 2025 r. zainicjowane zostały również prace nad ustawą kompleksowo odnoszącą się do przeciwdziałania handlowi ludźmi. Z oczywistych względów w raporcie brakuje szerszego omówienia tej kwestii, mimo że wątek potrzeby kompleksowej legislacji wybrzmiał w badaniach.

Informacje o zmieniającym się prawie, ale nieujętych jeszcze w relacjonowanym niżej badaniu, wzmocniają postulat pogłębienia i kontynuowania badania zjawiska wyzysku pracowniczego i nieuczciwych praktyk związanych z zakwaterowaniem zasygnalizowany w rekomendacjach kończących raport.

2. WYNIKI ANALIZY WYBRANYCH DANYCH ZASTANYCH

2.1. Dostępna wiedza o systemie przeciwdziałania handlowi ludźmi i wspierania ofiar

Kluczową i najbardziej widoczną inicjatywą służącą wspieraniu osób pokrzywdzonych handlem ludźmi jest Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjne dla Ofiar Handlu Ludźmi⁸ (KCIK), czyli zadanie publiczne realizowane od 2009 r. i zlecane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA). Zadanie jest ukierunkowane na identyfikację ofiar, zaspokojenie ich podstawowych potrzeb i zapewnienie ochrony, a tym samym przeciwdziałanie handlowi ludźmi poprzez skuteczne ujawnianie i ściganie tego przestępstwa. Centrum prowadzone jest przez organizację społeczną wybierane w ramach konkursu organizowanego przez Ministerstwo każdego roku. Od lat głównym wykonawcą zadania, a tym samym prowadzącym KCIK, jest Fundacja La Strada⁹. Między 2013 r. a 2024 r. organizacją partnerską było Stowarzyszenie dla kobiet i dzieci im. Marii Niepokalanej PoMOC¹⁰. W 2025 r. partnerem Fundacji La Strada w prowadzeniu KCIK była Fundacja Dialog z Białogostoku¹¹.

La Strada to najstarsza polska organizacja zaangażowana we wspieranie ofiar handlu ludźmi. I choć, jak wynika z analizy danych zastanych, nie jest to jedyna organizacja działająca na tym polu, pozostaje organizacją najbardziej rozpoznawalną, z wieloletnim doświadczeniem pracy na rzecz osób pokrzywdzonych i rozbudowaną siecią kontaktów, która ułatwia odpowiedź na potrzeby osób pokrzywdzonych także w innych regionach Polski niż stołeczny, w którym mieści się siedziba Fundacji. Widoczność organizacji w działalności pomocowej jest zjawiskiem pozytywnym, ale jednocześnie przekłada się na rosnącą skalę wyzwań wynikających z zapotrzebowania na informacje i konsultacje oraz zainteresowania ofertą pomocową ze strony Fundacji. Sprostanie rosnącej skali potrzeb przez pojedynczą organizację może być bardzo trudne, jeśli brakuje odpowiedniego wsparcia i funduszy¹². Istotne jest to, że głównym zadaniem organizacji prowadzącej KCIK jest wspieranie ofiar handlu ludźmi również na etapie pre-identyfikacji. Co do zasady więc jest to wyspecjalizowana pomoc dla osób narażonych na wykorzystanie, które może mieć znamiona handlu ludźmi, ale nie na inne sytuacje kryzysowe, w których mogą znaleźć się osoby uchodźcze czy pracownicy z zagranicy.

W Polsce funkcjonuje również Ogólnopolska Sieć Organizacji Pozarządowych przeciwko Handlowi Ludźmi¹³, zainicjowana przez Fundację La Strada. Tworzą ją też organizacje, które mają inny niż La Strada bądź bardziej ogólny profil działalności, zaangażowane w poradnictwo prawne, ochronę praw człowieka, ochronę praw dzieci, ochronę praw kobiet, pomoc socjalną, pomoc w sytuacjach kryzysowych czy działania na rzecz integracji migrantów. Sieć ma za zadanie ułatwienie współpracy i wymiany informacji, a także odpowiednie kierowanie osób potrzebujących informacji lub wsparcia do właściwych organizacji. Choć sieć funkcjonuje, brak zasobów na jej rozwój i wzmocnienie wymiany informacji powoduje, że jej strona internetowa nie jest na bieżąco aktualizowana. Trudno znaleźć informacje, w jakim stopniu wszystkie organizacje w niej zrzeszone są zaangażowane. Aktywność poszczególnych organizacji ma charakter rozproszony: można ją poznać za pośrednictwem mediów społecznościowych¹⁴ bądź stron i profili poszczególnych organizacji, ale brakuje informacji zbiorczej.

Wszystko to może utrudniać podmiotom mniej zorientowanym w systemie przeciwdziałania handlowi ludźmi znalezienie organizacji, które mogą być źródłem rzetelnej informacji, a być może również wsparcia dla osób pokrzywdzonych przestępstwem lub zainteresowanych skonsultowaniem swojej sytuacji. Jak wynika z badania terenowego, część organizacji tworzących sieć rzeczywiście sprawnie działa na polu zapobiegania handlowi ludźmi, a przynajmniej ma wiedzę, jak wspomóc (potencjalne) ofiary handlu ludźmi.

⁸ Strona główna - Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjne dla Ofiar Handlu Ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/kcik> [11 listopada 2025 r.].

⁹ La Strada – Fundacja przeciwko handlowi ludźmi i niewolnictwu, <https://strada.org.pl/> [11 listopada 2025 r.].

¹⁰ Stowarzyszenie PoMOC dla Kobiet i Dzieci im. Marii Niepokalanej, <https://po-moc.pl/pl> [11 listopada 2025 r.].

¹¹ Fundacja Dialog | Edukacja, integracja i wsparcie, <https://fundacjadialog.pl/> [11 listopada 2025 r.].

¹² Dowodzą tego chociażby roczne sprawozdania z pracy Fundacji, z których wynikają kilkaset procent wyższe liczby klientów czy porad niż zakładane w kontekście dostępnych zasobów; zob. Sprawozdania roczne – La Strada, <https://strada.org.pl/sprawozdania-roczne/> [11 listopada 2025 r.].

¹³ Ogólnopolska sieć organizacji pozarządowych przeciwko handlowi ludźmi, <http://www.przeciwkohandlowiludzmi.pl/index.html> [11 listopada 2025 r.].

¹⁴ Profil Facebook: Ogólnopolskiej Sieci Organizacji Przeciwko Handlowi Ludźmi, <https://www.facebook.com/przeciwkohandlowiludzmi> [11 listopada 2025 r.].

Kompleksowych informacji o systemie przeciwdziałania handlowi ludźmi dostarcza portal Handel Ludźmi¹⁵ prowadzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, które koordynuje działania krajowe ukierunkowane na zwalczanie tego procederu. Problemem jest jednak niekompletność tych informacji w świetle dostępnej, ale rozproszonej wiedzy o działaniach na rzecz migrantów zagrożonych wyzyskiem. Portal oferuje co prawda uporządkowane informacje o systemie przeciwdziałania handlowi ludźmi w Polsce (m.in. o prawie krajowym i międzynarodowym, wojewódzkich zespołach do spraw przeciwdziałania handlowi ludźmi, roli poszczególnych instytucji publicznych w systemie przeciwdziałania handlowi ludźmi, tj. roli Straży Granicznej, Policji, Państwowej Inspekcji Pracy). Zawiera też krajowe plany działania w tym obszarze i roczne raporty tematyczne. Trudno jednak uznać, by portal stanowił pomocne źródło informacji dla osób, które doświadczają różnych form nieuczciwości ze strony pracodawców, pośredników pracy, podmiotów udzielających im (odpłatnie lub nie) miejsca zamieszkania, zwłaszcza w przypadku osób pokrzywdzonych, które nie posługują się sprawnie językiem polskim. Warto mieć ponadto na uwadze, że osoby pokrzywdzone takimi działaniami wcale nie muszą się identyfikować jako potencjalne ofiary. Możliwe więc, że w pierwszej kolejności nie szukają one informacji na portalach z wyrażeniem „handel ludźmi” w nazwie. Niemniej, aktualność i kompletność źródła informacji o państwowym systemie przeciwdziałania handlowi ludźmi jest niezwykle istotna, chociażby z perspektywy podmiotów działających lokalnie (publicznych i społecznych), które mogą po raz pierwszy mierzyć się z sytuacjami wyzysku i szukać odpowiedzi na nowe wyzwania.

Aktualizowana i dostępna w różnych językach informacja o tym, jak identyfikować sytuacje wykorzystania, jak im zapobiegać, jak odpowiadać na potrzeby osób pokrzywdzonych, jest rozproszona i dostępna głównie za pośrednictwem stron internetowych i mediów społecznościowych. Taką informację zapewniają media społecznościowe prowadzone przez różne organizacje społeczne, w tym wielokrotnie wspomnianą już Fundację La Strada. Organizacje te reagują na bieżące i dynamicznie zmieniające się potrzeby, dostosowując swoją ofertę pod kątem zawartości i dostępności do obserwowanych wyzwań, ale też do warunkujących tę ofertę źródeł finansowania. Stąd dostrzegane w działalności tych organizacji inicjatywy ukierunkowane na usamodzielnianie osób uchodźczych i wspieranie pracowników z zagranicy w kwestiach mieszkaniowych i aktywności zawodowej. Niekoniecznie są to organizacje, które są włączane przez państwo polskie w system przeciwdziałania handlowi ludźmi, m.in. poprzez zaproszenia do udziału w pracach wojewódzkich zespołów do spraw przeciwdziałania handlowi ludźmi.

Języki ulotek informujących o KCIK¹⁶ dostępnych do pobrania na rządowej stronie o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi odzwierciedla kraje pochodzenia osób pokrzywdzonych wykorzystaniem, w tym pracą przymusową. Są tam ulotki m.in. w języku bengalskim czy bułgarskim. Co istotne, rządowy portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi nie uwzględnił do niedawna informacji o międzynarodowych organizacjach świadczących pomoc w Polsce. Nie wymienił chociażby polskiego biura Międzynarodowej Organizacji do spraw Migracji (IOM), które jest zaangażowane w udzielanie migrantom informacji¹⁷, pomoc w dobrowolnym powrocie i reintegracji czy szkolenia z zakresu przeciwdziałania handlowi ludźmi oraz identyfikacji ofiar handlu ludźmi. Kontakt do IOM pojawił się co prawda w ulotkach KCIK, opracowanych kilka lat temu (wymagających aktualizacji chociażby ze względu na zmianę partnera Fundacji La Strada w prowadzeniu Centrum, ale też nowe potrzeby w zakresie dostępnych języków). Dopiero w ramach Krajowego Mechanizmu Referencyjnego¹⁸ (upublicznilo 10 lutego 2025 r.) IOM i jej zadania w systemie przeciwdziałania handlowi ludźmi zostały szerzej opisane. Choć już od dawna w ogólnodostępnych źródłach, jak strony oddziałów Straży Granicznej czy komend Policji, udział IOM zwłaszcza w działalności szkoleniowej był dość widoczny. Był też widoczny w corocznych sprawozdaniach z realizacji Krajowego Planu Działania przeciwko Handlowi Ludźmi¹⁹.

Język informacji oferowanych przez organizacje społeczne czy międzynarodowe to jeden ze wskaźników zachodzących zmian dotyczących profilu narodowościowego adresatów oraz charakteru dostrzeganych potrzeb. I tak, lata 2023 i 2024 to rozwój materiałów i kanałów informacyjnych dostępnych w języku hiszpańskim²⁰, kierowanych do osób z Ameryki Łacińskiej, rekrutowanych do pracy w Polsce i narażonych na różne formy wyzysku. W latach wcześniejszych informacje tego rodzaju były najczęściej dostępne w języku polskim, angielskim i rosyjskim, a od 2022 r. – również w języku ukraińskim. Od lat pojawiają się też inicjatywy ukierunkowane na zapobieganie wykorzystywaniu pracowników z Azji. Ich przykładem mogą być ulotki lub infolinie dostępne w języku wietnamskim.

¹⁵ Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzi> [11 listopada 2025 r.].

¹⁶ Przykładem takiej organizacji jest Stowarzyszenie Nomada, działające na rzecz zwiększenia ochrony pracowników migrujących, ale nieuwzględnione w Krajowym Mechanizmie Referencyjnym. Więcej: Nomada, <https://nomada.info.pl/> [11 listopada 2025 r.].

¹⁷ Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjne dla Polskich i Cudzoziemskich Ofiar Handlu Ludźmi (KCIK) - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzi/krajowe-centrum-interwencyjno-konsultacyjne-dla-polskich-i-cudzoziemskich-ofiar-handlu-ludzi-kcik> [11 listopada 2025 r.].

¹⁸ Co to jest handel ludźmi? - Migrant, <https://www.migrant.info.pl/pl/strona-glowna-2/co-to-jest-handel-ludzi> [11 listopada 2025 r.].

¹⁹ Krajowy Mechanizm Referencyjny jako kluczowe narzędzie w walce z handlem ludźmi - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzi/krajowy-mechanizm-referencyjny-jako-kluczowe-narzedzie-w-walce-z-handlem-ludzi> [11 listopada 2025 r.].

²⁰ Zob. sprawozdania roczne publikowane przez MSWiA: Krajowy Plan Działań przeciwko Handlowi Ludźmi na lata 2022-2024 - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzi/krajowy-plan-dzialan-przeciwko-handlowi-ludzi-na-lata-2022-2024> [11 listopada 2025 r.].

2.2. Nielegalne powierzanie pracy, wyzysk pracowniczy i handel ludźmi w Polsce w liczbach

Odnosnie do handlu ludźmi, dane statystyczne, ogólnodostępne lub te przekazywane na wniosek, dotyczą bardzo określonych zdarzeń lub sytuacji. Policja, Straż Graniczna i prokuratura odnotowują przypadki, które można poddać kwantyfikacji. I tak, liczone są osoby zidentyfikowane jako ofiary handlu ludźmi, postępowania wszczęte, przestępstwa stwierdzone, ujawnieni i skazani sprawcy. Dostępne dane potwierdzają, że obecnie największym wyzwaniem w Polsce jest handel ludźmi do celów pracy przymusowej, a identyfikowane ofiary cudzoziemskie najczęściej pochodzą z Ameryki Łacińskiej. Problemem pozostaje też wyzysk obywateli Polski za granicą, któremu przeciwdziałają te same instytucje i organizacje, zwykle we współpracy z partnerami zagranicznymi.

Tabela 2. Dane dotyczące identyfikacji domniemanych ofiar handlu ludźmi w latach 2016-2024

Rok	Liczba domniemanych ofiar handlu ludźmi zidentyfikowanych przez:			Inne informacje - liczba beneficjentów KCIK, główne obywatelstwa i formy wykorzystania
	Straż Graniczną	Policję	Prokuraturę	
2016	104 osoby, w tym 99 to ob. Ukrainy wykorzystani do pracy przymusowej ²²	15 osób, w tym 8 cudzoziemców	78, w tym 34 cudzoziemców, w tym 30 ob. Ukrainy; 12 spraw dotyczyło pracy przymusowej	KCIK – wsparcie dla 200 osób, w tym 70 mężczyzn, 50 osób – ob. Ukrainy; 83 osoby pokrzywdzone pracą przymusową
2017	43 osoby, w tym 30 ob. Ukrainy; 38 osób pokrzywdzonych pracą przymusową (w tym 30 ob. Ukrainy)	84 osoby	453 osoby, w tym 212 ob. Polski, 59 ob. Ukrainy; 34 osoby wykorzystane do pracy przymusowej	KCIK – wsparcie dla 187 osób, w tym 100 cudzoziemców; 48 osób – ob. Ukrainy; 74 osoby pokrzywdzone pracą przymusową
2018	65 osób, w tym 18 ob. Ukrainy; 49 osób pokrzywdzonych pracą przymusową (w tym 18 ob. Ukrainy)	70 osób	197 osób, w tym 79 cudzoziemców, w tym 48 ob. Ukrainy; 142 osoby pokrzywdzone pracą przymusową	KCIK – wsparcie dla 181 osób, w tym 98 cudzoziemców, w tym 48 ob. Ukrainy; 109 osób pokrzywdzonych pracą przymusową
2019	98 osób, w tym 71 cudzoziemców, 80 osób pokrzywdzonych pracą przymusową (w tym 45 ob. Ukrainy; poza jedną osobą wykorzystaną do niewolnictwa domowego, pozostałe osoby wykorzystane do pracy przymusowej)	98 osób, w tym 82 cudzoziemców; 87 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	208 osób, w tym 120 cudzoziemców; 101 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	KCIK – wsparcie dla 226 osób, w tym 168 cudzoziemców, w tym 24 ob. Ukrainy; 132 osoby pokrzywdzone pracą przymusową
2020	43 osoby, w tym 38 cudzoziemców, w tym 16 ob. Ukrainy; 38 osób pokrzywdzonych pracą przymusową, w tym 16 ob. Ukrainy	10 osób, w tym 9 ob. Polski	269 osób, w tym 169, cudzoziemców, w tym 72 ob. Ukrainy; 210 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	KCIK – wsparcie dla 166 osób, w tym 109 cudzoziemców, w tym 19 ob. Ukrainy; 96 osób pokrzywdzonych pracą przymusową
2021	71 osób, w tym 67 cudzoziemców, z czego 4 ob. Ukrainy, 25 ob. Kolumbii; 64 osoby pokrzywdzone pracą przymusową	23 osoby, w tym 5 cudzoziemców (1 ob. Ukrainy); 5 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	447 osób, w tym 318 ob. Polski, 5 ob. Ukrainy, 17 ob. Kolumbii	KCIK – wsparcie dla 210 osób, w tym 159 cudzoziemców, w tym 15 ob. Ukrainy, 23 ob. Kolumbii; 130 osób pokrzywdzonych pracą przymusową
2022	110 osób, w tym 1 ob. Ukrainy; 107 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	31 osób, w tym 20 cudzoziemców, w tym 9 ob. Ukrainy; 13 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	277 osób, w tym 130 cudzoziemców, w tym 17 ob. Ukrainy; 225 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	KCIK – wsparcie dla 254 osób, w tym 231 cudzoziemców, w tym 14 ob. Ukrainy, 52 ob. Kolumbii, 50 ob. Gwatemali; 167 osób pokrzywdzonych pracą przymusową
2023	58 osób, w tym 33 ob. Kolumbii, 0 ob. Ukrainy; 56 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	30 osób, w tym 25 cudzoziemców, w tym 8 ob. Ukrainy; 16 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	1043, w tym 680 ob. Polski, 125 ob. Kolumbii, 14 ob. Ukrainy; 341 pokrzywdzonych pracą przymusową	KCIK – wsparcie dla 295 osób, w tym 277 cudzoziemców, w tym 19 ob. Ukrainy, 115 ob. Meksyku; 213 osób pokrzywdzonych pracą przymusową
2024	74 osoby, w tym 1 ob. Ukrainy, 34 ob. Kolumbii i 7 ob. Argentyny; 66 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	23 osoby, w tym 5 ob. Ukrainy (4 os. pokrzywdzone pracą przymusową); 5 osób pokrzywdzonych pracą przymusową	316 osób, w tym 79 ob. Polski, 103 ob. Kolumbii, 46 ob. Ukrainy	KCIK – wsparcie dla 289 osób, w tym 277 cudzoziemców, w tym 13 ob. Ukrainy, 23 ob. Argentyny, 10 ob. Filipin, 129 ob. Kolumbii, 36 ob. Wenezueli; 191 osób pokrzywdzonych pracą przymusową

Źródło: opracowanie własne na podstawie raportów nt. handlu ludźmi publikowanych przez MSWiA,²³ a także informacji z biura IOM w Polsce oraz Fundacji La Strada.

²² Pokrzywdzeni obywatele Ukrainy zostali ujawnieni w dwóch sprawach: 1/ praca przy zbiorze i pakowaniu owoców (69 osób) oraz 2/ praca w restauracjach (22 osoby) – zob. więcej: *Handel ludźmi w Polsce. Raport 2017 - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl*, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/handel-ludzmi-w-polsce-raport-2017> [11 listopada 2025 r.], s. 16-17.

²³ *Raporty i analizy dotyczące Polski - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl*, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/raporty-i-analizy-dotyczace-polski> [11 listopada 2025 r.].

W świetle zaprezentowanych wyżej danych warto zwrócić uwagę, że najwięcej domniemyanych ofiar handlu ludźmi pochodzących z Ukrainy zostało zidentyfikowanych przez polskie organy ścigania przed 2022 r. Szczególny pod tym względem był rok 2016, z uwagi na ujawnione dwie sprawy, w których były relatywnie duże liczby pokrzywdzonych (22 osoby wykorzystywane do pracy w restauracjach oraz 79 osób wykorzystywanych do pracy przy zbiorze i pakowaniu owoców). Zastanawiać może, że pomimo przyjazdu do Polski po lutym 2022 r. tysięcy osób z Ukrainy, przede wszystkim z grup wrażliwych, szczególnie zagrożonych wykorzystaniem, w tym małoletnich bez opieki, osób starszych, matek z dziećmi czy samotnych kobiet, liczba zidentyfikowanych domniemyanych ofiar wśród obywateli Ukrainy znacząco spadła, co pokazują powyższe statystyki. Natomiast od 2021 r. w statystykach największą grupę osób zidentyfikowanych jako pokrzywdzone handlem ludźmi stanowią obywatele państw Ameryki Łacińskiej, przede wszystkim Kolumbii. Powyższe dane, jak i wiedza o trendach migracyjnych w Polsce, prowokują pytania o skuteczność identyfikacji ofiar cudzoziemskich w Polsce mimo znaczącej poprawy krajowego systemu przeciwdziałania handlowi ludźmi, odnotowanej m.in. na arenie międzynarodowej w ramach prac Biura do Spraw Monitorowania i Zwalczania Handlu Ludźmi działającego w Departamencie Stanu USA.

Zgodnie z danymi opracowanymi przez Departament Stanu USA na potrzeby rocznego raportu obejmującego zagadnienia przeciwdziałania handlowi ludźmi w poszczególnych krajach²⁴ (TIP), w 2024 r. Polska została uznana za zasługującą na najwyższą ocenę, jeśli chodzi o spełnianie minimalnych standardów w zakresie przeciwdziałania handlowi ludźmi. Do podwyższenia tej oceny, względem lat poprzednich, przyczynił się m.in. wzrost finansowania wsparcia dla ofiar handlu ludźmi po raz pierwszy od ośmiu lat, większe finansowanie działań wynikających z Planu Działań Przeciwko Handlowi Ludźmi, a także większe wysiłki związane z identyfikacją ofiar pracy przymusowej oraz zmiany instytucjonalne (powołanie międzyresortowego zespołu ds. przeciwdziałania handlowi ludźmi).²⁵ Zakwalifikowanie Polski do grupy 1 (najwyżej oceniane wysiłki władz państwowych) nie oznacza braku problemów: raport TIP m.in. zwraca uwagę na niedostateczne wysiłki państwa w zakresie ochrony praw małoletnich, w tym cudzoziemskich dzieci bez opieki. Utrzymującym się mankamentem polskiego systemu jest nieskoordynowane zbieranie danych i nieuwzględnianie w gromadzonych przez organy ścigania danych różnych form wykorzystania, co ogranicza możliwości planowania właściwych działań prewencyjnych i oferty wsparcia.

Tabela 3. Wybrane charakterystyki pokrzywdzonych handlem ludźmi wg raportów TIP za lata 2020-2023²⁶

	TIP 2021	TIP 2022	TIP 2023	TIP 2024
Ogólne informacje nt. identyfikacji pokrzywdzonych	Łączna liczba: 248 Przez organy ścigania: 82 Przez NGO: 166	Łączna liczba: 304 Przez organy ścigania: 94 Przez NGO: 210	Łączna liczba: 395 Przez organy ścigania: 141 Przez NGO: 254	Łączna liczba: 383 Przez organy ścigania: 88 Przez NGO: 295
Inne informacje o pokrzywdzonych	Formy wykorzystania: praca przymusowa, żebractwo, przymusowa służba domowa, działalność przestępcza i cele seksualne Sektory: rolnictwo, budownictwo, przemysł odzieżowy, przetwórstwo rybne, prace domowe, restauracje Obywatelstwa: Kolumbia, Gwatemala, Wenezuela, Meksyk, Ukraina, Mołdawia, Białoruś, Filipiny, Wietnam, Bułgaria, Rumunia Zakwaterowanie: udostępniane przez pracodawcę, zwykle zbyt duża liczba mieszkańców, nieodpowiednie warunki			

Opracowanie: A. Tsyba, M. Szulecka na podstawie raportów TIP.

²⁴ 2024 Trafficking in Persons Report: Poland, <https://www.state.gov/reports/2024-trafficking-in-persons-report/poland/> [11 listopada 2025 r.].

²⁵ Zarządzenie nr 392 Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 września 2023 r. w sprawie Międzyresortowego Zespołu do spraw Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi. - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/zarządzenie-nr-392-prezesa-rady-ministrów-z-dnia-18-wrzesnia-2023-r-w-sprawie-międzyresortowego-zespołu-do-spraw-przeciwdziałania-handlowi-ludzmi> [11 listopada 2025 r.].

²⁶ Raporty TIP publikowane w danym roku obejmują dane za poprzedni rok, np. TIP 2024 odzwierciedla działania i ich rezultaty odnotowane w 2023 r.

Co do struktury dane te nie różnią się znacząco³³ od danych Straży Granicznej, która kontroluje nie tylko legalność zatrudnienia, ale też wszelkie inne formy wykonywania pracy przez cudzoziemców lub powierzania pracy cudzoziemcom niezgodnie z przepisami. SG kontroluje też legalność pobytu i przy tej okazji może stwierdzać nielegalne wykonywanie pracy. Według statystyk SG wśród ujawnionych przypadków nielegalnego wykonywania lub powierzania pracy bądź nielegalnego prowadzenia działalności gospodarczej (tabela 4) największą grupę stanowią obywatele Ukrainy, Gruzji, Białorusi, Mołdawii, czyli państw, których obywatele mogli korzystać z przywilejów w dostępie do rynku pracy (na mocy tzw. specustawy ukraińskiej lub w ramach procedury uproszczonej). Dowodzi to, że funkcjonowanie tych przepisów upraszczających zatrudnienie obywatelom wspomnianych krajów nie zawsze przekłada się na legalne wykonywanie pracy.

Tabela 4. Liczba obywateli wybranych państw trzecich ujawnionych w związku nielegalnym wykonywaniem lub powierzaniem pracy bądź nielegalnym prowadzeniem działalności gospodarczej w latach 2021-2024

		2021 r.		2022 r.		2023 r.		2024 r.
1.	Ukraina	9476	Ukraina	7833	Ukraina	6164	Ukraina	4576
2.	Białoruś	714	Gruzja	740	Gruzja	1020	Gruzja	1122
3.	Gruzja	604	Białoruś	844	Białoruś	864	Kolumbia	1082
4.	Mołdawia	488	Mołdawia	344	Mołdawia	422	Białoruś	538
5.	Indonezja	134	Indonezja	258	Kolumbia	203	Indonezja	334
6.	Azerbejdżan	109	Indie	183	Indie	164	Indie	316
7.	Rosja	86	Filipiny	116	Uzbekistan	144	Mołdawia	247
8.	Filipiny	74	Kolumbia	109	Filipiny	132	Filipiny	197
9.	Bangladesz	73	Rosja	101	Bangladesz	90	Uzbekistan	185
10.	Turcja	73	Bangladesz	91	Rosja	89	Nepal	143
	Łącznie (ob. państw trzecich)	12264		11201		9962		10659

Opracowanie: M. Kopeć, M. Szulecka na podstawie danych SG.

W statystyce wykrytych przez SG przypadków nielegalnie wykonywanej pracy uwagę zwracają obywatele Kolumbii. W badaniu terenowym byli wskazywani jako jedna z kluczowych grup narażonych na wykorzystanie, rekrutowanych do pracy w Polsce m.in. ze względu na możliwość przyjazdu do naszego kraju w ruchu bezwizowym. Mimo nałożonego w sierpniu 2024 r. ograniczenia („wprowadzenia” obowiązku wizowego³⁴ dla osób, które przyjeżdżają do pracy w Polsce), jak się wydaje i jak potwierdzali to w wywiadach eksperci, rekrutacja pracowników kolumbijskich nie osłabła. Pośrednicy zaczęli jednak sięgać po inne rozwiązania, by ułatwić dostęp do rynku pracy w Polsce, lub ograniczyli swoją ofertę do rekrutacji i organizacji przyjazdów migrantów. To, wraz z rosnącą skalą imigracji z Kolumbii do Polski, może odpowiadać za pięciokrotny wzrost liczby przypadków nielegalnie wykonywanej pracy przez Kolumbijczyków między rokiem 2023 a 2024.

³³ Z zastrzeżeniem odnośnie do obywateli Kolumbii, których nielegalne zatrudnienie w 2023 r. zostało ujawnione przez PIP tylko w 47 przypadkach (co stanowiło niecałą 1/3 skontrolowanych osób z tego państwa).

³⁴ Ograniczenie ruchu bezwizowego - Polska w Kolumbii - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/kolumbia/zmiana-przepisow-wizowych> [11 listopada 2025 r.].

2.3. Priorytety w przeciwdziałaniu wyzyskowi osób migrujących

W polskim kontekście można wyodrębnić trzy rodzaje procesów migracyjnych, które najczęściej pojawiają się w opracowaniach, raportach i dyskusji publicznej jako obszary, w których należy wzmocnić identyfikację pokrzywdzonych, a jednocześnie zapewnić im odpowiednią pomoc, jak również wzmocnić wysiłki w kierunku przeciwdziałania wyzyskowi. Pierwszy obszar to osoby zmuszone do ucieczki z własnego kraju, z uwagi na prześladowania, zagrożenie dla bezpieczeństwa, życia i zdrowia własnego bądź rodziny. Co istotne, w oficjalnych dokumentach i programach w tym kontekście wymieniane są osoby uchodźcze z Ukrainy i to na ich podatność na wykorzystanie oraz nieuczciwe praktyki w zakresie powierzania pracy³⁵ powinno się zwracać szczególną uwagę³⁶.

Kolejny proces dotyczy dzieci, zwłaszcza młodzieży, w szczególności podróżującej bez opieki rodziców. Po części proces ten ma związek z migracją uchodźczą z Ukrainy³⁷, ale zwraca się też uwagę na sytuację dzieci przekraczających lub usiłujących przekroczyć granicę polsko-białoruską, zarówno przez oficjalne przejścia graniczne, jak i poza nimi. Potwierdzone są przypadki nastoletnich dzieci, ofiar przemocy i wykorzystania, poddawanych często opresyjnym środkom kontrolnym, podczas gdy to właśnie takie osoby stanowią grupę szczególnie wrażliwą³⁸.

Kolejny obszar to migracja ekonomiczna do Polski, a w szczególności jej formy organizowane i wspierane przez podmioty zewnętrzne – agencje pośrednictwa pracy, indywidualnych rekruterów czy biura podróży. Udział podmiotów pośredniczących (o czym jest też mowa niżej, w ramach omówienia wyników badania terenowego) stanowi istotny czynnik ryzyka wyzysku pracowniczego³⁹. Zdają sobie z tego sprawę instytucje państwowe, organizacje pozarządowe oraz międzynarodowe. Wyzwaniem jest jednak taka interwencja i zaplanowanie działań prewencyjnych, które nie uderzą w podmioty pośredniczące w rekrutacji i powierzaniu pracy działające w dobrej wierze, wspierające migrantów w znalezieniu pracy, organizacji przyjazdu i w konsekwencji w poprawie warunków życia. Wzmocnionych wysiłków wymaga też identyfikacja ofiar pracy przymusowej, zapewnienie im odpowiedniego wsparcia, a także skuteczne pociąganie do odpowiedzialności sprawców tego procederu⁴⁰.

3. KONTEKST I RYZYKA WYKORZYSTANIA OSÓB MIGRUJĄCYCH W POLSCE

Niniejsza część raportu opiera się na analizie wypowiedzi osób eksperckich oraz osób migrujących, zebranych w toku badania. Odnosi się do trzech pierwszych punktów wskazanych jako cele szczegółowe badania, tj. pytań o formy wyzysku, czynniki ryzyka wykorzystania, a także wzajemne powiązania między wyzyskiem w miejscu pracy i wyzyskiem związanym z zakwaterowaniem. Wyniki badań poprzedzone są refleksją odnośnie do niejednoznacznych ocen niektórych zachowań, a tym samym wyzwani w zakresie identyfikacji przejawów wyzysku i analizy ich uwarunkowań.

3.1. Subiektywne podejście do warunków pracy i zamieszkania

W trakcie badania omawiane były zachowania pracodawców, oferowane warunki pracy oraz standard zakwaterowania, które wzbudzały niepokój lub dodatkowe pytania osób reprezentujących organizacje pozarządowe. Dla przykładu, jeden z przywołanych przypadków, w wywiadzie określony przez ekspertkę (e16_ngo) jako „mieszkanie solidarnościowe”, dotyczył sytuacji, w której osobie uchodźczej (tu: z Ukrainy) udostępniano nieodpłatnie pokój, ale właściciel mieszkania oczekiwał, że w zamian osoba ta zajmie się opieką nad zwierzętami domowymi. Takie ustalenia między osobą udostępniającą pokój czy jakąś przestrzeń w mieszkaniu lub domu a osobą, która z tej przestrzeni nieodpłatnie korzysta, zasadniczo nie są źródłem niepokoju, zwłaszcza jeśli dotyczą osób znajdujących się dłużej. W kontekście osób uchodźczych pojawiła się jednak refleksja, czy zajęcia będące niejako wyrazem wdzięczności za udostępnione mieszkanie nie są zbyt absorbujące, nie utrudniają osobom uchodźczym usamodzielnienia się ekonomicznie, poprzez np. podjęcie pracy, która mogłaby jednak uniemożliwiać wywiązywanie się z zadań takich jak opieka nad zwierzętami.

³⁵ PIP, Sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy - 2023, op. cit., s. 174.

³⁶ Zob. Raport z III rundy ewaluacyjnej ekspertów GRETA - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/raport-z-iii-rundy-ewaluacyjnej-ekspertow-greta> [11 listopada 2025 r.].

³⁷ Zob. m.in. 2024 Trafficking in Persons Report: Poland, Raport monitorujący sytuację dzieci uchodźczych z Ukrainy 2024 (Styczeń-Czerwiec) | International Rescue Committee (IRC), <https://www.rescue.org/eu/report/raport-monitorujacy-sytuacje-dzieci-uchodzacych-z-ukrainy-2024-styczen-czerwiec> [11 marzec 2025 r.]. Zob. też: Handel ludźmi. Te dzieci wymagają szczególnej ochrony, <https://brpd.gov.pl/2025/03/06/handel-ludzmi-te-dzieci-wymagaja-szczegolnej-ochrony/> [11 listopada 2025 r.].

³⁸ Zob. Raport z III rundy ewaluacyjnej ekspertów GRETA - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl.

³⁹ Zob. m.in. Krajowy Plan Działań przeciwko Handlowi Ludźmi na lata 2022-2024 - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/krajowy-plan-dzialan-przeciwko-handlowi-ludzmi-na-lata-2022-2024> [11 listopada 2025 r.], s. 2, 2024 Trafficking in Persons Report: Poland.

⁴⁰ Z. Lasocik, Dlaczego w Polsce jest niewiele spraw karnych dotyczących pracy przymusowej?, Warszawa 2022.

Jeśli oczekiwania ze strony właścicieli mieszkań przekraczają jakieś, zwykle subiektywnie określone, granice (co do ilości poświęconego czasu, formy zaangażowania), warto się zastanowić, czy dana sytuacja nie jest źródłem wyzysku. Osoby, których nie stać na wynajem mieszkania, mogą godzić się na różne warunki, byle tylko nie tracić dachu nad głową. Wspomniane „odpłacanie” opieką nad zwierzętami w zamian za możliwość mieszkania w jakimś miejscu to sytuacja, która, jak się wydaje, budzi najmniej wątpliwości. Skrajnym przypadkiem są sytuacje, gdy osoby udzielające mieszkania oczekują od osób goszczonych zwrotu kosztów np. w formie czynności seksualnych. Jak wynika z jednego z wywiadów, na takie sytuacje były szczególnie narażone osoby młode, ze społeczności LGBTQIA, dla których opcja bezpiecznego schronienia (prywatnego lub zbiorowego miejsca zamieszkania) była albo niedostępna, albo trudno dostępna (e11_ngo)⁴¹.

Podobnie jest z oczekiwaniami pracodawców i warunkami pracy. Charakter niektórych prac, w takich sektorach jak przetwórstwo spożywcze (mięsne, rybne) oraz sadownictwo w okresie intensywnych zbiorów, gastronomia czy gospodarka magazynowa i logistyka, oznacza pracę w trudnych warunkach, np. w bardzo niskich lub bardzo wysokich temperaturach, konieczność dźwigania, pracę w porze nocnej lub przez długie godziny. Rynek prac dla niskokwalifikowanych pracowników fizycznych coraz częściej korzysta z pracy migrantów, mimo że często mają kompetencje, by wykonywać prace wymagające wyższych kwalifikacji. Na przeszkodzie stoi jednak niewielka liczba ofert umożliwiających pracę w językach innych niż polski, a także niechęć części pracodawców do zatrudniania osób migrujących (e5_ngo). Problemem może być też kwestia uznawalności dyplomów.

Nawet jeśli prace wykonywane przez migrantów nie cieszą się dużym zainteresowaniem wśród polskich pracowników, rezultaty tych prac (jak produkty spożywcze, świeże warzywa czy owoce, opieka nad osobą niesamodzielną) tworzą z wykonujących je osób kategorię niezbędnych pracowników (essential workers). Stałe zapotrzebowanie na ich pracę zwykle nie przekłada się jednak na lepsze warunki i wynagrodzenia. Mogłoby się wydawać, że wyjątek, jak wynika z badania, dotyczy prac opiekuńczych w prywatnych domach, w odniesieniu do których przedstawiciele organizacji społecznych obserwują mniej nadużyć lub są one znacznie rzadziej zgłaszane niż problemy obserwowane w takich sektorach jak produkcja. Z drugiej strony, praca w gospodarstwach domowych rodzi ryzyko wykorzystania w warunkach zbliżonych do niewolnictwa z uwagi np. na możliwość ograniczania swobody poruszania się pracownika, nieokreśloną liczbę obowiązków do wykonania i nielimitowany czas pracy, zwłaszcza gdy praca połączona jest z mieszkaniem. Jednocześnie jest to praca, której warunki nie dają się łatwo monitorować, przez co prawdopodobieństwo ujawnienia złego traktowania i wyzysku pracownika są niewielkie⁴².

Jak wynika z badania, nawet jeśli praca jest trudna i związana z dużym wysiłkiem (jak np. opieka nad osobą całkowicie niesamodzielną), zapotrzebowanie na takie zajęcia ze strony pracodawców spotyka się z zainteresowaniem osób migrujących. To drugie może wynikać z braku innych prac, choć nie zawsze tak jest. Dla osób, które nie mają gdzie mieszkać, możliwość podjęcia pracy z zamieszkaniem stanowi rozwiązanie problemu. Jednocześnie osoby, które w pracach opiekuńczych mają już doświadczenie oraz dobrą opinię byłych pracodawców, są bardzo pożądaną grupą pracowników. Choć nie zawsze, jak wynika z badania, przekłada się to na legalne zatrudnienie. Nie musi to jednak automatycznie oznaczać zagrożenia wyzyskiem: nadużycia ze strony pracodawców zatrudniających osoby do opieki mogą się zdarzać, choć w badaniu takie przypadki zostały odnotowane jako rzadsze niż nadużycia w innych branżach. Może to wynikać z faktu, że dobry opiekun czy dobra opiekunka to osoba, którą trudno szybko zastąpić, zmiany mogą też być niewskazane ze względu na dobrostan podopiecznych.

Utrzymanie pracownika wymaga dotrzymania warunków umowy, nawet jeśli jest to umowa tylko ustna (w przypadku cudzoziemców – formalnie niedopuszczalna). W takich sytuacjach kluczowe jest zasadniczo to, czy osoby pracujące w gospodarstwach domowych mogą w ogóle liczyć na umowę, a tym samym na odprowadzone od wynagrodzenia składki i związany z tym dostęp do publicznych świadczeń opieki zdrowotnej oraz – w przyszłości – prawo do emerytury. Zdaniem części ekspertów uczestniczących w badaniu takie kwestie pozostają często poza obszarem zainteresowania osób zatrudnianych, do czasu, gdy pojawiają się problemy ze zdrowiem lub dokumenty pobytowe tracą ważność. Biorący udział w badaniu eksperci podkreślali, że problemem jest sytuacja, gdy osoby pracujące w gospodarstwach domowych nie mogą liczyć na właściwą umowę lub okazuje się, że to na nich spoczywa dopełnianie formalności lub ponoszenie opłat, w tym odprowadzanie składki zdrowotnej.

W sektorach takich jak produkcja i w pracach niewymagających kwalifikacji, a wymagających wytrzymałości i siły fizycznej, zastąpienie jednego pracownika innym wydaje się znacznie prostsze. Pracownik skarżący się na warunki pracy lub brak odpowiedniej umowy może usłyszeć, że na jego miejsce łatwo znaleźć wielu chętnych. W takich warunkach istnieje duże ryzyko, że nawet trudne, ale akceptowalne warunki pracy mogą ulec pogorszeniu, jeśli pracodawcy lub menadżerowie, wykorzystując argument dużej podaży pracowników, zdecydują się nałożyć nowe, nieuzgodnione wcześniej obowiązki, wydłużać godziny pracy lub obniżyć standardy BHP. Ale nie zawsze występuje podobne ryzyko: istotne, by warunki pracy, nawet trudne, nie naruszały przepisów, były znane i akceptowane przez pracowników. Jedna z ekspertek wyjaśniła:

Są też osoby, którym taka praca odpowiada, bo na przykład są takie miejsca pracy, że myślę sobie, że to pewnie jest ciężko i w ogóle. Ale miałam rozmówców, którzy mówili: „słuchaj, jak nie przeszkadza ci, że stoisz przez ileś godzin i chcesz zarobić 6-7 tysięcy miesięcznie, to będziesz tam pracować”. Bo wszystko inne jakby gra, wszystko inne tam jest w porządku, po prostu to jest ciężka praca. (...) Ale jeżeli na przykład chcesz mieć lżejszą pracę, nie czujesz, nie dajesz rady, no to jak najbardziej musisz sobie znaleźć inną. Ale to też nie jest tak, że wszystkie fabryki będą wyzyskiwały (e4_akad).

⁴¹ Zob. też część 4.7.

⁴² A. Ricard-Guay, T. Maroukis, *Human Trafficking in Domestic Work in the EU: A Special Case or a Learning Ground for the Anti-Trafficking Field?*, „Journal of Immigrant & Refugee Studies” 2017, t. 15, nr 2; E. de Volder, *Trafficking in the Domestic-Work Sector in the Netherlands: A Hidden Phenomenon*, „Journal of Immigrant & Refugee Studies” 2017, t. 15, nr 2.

Warto też zwrócić uwagę na czas pracy. Z perspektywy bezpieczeństwa pracowników wykazywanie 300 godzin pracy w miesiącu może oznaczać warunki wyzysku. Pojawiają się jednak argumenty, że są osoby, które chcą pracować w takim wymiarze i powinno im się to umożliwić, ale – jak podkreślił jeden z ekspertów – przepracowane godziny muszą być właściwie wynagradzane i musi być zagwarantowane:

prawo do niepracowania bez własnej zgody, niebycia przymuszonymi do pracowania ponad 8 godzin. Bo niektóre osoby chcą pracować, tylko żeby nie było to przymuszanie. (...) jeżeli te osoby w większości pracują przez agencję pracy i ta agencja pracy podpisuje z przedsiębiorstwem umowę na 8 godzin, to oni słusznie uważają, że kiedy pracują po 12 godzin, to te 4 godziny nie powinny być podpisane jako marża dla agencji⁴³ (e3_ngo).

Rozmowy z pracownikami potwierdziły, że szukanie innej pracy w sytuacji niezadowolenia z warunków lub poczucia bycia wykorzystywanym to najczęstsze wyjście. Nie zawsze jest ono jednak łatwo dostępne. Jeśli praca jest świadczona za pośrednictwem agencji i na podstawie umowy, samodzielne poszukiwanie nowej pracy mogą oznaczać nałożenie przez agencję kar za porzucenie pracy⁴⁴. Jednocześnie szansa, że w kontakcie z agencją pracownicy wynegocjują zmianę pracy na taką, w której będą panowały akceptowalne dla nich warunki, może być niewielka. Z rozmów z pracownikami wynikało, że często nie mieli oni w ogóle wiedzy, do jakiej pracy trafią, a tym samym nie mieli możliwości negocjowania warunków.

Jak zauważali zwłaszcza przedstawiciele środowiska akademickiego interesujący się warunkami pracy migrantów, nie tylko z perspektywy jej legalności, ale także pod względem ewentualnych zagrożeń, istnieje pewna kategoria prac, w których warunki są trudne bądź niemożliwe do poprawienia lub zmiany (np. poprzez rozłożenie obowiązków na więcej osób, krótsze godziny pracy), gdyż oznaczać to może mniejszy jednostkowy zarobek. Dotyczy to na przykład pracy w rzeźni (w niskich temperaturach) lub pracy przy zbiorach w okresie największych plonów. Są też prace, których organizacja i warunki nie do końca zależą od pracodawców, jak właśnie praca przy zbiorach: „w takim znaczeniu właśnie pracy w trudnych warunkach pogodowych, co w rolnictwie jest praktycznie normą” (w6_akad).

Są zatem prace, gdzie można się spodziewać różnych niedogodności i trudnych warunków, czego migranci mają świadomość. Ważne jest dla nich, czy za te prace wypłacane jest na czas wynagrodzenie i czy wykonywaniu tej pracy nie towarzyszą dodatkowe, nie znane im trudności. Są też prace, które z perspektywy migrantów wydają się względnie proste, a ich wykonywanie może być na różne sposoby ułatwione bez ponoszenia dużych kosztów przez pracodawcę. Jedną z migrantek z Kolumbii wspomniała o swoich doświadczeniach pracy w bardzo dobrym hotelu, o wysokim standardzie wyposażenia. Powiedziała, że musiała sprzątać na kolanach, ponieważ nie miała do dyspozycji nawet mopa (cs2_1). Pracownicy widzą też, że w niektórych miejscach pracy nie są zachowywane nawet podstawowe zasady higieny i bezpieczeństwa – brakuje np. ubrań roboczych do pracy z żywnością czy odpowiedniej odzieży w zakładach pracy, w których panuje niska temperatura (cs5_1).

Jeśli do tego dochodzą praktyki kwaterowania pozbawiające pracowników jakiegokolwiek prywatności⁴⁵, uwłaczające ich godności i niebezpieczne dla ich zdrowia⁴⁶, a także lekceważąca postawa wobec ewentualnie zgłaszanych problemów, można stwierdzić, że osoby migrujące, traktowane są czasem jak „maszyny”, odstawiane na bok lub wręcz wyrzucane w razie najdrobniejszych niedyspozycji (cs2_1). Jedną z migrantek podsumowała zachowania agencji, która nigdy w pozytywny sposób nie zareagowała na problemy migrantów: „że oni dosłownie widzą ludzi jako zwierzę. Nie, nawet nie jako zwierzę, to jest jak maszynę do produkcji pieniędzy” (cs5_2). Jak pokazały wywiady z pracownikami z Ameryki Łacińskiej, mimo takiej świadomości, często migranci pozostawali w danych miejscach pracy i zakwaterowania, bo byli przekonani lub przekonywani przez innych (koordynatorów, pośredników, współpracowników), że nie mają wyjścia i trwanie w tych warunkach jest wciąż lepszym rozwiązaniem niż powrót do kraju pochodzenia. Można to skomentować, posługując się fragmentem wypowiedzi jednego z migrantów:

to nie jest sprawiedliwe, aby mieć takie złe warunki. To prawda, że znormalizowaliśmy tego rodzaju złe zachowanie. Zdecydowaliśmy się więc zostać w tym samym miejscu, ponieważ nie mieliśmy już możliwości pracy w czymś innym i lepiej zostać tutaj, niż wracać do Kolumbii (cs5_1).

Problem z wykorzystaniem polega więc na tym, że nawet jeśli subiektywna ocena warunków pracy czy mieszkania jest zła, osoby tego doświadczające są utrzymywane w przekonaniu, że w ich sytuacji (ze względu na język, status prawny, kompetencje) nie ma szansy na poprawę. Historie migrantów dowodzą jednak, że mimo strachu przed negatywnymi konsekwencjami i braku pewności, czy jest alternatywa, nie zawsze biernie poddają się wyzyskowi, próbując walczyć o swoje prawa i lepsze warunki.

⁴³ Jeśli pracownicy zatrudniani są przez agencję pracy tymczasowej, formalnie są pracownikami tej agencji, to z nimi mają podpisane umowy określające warunki pracy. Agencja rozlicza się bezpośrednio z pracodawcą użytkownikiem, czyli pracodawcą, na którego rzecz pracownicy agencji świadczą pracę. Marża to – w uproszczeniu różnica między kosztami ponoszonymi przez pracodawcę użytkownika uwzględniającymi usługi agencji a kosztami pracy pracowników tymczasowych. Zob. więcej w materiałach PIP dotyczących pracy tymczasowej i roli agencji zatrudnienia. Więcej: *Praca tymczasowa - Państwowa Inspekcja Pracy*, <https://www.pip.gov.pl/dla-pracownikow/niezbednik-pracownika/praca-tymczasowa> [11 listopada 2025 r.].

⁴⁴ W jednym z wywiadów wymieniona wysokość kary wynosiła 1000 zł. Częściej jednak rozmówcy wskazywali ryzyko, że porzucenie pracy to najpewniej utrata pełnej wysokości wynagrodzenia za ostatni przepracowany, ale nierozliczony okres. Przy zaległych wynagrodzeniach może to być więc kwota znacząca.

⁴⁵ Część osób wspomniała o niezapowiedzianych wizytach koordynatorów w miejscach zamieszkania, kontrolowaniu czystości w pokojach i nakładaniu kar bądź odliczaniu od wynagrodzenia niezgodzonych wcześniej kosztów (jak środki czystości). Jeden z migrantów wspominał o zakwaterowaniu, w którym nie dość, że panowały złe warunki, to miejsce, w którym można było się wykąpać, pozbawione było jakichkolwiek zasłon czy elementów odgradzających je od reszty przestrzeni i było zlokalizowane obok kuchni, w której migranci przygotowywali posiłki i je spożywali (cs5_1).

⁴⁶ Jedną z osób pracujących w Polsce, pochodzącą z Kolumbii, podzieliła się doświadczeniem upominania się o godne warunki zamieszkania i reakcją ze strony koordynatorów w agencji, która to mieszkanie zapewniała. Poprosiła mianowicie o zmianę miejsca zamieszkania ze względu na obecność szczurów i w obawie o stan zdrowia współlokatorki i współpracowniczki. Usłyszała, że w Polsce jest to absolutnie normalne zjawisko, tak mieszkają ludzie. Po naciskach na zmianę miejsca zamieszkania dostała inne, ale tam kluczowym problemem były insekty, pluskwy i karaluchy (cs5_2).

3.2. Ryzyko wykorzystania osób uchodźczych z Ukrainy

Masowe przyjazdy osób uchodźczych z Ukrainy, głównie kobiet z dziećmi, od samego początku budziły wiele obaw związanych z ryzykiem handlu ludźmi⁴⁷. Ryzyko to było brane pod uwagę od czasu rozpoczęcia pełnoskalowej wojny w Ukrainie, choć z czasem zmienił się jego charakter, łącząc potencjalne zagrożenia wykorzystaniem z wykonywaną pracą lub zajmowanym mieszkaniem. Rozmówczynie z organizacji międzynarodowej podkreśliły, że pierwsze tygodnie, a nawet miesiące od pełnoskalowej agresji Rosji w Ukrainie, to w wielu krajach często brak koordynacji i chaos, jeśli chodzi o przeciwdziałanie handlowi ludźmi, mimo zaangażowania licznych podmiotów w przeciwdziałanie zjawisku lub ochronę praw osób migrujących w ogóle. Włączenie się instytucji państwowych jako koordynatora tych działań było najczęściej spóźnione.

Spóźnioną reakcją, jeśli chodzi o koordynację działań i ich kontrolę pod kątem zapobiegania nadużyciom i ryzykom wykorzystania, można też odnieść do działań humanitarnych, czyli organizacji miejsc recepcyjnych, transportu i rozpoznania oraz zabezpieczenia potrzeb osób uciekających z kraju objętego wojną. Wielu ekspertów biorących udział w badaniu podkreślało, jak bardzo niekontrolowany był proces kwaterowania osób uchodźczych czy transportu z miejsc pierwszej recepcji w Polsce. Z czasem, zwłaszcza na poziomie lokalnym, udawało się wypracować jakąś współpracę np. z Policją lub Strażą Miejską (e22_akad), dzięki której działania pomocowe podlegały też kontroli ze strony służb przeciwdziałających naruszeniom prawa i przestępczości. Ale doświadczenia recepcji osób uchodźczych w 2022 r. wyraźnie pokazują, że brak koordynacji, dostatecznej uwagi poświęconej bezpieczeństwu, mogły narażać osoby uchodźcze na różne ryzyka.

Jeden z ekspertów wskazał sytuację, w której to ryzyko się zmaterializowało. Dotyczyła ona jednego z miejsc zbiorowego zakwaterowania, które było zlokalizowane w pobliżu zakładu przetwórstwa mięsnego. Kilka mieszkających tam kobiet skorzystało z oferty pośrednika, który pojawił się w ośrodku i obiecywał pracę wraz z zamieszkaniem. Po miesiącu ciężkiej pracy i mieszkania w niewielkim lokalu pracowniczym okazało się, że „koszty w tym mieszkaniu są takie, że właściwie cały ich zarobek pójdzie na to” (e22_akad).

Inny rozmówca zwrócił uwagę, że w okresie najbardziej nasilonych przyjazdów osób uchodźczych z Ukrainy, szukające pracy kobiety były szczególnie narażone na oszustwa ze strony pracodawców:

No szczególnie kiedy była wojna. ... bardzo dużo osób szukało pracy, więc wiadomo, że było więcej tego nadużywania. Tak mi się wydaje, że dużo było takich pań, co zgłaszało się na jakieś sprzętanie, coś tam im nie płacili. To takie... no dużo było tych takich historii, słyszeliśmy, no teraz mniej, ale no wiadomo, że nadal to się zdarza (e12_ngo).

Ekspertki z organizacji międzynarodowej zwróciły uwagę, bazując na doświadczeniach masowych przyjazdów z Ukrainy i działań recepcyjnych, że nie tylko brak koordynacji jest problemem w zapobieganiu wyzyskowi osób uchodźczych czy migrantów o niskim kapitale społecznym, bez doświadczenia mieszkania poza krajem pochodzenia. Jest nim też brak współpracy międzysektorowej⁴⁸.

Nieczęsto organy do spraw zwalczania handlu ludźmi były powiązane z organami humanitarnymi lub innymi działającymi tam podmiotami humanitarnymi. A te dwa światy niekoniecznie były ze sobą połączone. Tak więc organy do spraw zwalczania handlu ludźmi wykonały wiele dobrej pracy, ale nie zostały one włączone do głównego nurtu działań humanitarnych. [Mam na myśli] plany działań humanitarnych koniecznie uwzględniające zwalczanie handlu ludźmi i odwrotnie – plany działania na rzecz zwalczania handlu ludźmi uwzględniające kwestie humanitarne (e19_1_ingo).

Ta uwaga nie dotyczy co prawda tylko odpowiedzi na potrzeby osób uchodźczych z Ukrainy, ale ze względu na skalę tej przymusowej mobilności i skalę potrzeb, oczywiste jest, że postulat brania pod uwagę aspektów humanitarnych w polityce przeciwdziałania handlowi ludźmi jest istotny. Jego zignorowanie może narażać osoby uchodźcze na jeszcze większe ryzyka i marginalizację, zwłaszcza w sytuacji, gdy podmioty zaangażowane w przeciwdziałanie handlowi ludźmi uznają, że nie mają do czynienia z ofiarami tego procederu.

Eksperti reprezentujący organizacje pozarządowe i międzynarodowe zwrócili uwagę, że po ponad dwóch latach od masowych przyjazdów osób uchodźczych z Ukrainy, ale jednocześnie w obliczu niewykluczonej eskalacji działań wojennych, a tym samym prawdopodobnie większej skali przyjazdów uchodźczych z Ukrainy, kluczowe jest poświęcenie uwagi osobom, których usamodzielnienie jest trudniejsze lub wiąże się z większymi ryzykami wykorzystania ze względu na wiek (osoby bardzo młode, w tym dzieci przebywające w Polsce bez opiekunów, bądź osoby starsze i mniej zaradne), niepełnosprawności, sytuację rodzinną (konieczność opieki nad osobami zależnymi, w tym dziećmi), poziom edukacji (brak wykształcenia, trudności w nauce nowych języków, a czasem też niepiśmienność) lub szczególne narażenie na dyskryminację (jak w wypadku społeczności romskiej czy osób LGBTQIA).

⁴⁷ Zob. też S. Pertek, I. Kuznetsova, „Ani jednego bezpiecznego miejsca”. Uchodźcy z Ukrainy a ryzyko przemocy, wyzysku i handlu ludźmi. Wyniki badań z Polski i Ukrainy, 2022.

⁴⁸ S. Jarosz, W. Klaus (red.), Polska Szkoła Pomagania. Przyjęcie osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce w 2022 roku, Warszawa 2023.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na ryzyko wykorzystania osób uchodźczych w innych celach niż praca. Chodzi tu przykładowo o wykorzystanie sytuacji kobiet z dziećmi ze społeczności romskiej. Jedna z ekspertek zwróciła uwagę, że wątpliwości może rodzić pobieranie przez kobiety romskie należnych im świadczeń społecznych, prawdopodobnie przejmowanych przez inne osoby z tej grupy:

mam podejrzenia, że część tych kobiet z dziećmi może być wykorzystywana do, może nie wyłudzenia świadczeń – to są świadczenia, które są im należne – ale jak gdyby one nie mogły się nimi swobodnie posługiwać i są kontrolowane. To raczej nie wypływa i nie będzie wypływać dlatego, że ta społeczność romska-zakarpaska jest bardzo tradycyjna. (...) Ale mam wrażenie, że są to osoby bardzo mocno kontrolowane i być może wyzyskiwane. (...) To jest bardzo ważny problem (e10_ingo).

W tym miejscu warto przywołać obserwowane w kontekście grup romskich zjawiska, jak problem z dostępem do świadczeń dla osób uchodźczych, dyskryminujące praktyki związane z dostępem do ochrony, mieszkań czy podczas kontroli granicznej⁴⁹.

Trudno stwierdzić, czy rzeczywiście dochodziło do przypadków, gdy kobiety korzystające ze świadczeń socjalnych w Polsce nie mogły dysponować otrzymanymi pieniędzmi lub były ich pozbawiane. Eksperti znający sytuację społeczności romskiej w innych państwach zwrócili uwagę, że skoro takie przypadki były odnotowywane w innych krajach i dotyczyły większych grup osób, należy przyglądać się tym sytuacjom i mieć na uwadze, że podobny proceder może mieć miejsce również w Polsce (e19_ingo). Jednocześnie sytuacje te nie powinny być błędnie utożsamiane z wyłudzeniami⁵⁰. Jak pokazuje bowiem debata medialna i publiczna na temat dostępu osób uchodźczych do świadczeń 800+ dla dzieci⁵¹ i potrzeby wprowadzania ograniczeń, pochopne stwierdzenia i uproszczenia w przekazach medialnych i politycznych mogą być źródłem napięć i działań jeszcze bardziej pogarszających sytuację grup słabszych lub marginalizowanych.

3.3. Dotowane zakwaterowanie jako szansa i zagrożenie

W kwestii zamieszkania osób uchodźczych rozmówcy zwracali uwagę na tzw. program 40+⁵², czyli świadczenia pieniężne za zakwaterowanie i wyżywienie osób uchodźczych z Ukrainy jako zachętę do ich wspierania w dostępie do zakwaterowania. Pozytywnym aspektem tego programu w kontekście zapobiegania wyzyskowi był – jak określiła to jedna z ekspertek – fakt, że „jednak została zaoferowana ta pomoc, jakby taka rekompensata ze strony państwa, co trochę mogło zmniejszyć to takie chyba naturalne, w jakimś takim psychologicznym odruchu, oczekiwanie wdzięczności” (e9_ngo).

Jednocześnie program ten był oceniany dość krytycznie, ale przede wszystkim ze względu na niedostateczną kontrolę procesów przyjmowania osób uchodźczych. Kilkoro ekspertów podkreśliło, że dla niektórych właścicieli mieszkań program stał się źródłem dochodu i korzystanie z niego miało niewiele wspólnego z pomocą osobom uchodźczym (e9_ngo, e14_ngo). To samo można powiedzieć też o miejscach zbiorowego zakwaterowania, które były dotowane z budżetu państwa – część z nich również była po prostu źródłem dochodu dla właścicieli obiektów noclegowych. Różnice w wysokości tego finansowania przyczyniły się do swoistego „utowarowienia” osób uchodźczych⁵³.

Odnosnie do tzw. programu 40+ w połowie 2024 r. rząd, informował⁵⁴, że zainteresowanie programem malało, a program przestał służyć zakładanym celom, co doprowadziło do jego zakończenia i pozostawienia możliwości wsparcia osób uchodźczych w dostępie do zakwaterowania wyłącznie w postaci miejsc zbiorowego zakwaterowania prowadzonych przez wojewodów. Z perspektywy kilkorga ekspertów problemem był nie tyle brak zainteresowania programem, ile brak odpowiedniego nadzoru nad nim.

Wśród nadużyć związanych z funkcjonowaniem tzw. programu 40+ było m.in. niezgodne z prawem posługiwanie się danymi osób uchodźczych przez osoby pobierające świadczenie. PESEL-e osób uchodźczych bez ich wiedzy były zgłaszane przez osoby deklarujące udostępnienie miejsca zamieszkania osobom z tymi PESEL-ami. Jednocześnie posiadacze tych numerów PESEL na własny rachunek i za własne pieniądze wynajmowali niezależne mieszkania. Jeszcze inny schemat nieuczciwego działania to sytuacja, gdy PESEL-e osób wynajmujących na komercyjnych zasadach dany lokal były zgłaszane przez właściciela lokalu jako podstawa do wypłacenia właścicielowi lokalu świadczenia „40+”.

⁴⁹ Zob. raport IOM na temat dostępu osób uchodźczych ze społeczności romskiej do pomocy społecznej i oferty wsparcia – Experiences of Roma Refugees from Ukraine in Accessing Services | IOM Poland, <https://poland.iom.int/pl/resources/experiences-roma-refugees-ukraine-accessing-services-and-assistance-poland> [11 listopada 2025 r.]. Zob. też raport o ryzyku handlu ludźmi w kontekście osób uchodźczych z Ukrainy Vulnerability and resilience to exploitation and trafficking among people fleeing Ukraine, <https://mixedmigration.org/resource/vulnerability-people-fleeing-ukraine/> [11 listopada 2025 r.].

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Stanowisko Fundacji „Ukraiński Dom” w sprawie zmian zasad wsparcia „800+” dla uchodźców wojennych z Ukrainy. Więcej: O. Riabchun, Stanowisko Fundacji „Ukraiński Dom” w sprawie zmian zasad wsparcia „800+” dla uchodźców wojennych z Ukrainy, <https://ukrainiskidom.pl/stanowisko-800/> [11 listopada 2025 r.].

⁵² Program dopłat dla osób udzielających zakwaterowania osobom uchodźczym z Ukrainy, funkcjonujący w latach 2022-2024, wprowadzony w reakcji na masowe przyjazdy osób uchodźczych do Polski na skutek pełnoskalowej inwazji Rosji w Ukrainie.

⁵³ N. Bloch, Z. Szmyt, Nomadland. Miejsca zbiorowego zakwaterowania osób uchodźczych z Ukrainy w Wielkopolsce a procesy integracyjne, Poznań 2024. ; N. Bloch, Z. Szmyt, Miejsca zbiorowego zakwaterowania dla osób uchodźczych w Polsce – analiza doświadczeń, identyfikacja wyzwań i scenariusze na przyszłość, Warszawa 2024.

⁵⁴ Od 1 lipca br. zmiany w zasadach pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy - Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/mswia/od-1-lipca-br-zmiany-w-zasadach-pomocy-uchodzcom-wojennym-z-ukrainy> [11 listopada 2025 r.].

Z perspektywy organizacji pozarządowych, a zwłaszcza osób zajmujących się kwestią zakwaterowania osób uchodźczych, zabrakło dobrej woli w uznaniu, że program miał luki, które doprowadziły do nadużyć, ale że można i należy go zmienić w taki sposób, by był źródłem wsparcia. Jak wskazała jedna z ekspertek, decydenci byli jednak zamknięci na uwagi organizacji społecznych pracujących w terenie:

Oni chcieli po prostu to możliwie szybko zamknąć. I zrobili to. Już od pewnego momentu wiedzieliśmy, że jakby nie ma możliwości, żeby to zostało przedłużone. Jedyne co, to była walka o dostęp do informacji, żeby to było komunikowane jak najwcześniej. Ale z tym też niestety się nie udało. No nie było zrozumienia po stronie władz, że to jest tak bardzo ważny program. Oni w pewnym momencie, ja już miałam wrażenie, że przez tą skalę nadużyć, do której sami tak naprawdę doprowadzili, w ten, a nie w inny sposób konstruując ten program, mieli takie przekonanie, że po prostu ten program tylko wspiera oszustów, tylko jest źródłem jakby nadużyć, a nie realnego wsparcia i że te osoby, które z niego korzystają, tak naprawdę tego nie potrzebują. A to nie była prawda (e9_ngo).

Usamodzielnienie się wielu osób czy rodzin uchodźczych jest zwykle dużym wyzwaniem ze względu na koszty wynajmu i ograniczoną dostępność mieszkań. Niezależne mieszkanie, na przejrzystych warunkach, to oczywiście stan pożądaný, ale wymaga on niezależności finansowej lub dostępu do nielicznych i w praktyce mających zbyt małą skalę programów pomocy w usamodzielnianiu się w wymiarze mieszkaniowym. Są jednak grupy cudzoziemców, w tym przede wszystkim osoby uchodźcze z grup wrażliwych czy rodziny uchodźcze, którym usamodzielnienie się w wymiarze mieszkaniowym przychodzi znacznie trudniej. Choć miejsca zbiorowego zakwaterowania były wyjściem z sytuacji⁵⁵, nie zawsze były wyjściem optymalnym. Jak pokazało kilka historii relacjonowanych w wywiadach⁵⁶, miejsca te nie zawsze były bezpieczne, wolne od wyzysku⁵⁷.

3.4. Nastolatki zagrożeni wyzyskiem

Jednym z istotnych zagadnień poruszanych w trakcie badania była sytuacja osób nastoletnich lub bardzo młodych dorosłych, głównie, ale nie wyłącznie, z Ukrainy. Chodziło w tym wypadku o ryzyko wykorzystania młodych osób, zmuszonych opuścić swoje kraje pochodzenia, szukających miejsca zamieszkania lub źródeł dochodu. Nie zawsze migracja przymusowa oznacza wejście w procedurę uchodźczą, w ramach której osoby ubiegające się o ochronę mogą liczyć na miejsce zamieszkania w ośrodku recepcyjnym lub skromne, ale jednak dostępne, wsparcie w finansowaniu zamieszkania poza ośrodkiem. Dotyczy to np. młodych osób z Białorusi, dla których dostępność różnych legalnych ścieżek migracji, jak wizy humanitarne, nie oznaczała i nadal nie oznacza eliminacji problemu w postaci braku dostępnych (też finansowo) mieszkań czy dyskryminacji na rynku mieszkaniowym.

Z uwagi na skalę migracji przymusowej z Ukrainy to jednak młodzież uchodźcza z Ukrainy lub dzieci, które dołączyły do wcześniej już pracujących migrantów ekonomicznych w Polsce po wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie, to temat, który w szczególności należy brać pod uwagę we wszelkich działaniach ukierunkowanych na zapobieganie wyzyskowi. Eksperti podkreślali przy tym różnicę w sytuacji nastoletnich dzieci w Ukrainie i w Polsce:

(...) ten system w Ukrainie jest nieco inny i osoby poniżej 18. roku życia, (...) które od 14. roku życia nabywają dużo większe uprawnienia niż w Polsce – to, że na przykład kończą tą szkołę wcześniej, mogą wyjechać do innego miasta, zawierać normalnie umowę o pracę, wynajmując mieszkanie, zarobkować, dysponować swoimi pieniędzmi, przemieszczać się swobodnie zarówno na terytorium Ukrainy, jak i poza. Przyjeżdżając tutaj, stykają się z inną zupełnie rzeczywistością. To jest dla nich bardzo dziwne, że właśnie samodzielnie teoretycznie nie powinni przyjąć tej pracy, nie mają pełnej zdolności do czynności prawnych, więc tak normalnie nie wynajmują mieszkania w normalnym systemie, tylko na czarno, w szarej strefie ewentualnie (...) Pojawia się dużo problemów (e10_ingo).

Eksperti wskazywali, że zwłaszcza na początku masowej recepcji osób uchodźczych z Ukrainy, w pierwszych miesiącach, gdy system jeszcze nie był dobrze zorganizowany, do miejsc zbiorowego zakwaterowania trafiali nastoletni chłopcy z Ukrainy, bez opiekunów. Sytuację tę próbowali wykorzystać rekruterzy szukający pracowników do różnego rodzaju prac remontowych, budowlanych albo rolniczych. Co prawda rekruterzy byli zainteresowani też pracą osób dorosłych jednak szczególne obawy rodziła sytuacja osób małoletnich, będących w Polsce zarówno z opiekunami (ale często niezdolnymi do podejmowania pracy), jak i bez. W tym kontekście w szczególności warto zwrócić uwagę na sytuację dzieci bez opieki, które – zgodnie z prawem – powinny być w pieczy zastępczej⁵⁸. Problematyczne są także sytuacje, gdy młode osoby opuszczają pieczę zastępczą, nie mając odpowiednich zasobów ani środków utrzymania w Polsce. Jedną z ekspertek wskazała ten problem na przykładzie historii młodego mężczyzny z Ukrainy, który po opuszczeniu pieczy zastępczej szukał źródeł utrzymania i zakwaterowania:

(...) wyszedł z pieczy i znalazł na początku sobie od razu jakąś pracę, ale i dostał zakwaterowanie właśnie (...) u tego pracodawcy. Ale po jakimś miesiącu, dwóch zrezygnował. Już nie wiem, czy go zwolnili, czy zrezygnował. W każdym razie stracił tą pracę, no i stracił też od razu przy tym miejsce zamieszkania, no i też nie posiadał zupełnie jakiejś takiej sieci wsparcia, informacji na temat tego, że w ogóle może się skierować do miejsca zbiorowego zakwaterowania. (...) on się znalazł w jakiś sposób w [nazwa miasta], (...) i on tam na dworcu po prostu przez jakieś kilka tygodni mieszkał (w9_ngo).

⁵⁵ W jednej z rozmów eksperci wskazali pozytywne przykłady miejsc zbiorowego zakwaterowania, w których funkcjonują rodziny uchodźcze i w których podejmowane są inicjatywy angażowania osób z tej społeczności w odpłatną pracę, co jest dobrze odbierane przez mieszkańców (e18_1_akad).

⁵⁶ M.in. w dwóch przypadkach ujawnionych w badaniu okazało się, że osoby przebywające w miejscu zbiorowego zakwaterowania były zmuszane do świadczenia pracy na rzecz tych miejsc, choć umowy z nadzorującymi te miejsca urzędami wojewódzkimi nie obejmowały w ogóle informacji o możliwości podejmowania pracy w tych ośrodkach.

⁵⁷ Zob. też. część 4.7.

⁵⁸ Zob. też. podrecznik dotyczący dzieci cudzoziemskich w pieczy zastępczej. Więcej: *Dzieci cudzoziemskie w pieczy zastępczej* | IOM Poland, <https://poland.iom.int/pl/resources/dzieci-cudzoziemskie-w-pieczy-zastepcze-migrant-children-foster-care> [11 listopada 2025 r.]. Jego elementem jest kwestia dzieci bez opieki, które mogą być ofiarami handlu ludźmi lub są narażone na wyzysk.

W mieście, w którym znalazł się ten młody człowiek (oddalonym zresztą o kilkaset kilometrów od poprzedniego miejsca pracy i zakwaterowania), działała organizacja, która ostatecznie pomogła młodemu uchodźcy. W tym wypadku pomoc była możliwa, ponieważ młody mężczyzna był z Ukrainy, a więc mógł skorzystać z oferty przeznaczonej dla obywateli Ukrainy, w tym miejsca zbiorowego zakwaterowania⁵⁹.

Rozmówcy zwrócili jednak uwagę, odnosząc się konkretnie do małoletnich, nastoletnich uchodźców z Ukrainy, że zdarza się, że przebywają oni w Polsce bez opieki, ale nie chcą trafiać do ośrodków, pieczy zastępczej czy domów dziecka i być poddawani jakiegokolwiek kontroli lub ograniczeniom. Unikanie systemu opieki nad małoletnimi cudzoziemcami bez opieki to unikanie również wszelkich służb, które mogłyby ujawnić wiek i status cudzoziemca. Ta sytuacja naraża jednak nastoletnie osoby na kryzys bezdomności i ryzyko wykorzystania.

Jak wynika z badania, organizacje pomocowe odpowiadały na sytuacje kryzysowe nastoletnich osób z Ukrainy, choć nie zawsze udzielana przez nie pomoc mieściła się w ramach ustalonego systemu, np. wtedy, gdy do ośrodków zbiorowego zakwaterowania byli przyjmowani małoletni bez opieki, a opiekunami stawały się inne, nieznanym osobom przebywającym już w tych ośrodkach. Dopóki takie rozwiązania nie niosły kolejnych ryzyk dla nastoletnich uchodźców, należy je ocenić pozytywnie, choć, jak zwróciła uwagę jedna z ekspertek (e9_ngo), od strony formalnej udzielanie zakwaterowania takim osobom nie wyglądało tak, jak powinno. To pokazuje też, że nawet jeśli kolejność formalności była inna niż przewidziana w systemie, możliwa była odpowiedź na sytuację młodych osób w kryzysie, ale zależała ona od zaangażowania konkretnej organizacji. Trudno stwierdzić, czy wrażliwość na takie ryzyka jest powszechna.

Warto też, za jednym ekspertów, wskazać na ryzyko wykorzystania sytuacji małoletnich, którzy mają w Polsce opiekunów. Zdarza się, że nastolatki podejmują pracę, by wesprzeć rodziców, dziadków lub innych członków rodziny lub wykonują pracę razem z nimi. Tak może się zdarzać np. w pracach sezonowych, przy zbiorach owoców (e6_akad), w obiektach hotelowych czy ośrodkach turystycznych, gdzie w wysokim sezonie jest zapotrzebowanie na dodatkowych pracowników. W tym kontekście szczególnie istotne jest dbanie o bezpieczeństwo małoletnich, ale też przestrzeganie polskiego prawa w zakresie pracy dzieci⁶⁰.

3.5. Wykorzystanie niskiej świadomości i małych zasobów społecznych osób migrujących

Eksperti biorący udział w badaniu zwracali uwagę, że ryzyko wykorzystania jest tym większe, im mniejsza jest znajomość realiów prawno-instytucjonalnych w Polsce. Przynajmniej na początku swojego pobytu w Polsce cudzoziemcy nie wiedzą, do czego mają prawo i do czego są zobowiązani, gdzie mogą uzyskać rzetelną informację i gdzie mogą liczyć na pomoc w razie problemów. Dotyczy to w szczególności osób uchodźczych bez wcześniejszego doświadczenia migracyjnego, ale też migrantów ekonomicznych, którzy opuszczają swój kraj, by szukać pracy i nowego miejsca do życia, ale nie są przygotowani na spotkanie z nową, inną rzeczywistością. To nieprzygotowanie wykorzystują pracodawcy czy pośrednicy pracy, jeśli proponują osobom migrującym nieuczciwe warunki pracy (np. stawki poniżej wysokości stawek minimalnych), zawyżone koszty zakwaterowania czy umowy dające pracodawcom wiele możliwości nakładania kar na pracowników, a pracownikom – niewielkie możliwości egzekwowania swoich praw. Najbardziej wyraźnym przejawem takiej nieuczciwości są wspomniane w kilku wywiadach, w tym w rozmowach z pracownikami migrującymi, sytuacje, gdy to pracodawcy czy pośrednicy utrzymują migrantów w przekonaniu, że praca czy zamieszkanie w warunkach wyzysku, brak odpowiednich umów, to norma w Polsce.

W celu zapobiegania takim sytuacjom istotny jest możliwie jak najszerzy dostęp do informacji – w ogóle i informacji we własnej sprawie⁶¹. Chodzi zwłaszcza o możliwości skonsultowania własnej sytuacji, proponowanych lub już podpisanych umów czy innych warunków pracy lub zamieszkania z kompetentnymi osobami – prawnikami dyżurującymi w miejscach zbiorowego zakwaterowania czy przedstawicielami organizacji społecznych udzielających porad prawnych migrantom i uchodźcom. Oferta takich konsultacji rozwinęła się znacząco w odpowiedzi na masowe przyjazdy osób uchodźczych z Ukrainy. Jednak nawet wówczas były miejsca na mapie Polski, takie jak obszary wiejskie czy małe miasta oddalone od dużych ośrodków miejskich, w których dostęp do informacji i możliwości uzyskania kompetentnej porady były bardzo ograniczone. Jeden z rozmówców, odnosząc ryzyko wykorzystania do osób uchodźczych z Ukrainy, wspominał o miejscach zbiorowego zakwaterowania w małych miejscowościach, w których nie było żadnego wsparcia prawnego ani konsultacyjnego, „no i to była taka izolacja, może czasami w pięknych warunkach” (e22_akad). Miejsca te pozostawały nierzadko poza obszarem zainteresowania instytucji publicznych działających w zakresie pomocy społecznej i poza obszarem zainteresowania służb kontrolnych czy porządkowych. Te pojawiały się dopiero wtedy, gdy coś się wydarzyło lub gdy dany ośrodek przykuwał uwagę mediów.

Jak zauważyła jedna z rozmówczyń, zaangażowana w udzielanie porad prawnych osobom uchodźczym, w trakcie konsultacji prawnych możliwe jest zidentyfikowanie ryzyk, których migranci czasem nie są świadomi lub nie są pewni:

⁵⁹ Warto zaznaczyć, że w świetle prawa obowiązującego w lutym 2025 r. osoba dorosła musiała ponosić koszty zbiorowego zakwaterowania, jeśli przebywała w Polsce dłużej niż 120 dni – zob. więcej nt. ośrodków zbiorowego zakwaterowania i zasad odpłatności.

⁶⁰ Zakaz pracy dzieci - Polski Instytut Praw Człowieka i Biznesu, <https://pihrb.org/34-zakaz-pracy-dzieci/> [11 listopada 2025 r.], „Zatrudnianie pracowników młodocianych - Państwowa Inspekcja Pracy, <https://www.pip.gov.pl/dla-pracownikow/porady-prawne/zatrudnianie-pracownikow-mlodocianych> [11 listopada 2025 r.].

⁶¹ Zob. też część 4.1.

(...) podczas porad prawnych przychodziła do mnie, muszę powiedzieć, że spora grupa. (...) osoby, które mówią mi, że pracują w pewnych miejscach, są to zazwyczaj osoby zatrudniane albo do opieki, albo przy takich pracach porządkowych, które sygnalizują, pytają się na przykład, czy mogą zawrzeć umowę, czy to jest zgodne z prawem. I te umowy moim zdaniem mogą świadczyć o tym, że mamy do czynienia z pracą przymusową. Przede wszystkim mają zakaz od pracodawcy informowania i pokazywania tej umowy. Stawki dużo poniżej stawek minimalnych. (...) pani mi tłumaczyła, że dostały propozycję pracy przy sprzątaniu, stawka 15 zł na godzinę, przez pierwsze trzy miesiące 7,5 zł na godzinę, bo musi się przyuczyć do zawodu – do sprzątnięcia takich powierzchni, obiektów wielkopowierzchniowych. Kary umowne za wszystko – za spóźnienie się, nieprzyjście, niezapewnienie zastępstwa, za nadmierne zużycie środków do sprzątnięcia, za zniszczenie uniformu (e10_ingo).

Rozmówczynie podkreśliła, że osoby, które zwracały się z pytaniami, czy treść tych umów (zawartych już zresztą wcześniej) jest odpowiednia, czy nakładanie licznych kar jest legalne, z uwagi na brak znajomości języka polskiego i obciążenie jednocześnie obowiązkami opiekuńczymi obawiały się podejmowania jakichkolwiek kroków. Nie informowały też dokładnie, jakich pracodawców to dotyczy, co uniemożliwiało zainicjowanie jakichkolwiek działań kontrolnych. Mając już nawet świadomość, że praktyki pracodawców (jak o połowę niższa stawka za pracę motywowana koniecznością przyuczenia przez kilka miesięcy) nie są zgodne z prawem, nie decydowały się na oficjalne zgłoszenie do instytucji państwowych, o których wiedzę nabywały dopiero podczas konsultacji. Obawiały się, że ujawnienie nieuczciwego pracodawcy (w tym agencji) może spowodować, że dziesiątki innych osób zatrudnionych na tych samych zasadach straci źródło choćby tych niskich dochodów. Pracodawcy, a zwłaszcza agencje pracy, wykorzystują nie tylko niską świadomość osób migrujących, brak doświadczenia migracyjnego, ale też wspomniany lęk. Na tym budują swoje strategie zarządzania personelem. Dotyczy to przede wszystkim osób, którym z różnych względów trudniej zaadaptować się na rynku pracy w Polsce (ze względu na wiek, brak kompetencji językowych, brak kwalifikacji, brak alternatywnych ofert pracy, której wykonywanie ze względu na możliwości fizyczne danego migranta byłoby możliwe).

3.6. Przejawy praktyk opartych na wykorzystaniu słabszej pozycji pracowników cudzoziemskich

3.6.1 Praca i zamieszkanie a niedyspozycje zdrowotne

Jednym z przejawów nieuczciwych praktyk pracodawców, w tym agencji zatrudnienia, jest niepłacenie należnych składek zdrowotnych. Migranci zwykle przekonują się o tym, gdy muszą skorzystać ze świadczeń opieki zdrowotnej. A korzystają z nich rzadko, dopiero w nagłych przypadkach lub w przypadkach wymagających profesjonalnej pomocy medycznej. Jeśli pracują na podstawie umowy zlecenia, okres pozostawania bez pracy oznacza dla nich brak wynagrodzenia. Sformułowanie „no work, no pay” stało się niemal synonimem umowy zlecenia, co potwierdziła jedna z ekspertek (e4_akad), ale co wynikało też z rozmów z pracownikami z Ameryki Łacińskiej. Jeśli odprowadzone są odpowiednie składki i migranci mają wiedzę, w jaki sposób mogą skorzystać z publicznych usług opieki zdrowotnej, w razie choroby mogą przynajmniej próbować sięgać po taką pomoc.

Jak wynika z wywiadów, zdarza się jednak i tak, że nawet migranci ubezpieczeni nie mają możliwości skorzystania z opieki zdrowotnej lub sami z niej rezygnują, gdyż nieobecność w pracy, również ta spowodowana chorobą, oznacza dla nich kary finansowe nakładane przez pracodawcę (odliczane od wynagrodzenia). W skrajnych przypadkach jest też tak, że mimo choroby migranci są zmuszani do wykonywania pracy. Bez zgody koordynatorów nie mogą jej przerwać, gdyż to grozi utratą pracy, a tym samym też zakwaterowania i wynagrodzenia za określony czas. Te skrajne przypadki, jak wynika z obserwacji części rozmówców, dotyczą zwłaszcza pracy wykonywanej bez żadnych umów:

W fabrykach kilka osób pracowało. Z tego, co wiem, właściwie mieli złe warunki tej pracy, bo mówiły te panie, że bardzo ciężko było pracować i później, kiedy na przykład jedna miała wypadek, to właściwie nie dostała nic. Nie mogła nawet się zgłosić do żadnego NFZ-u, bo znowuż – nielegalnie pracowała. No i było powiedziane, że „musisz wrócić do pracy” i mimo że ona tam coś z kręgosłupem miała (e12_ngo).

Jeśli niedyspozycja zdrowotna (np. złamana ręka) uniemożliwia zupełnie wykonywanie pracy przez dłuższy czas, można się spodziewać, że osoba z tą niedyspozycją pozostanie w najlepszym razie bez środków do życia, ale może się zdarzyć, że również bez zakwaterowania. Jest to bardziej prawdopodobne, jeśli dana osoba nie miała umowy regulującej wykonywanie pracy lub miała umowę zlecenie. W tych sytuacjach niedyspozycja zdrowotna może być równoznaczna z brakiem możliwości pracy dla agencji, a tym samym koniecznością opuszczenia miejsca zakwaterowania, które jest związane z tą pracą. Jak wynika z rozmów z częścią ekspertów, ale i rozmów z pracownikami z Ameryki Łacińskiej, zdarzało się jednak i tak, że pracownicy mogli zostać w danym miejscu zakwaterowania i wrócić po chorobie do wykonywania pracy. Wiązała się z tym jednak konieczność zwrotu kosztów zakwaterowania w czasie choroby. W okresie wykonywania pracy koszty zakwaterowania są odliczane od wynagrodzenia, ale gdy z powodu choroby nie ma wynagrodzenia, rośnie niejako zadłużenie migranta, które jest następnie redukowane przy okazji kolejnych wynagrodzeń.

3.6.2. (Złe) Traktowanie pracowników cudzoziemskich

Według większości ekspertów złe traktowanie przynajmniej części pracowników cudzoziemskich wynika z przekonania pracodawców, pośredników, rekruterów, a czasem też innych pracowników, że pracownicy z zagranicy to tzw. tania siła robocza. Takie przekonanie mają też sami cudzoziemcy. Pracownicy z Ameryki Łacińskiej otwarcie przyznawali, że są traktowani jak maszyny, łatwo zastępowalne, jak tania siła robocza, „nie stąd”, niezasługująca na bezpieczne warunki pracy i szacunek. Warto dodać, że „nie stąd” to już nie tylko osoby spoza Polski. W przekonaniu zwłaszcza pracowników biorących udział w badaniu to osoby z bardziej odległych państw Azji, Ameryki Łacińskiej czy Afryki. Osoby z Europy Wschodniej, szczególnie z Ukrainy mają prawa niemal równe tym, które mają obywatelstwo polskie, co stawia ich w lepszej sytuacji na rynku pracy. W świetle informacji zebranych w badaniu ta lepsza sytuacja to mniejsze narażenie na groźby i szantaże, z którymi spotykają się pracownicy z bardziej odległych państw, gdy upominają się o zapłatę, umowę lub zmianę warunków pracy. Lepsza sytuacja to też możliwości szukania i podejmowania legalnej pracy w innych krajach europejskich. To z kolei wzmacnia wysiłki rekruterów szukających pracowników poza kontynentem europejskim. Jak wyjaśniła jedna z ekspertek:

(...) do dużych zakładów produkcyjnych (...) do pracy ściągani są ludzie na przykład z Bangladeszu, dlatego, że osoby z Ukrainy przestały się już opłacać. Bo oni już trochę tu popracowali. No i już nie chcą odwalić 300 godzin za 20 złotych, tylko mają jakieś swoje wymagania i orientują się szybko, że mając też teraz takie możliwości podróżowania po Europie, a wyjeżdżając na Zachód, dostaną więcej za tę samą pracę, a może nawet troszkę więcej. W związku z tym oni wyjeżdżają dalej i to już nie jest ta grupa, ta tania siła robocza, której szuka polski pracodawca. Więc oni szukają innych osób, takich, którzy na celu często mają po prostu zarobienie pieniędzy. Oni ich drenują i wyciskają jak cytryny, oczywiście dając [umowy] zlecenia (e14_ngo).

W opiniach pracowników z Ameryki Łacińskiej, którzy podzielili się swoimi doświadczeniami, obywatele Ukrainy stanowią jednak wciąż widoczną grupę pracowników w miejscach pracy, do których rekrutowani są też pracownicy z bardziej odległych państw. Faktem jest jednak, że często ze względu na większe doświadczenie, kompetencje językowe lub status prawny zajmują lepsze pozycje (np. koordynatorów) i mają bardziej stabilną sytuację. Tak przynajmniej widzieli to pracownicy z Kolumbii mający doświadczenia pracy w tych samych miejscach, w których pracowali też obywatele Ukrainy:

widzimy, że wszyscy inni mają przywileje, tylko dlatego, że są nie tylko Polakami, ale także dlatego, że są obywatelami europejskimi lub tylko dlatego, że są Ukraińcami, więc mają status uchodźcy, więc może można im płacić lepiej niż nam (cs2_2).

Jak wynika z rozmów z pracownikami z Ameryki Łacińskiej, napięcia między różnymi – ze względu na kraj czy region pochodzenia – grupami pracowników to częste doświadczenie pracowników cudzoziemskich. Problem ten był też znany części rozmówców reprezentujących organizacje pozarządowe. Nie można generalizować, że napięcia czy konflikty są obecne w każdym zakładzie pracy. Należy jednak podkreślić, że niepokojące są informacje, że pracodawcy czy koordynatorzy pracy lekceważą sygnały o agresywnych zachowaniach jednej grupy pracowników cudzoziemskich wobec innej. Jeszcze bardziej niepokojące są sygnały, gdy sami się ich dopuszczają. Takie doświadczenia miało kilkoro rozmówców z Ameryki Łacińskiej, wskazując głównie koordynatorów jako źródło agresywnych zachowań.

Brak reakcji na złe traktowanie innych w miejscach pracy utrzymuje migrantów o słabszej pozycji (ze względu na status prawny, brak znajomości języka, mniejsze doświadczenie) w przekonaniu, że nie mogą liczyć na wsparcie i pomoc. Część rozmówców spośród migrantów stwierdziła, że powszechność takich zachowań może powodować, że migranci z mniejszym doświadczeniem nabierają przekonania, że szturchanie czy krzyczenie w pracy na inną osobę jest standardowym sposobem komunikacji w zakładach pracy w Polsce. Z czasem jednak uzyskują wiedzę, że tak nie jest, i że są obiektem poniżających komentarzy i agresji (szturchania, popychania) tylko dlatego, że mówią w języku, w którym nie porozumiewa się ich otoczenie, czy dlatego, że czasem są słabsi fizycznie i nie mają jeszcze doświadczenia w wykonywaniu pewnych prac (cs2_1,2, cs4, cs5_2).

Pracownicy, którzy podzielili się swoimi doświadczeniami, przyznali, że w takich sytuacjach nie zawsze są bierni. Zdarza się, że odpowiadają na agresję, ale świadomi swojej słabszej pozycji i ewentualnych konsekwencji, muszą się liczyć z tym, że tracą pracę lub sami ją porzucają, gdyż pozostanie w niej nie byłoby już dla nich bezpieczne. W takiej sytuacji znalazło się kilkoro migrantów z Kolumbii, którzy stanęli w obronie bitej przez innego pracownika pracowniczki z tego samego kraju – „potem zaczęliśmy się bić i musieliśmy odejść” (cs5_1). Co oczywiste w takich sytuacjach, odejście oznacza co najmniej brak wynagrodzenia za ostatni przepracowany okres.

3.6.3. Niewypłacanie (pełnego) wynagrodzenia

Zdaniem przedstawicieli administracji państwowej, organizacji społecznych i międzynarodowych, osoby migrujące najczęściej szukają pomocy i decydują się na wyjście poza własne sieci społeczne, a czasem nawet na kontakt z instytucjami publicznymi, gdy nie otrzymują wynagrodzenia lub wypłacane wynagrodzenie jest znacznie niższe niż obiecwane. Rzadziej migranci konsultują warunki pracy i wynagrodzenia, zanim podpiszą umowę. W rezultacie okazuje się czasem, że niskie wynagrodzenia, które otrzymują, są zgodne z treścią zawartych umów, w których wpisane były różnego rodzaju odliczenia. Pracownicy, niezależnie od obywatelstwa, powinni otrzymywać wynagrodzenia, które nie naruszają zasady minimalnych wynagrodzeń i stawek godzinowych oraz zasady niedyskryminacji. Nie zawsze jednak tak się dzieje. Jak wynika z badania, zdarzało się, że od wynagrodzenia, w tym minimalnego, odliczane były koszty zakwaterowania czy inne koszty⁶², których migranci nie mogli negocjować. Przykładem jest koszt lunchu w jednym z zakładów przetwórstwa mięsnego – lunchem zawsze było to, co migranci w tym zakładzie produkowali. Gdyby chcieli zjeść coś innego, zakupionego poza miejscem pracy i tak byłoby kosztem takiego lunchu obciążeni (cs5_1,2).

Powszechnym doświadczeniem migrantów, jak potwierdzali eksperci i migranci, było też nieotrzymywanie wynagrodzenia na czas. W niektórych sytuacjach pracownicy byli zwodzeni – agencje zatrudniające ich informowały, że brak wynagrodzenia wynika z braku rozliczenia się przez pracodawcę użytkownika z agencją:

Przenieśli nas do firmy (...) Zaczęliśmy tam pracować, ale pojawił się problem między firmą a agencją. Nie płacili nam, byliśmy bez pracy przez półtora miesiąca (...) Oczekiwaliśmy, że otrzymamy zapłatę za dni, które wygenerowaliśmy w poprzednim miesiącu, a oni nam nie zapłacili, ponieważ firma im nie zapłaciła (cs2_1).

Jest możliwe, że agencja, która jest bezpośrednim pracodawcą, nie otrzymała płatności, co utrudniło jej realizowanie wypłat dla pracowników. Niemniej, agencja miała zobowiązania wobec swoich pracowników i jeśli wykonali oni zlecone prace, to obowiązkiem agencji było rozliczenie się z pracownikami. Wyegzekwowanie płatności od firmy korzystającej z pracy personelu agencji to element relacji między podmiotami gospodarczymi, które oczywiście wiąże się z ryzykiem prowadzenia działalności przez danego przedsiębiorcę, ale nie przez pracownika. Jeśli rozwiązanie problemu braku płatności na rzecz agencji nie jest możliwe w krótkim czasie, na pewno wyjściem nie jest utrzymywanie pracowników w danym miejscu pracy, bez wyraźnej perspektywy wynagrodzenia za pracę. Tymczasem takie doświadczenia miała część migrantów: oczekiwali na zaległe wynagrodzenie nawet przez dwa lub trzy miesiące i jednocześnie wciąż wykonywali pracę, ponieważ obawiali się, że gdy ją porzucą (by znaleźć taką, w której wynagrodzenie jest pewne), stracą szansę na odzyskanie zaległego wynagrodzenia.

Zdarzało się jednak i tak, co potwierdziło się w toku zbierania danych, że agencje nie wypłacały wynagrodzenia, a jednocześnie pracodawca użytkownik zapewniał pracowników, że płatności za ich pracę zostały przekazane agencji. W takich sytuacjach impulsem motywującym zarówno bezpośredniego pracodawcę, jak i pracodawcę użytkownika do faktycznego wypłacenia wynagrodzeń pracownikom może być przeprowadzenie kontroli, przy czym może być tu mowa zarówno o audycie prowadzonym przez wyspecjalizowane podmioty komercyjne, jak też o kontroli prowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy. W jednym z zakładów pracy, w których pracowali rozmówcy-pracownicy z Ameryki Łacińskiej miała miejsce taka kontrola⁶³. Pracodawca użytkownik nie rozliczył się z agencją, która zapewniała około 100 pracowników z Kolumbii firmie z sektora przetwórstwa spożywczego. Po działaniach kontrolnych płatności zostały uregulowane, a jednocześnie procesy zatrudniania przez agencję – w pewien sposób naprawione.

Jak pokazało badanie, zdarza się jednak i tak, że pracownicy w ogóle nie otrzymują wynagrodzenia i nie mogą na nie liczyć. Pomijając już wszystkie sytuacje, kiedy są zmuszeni porzucić miejsce pracy z uwagi na warunki i liczą się z tym, że to oznacza najpewniej brak wynagrodzenia, zarówno pracownicy, jak i przedstawiciele organizacji pozarządowych wskazywali na wciąż występujący model biznesowy, w którym pracodawcy wykorzystują cudzoziemców do pracy, za którą nawet nie zamierzają płacić. Upominających się o wynagrodzenia pracowników planują zastąpić innymi, którzy będą potraktowani tak samo. Dotyczy to przede wszystkim pracodawców, którzy w ogóle nie są zainteresowani legalizacją pracy cudzoziemców wykonujących określone prace. Zdarzało się, że działania tego rodzaju praktykowane były przez dłuższy czas, a powodem tego były niskie, wręcz nieodczuwalne dla pracodawcy konsekwencje, nawet gdy dochodziło do ujawnienia nielegalnego powierzania pracy cudzoziemcom. Potwierdzali to też rozmówcy z organizacji społecznych:

te mandaty i kary dla pracodawców są tak niskie, mimo że cały czas niby są podwyższane te stawki. Pracodawcy naprawdę jest łatwiej zapłacić to, zapłacić karę i dalej nielegalnie zatrudniać, ponieważ dla niego liczy się zysk. I ten zysk [z pracy cudzoziemców] jest naprawdę dużo większy niż ta kara (e8_ingo).

Zgodnie ze zmienionymi w 2025 r. przepisami kary mają być wyższe i zależne od liczby osób, którym praca jest powierzana nielegalnie⁶⁴. Inspektorzy pracy mogą karać mandatami do wysokości 10 tys. złotych. Choć kwota ta wydaje się wciąż niska (jeżeli dotyczy podmiotów generujących bardzo wysokie zyski), z perspektywy inspektorów pracy istotna jest sama możliwość nałożenia wysokiego mandatu, na miejscu, bez czekania na postępowanie w sądzie.

⁶² W tym dodatkowe koszty związane z zakwaterowaniem, jak gaz, woda ogrzewanie, koszty eksploatacyjne.

⁶³ Z wywiadu z pracownikami nie można niestety wywnioskować, czy kontrolę tę przeprowadziła firma audytująca czy Państwowa Inspekcja Pracy.

⁶⁴ Zob. więcej Cudzoziemcy: ułatwienia w zatrudnieniu, wyższe sankcje za łamanie prawa - Państwowa Inspekcja Pracy, <https://www.pip.gov.pl/aktualnosci/cudzoziemcy-ulatwienia-w-zatrudnieniu-wyzsze-sankcje-za-lamanie-prawa> [15 maja 2025 r.].

Zmiana ta, oczekiwana już wcześniej, co zostało potwierdzone w badaniu, powinna przyczynić się do innego niż dotychczas odbioru działań podejmowanych przez inspektorów pracy. W konsekwencji powinna też podnieść skuteczność sankcji i działań prewencyjnie.

Nawet eksperci sceptycznie podchodzący do skuteczności kar widzą w podwyższeniu kar za nielegalne zatrudnianie cudzoziemców krok w dobrym kierunku, umożliwiający walkę z nieuczciwą konkurencją, ale też zwiększający ochronę pracowników cudzoziemskich przed wyzyskiem, którym najczęściej – według zgłoszeń – jest nieuczciwe wynagradzanie za pracę lub niewypłacanie wynagrodzeń. Problem polega jednak na tym, że zgłoszenie takiego faktu, zwłaszcza przez cudzoziemca, który nie ma zalegalizowanej pracy, może oznaczać wyłącznie konsekwencje dla pracownika. Nawet jeśli spotkają one też pracodawcę, zwykle są nieodczuwalne lub w długim łańcuchu pośrednictwa bardzo trudno jest zidentyfikować podmiot, który rzeczywiście nieuczciwie postępuje z pracownikami cudzoziemskimi⁶⁵. Dlatego warto podkreślić, że nie tylko wysokość kar ma znaczenie, ale i ich nakładanie i egzekwowanie w praktyce.

Zgłaszanie Państwowej Inspekcji Pracy braku wynagrodzenia nie stanowiło, jak podkreślali rozmówcy, wyjścia dla każdego pracownika cudzoziemskiego. Panuje przekonanie, odzwierciedlone też w części wywiadów, że PIP nie zajmuje się skargami składanymi przez osoby pracujące „na czarno”⁶⁶ czy na podstawie umów cywilnoprawnych. Warto zaznaczyć, że zajmuje się sytuacjami, w których zachodzi stosunek pracy, niezależnie od formy umowy⁶⁷. Jak zaznaczyła jedna z ekspertek odnośnie do inspektorów pracy w jednym z województw, kieruje ona osoby doświadczające braku wynagrodzenia za pracę i zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych do PIP, gdyż wie, że działania będą podjęte również w takich sytuacjach. Choć co do zasady PIP rozpatruje skargi osób zatrudnionych⁶⁸ (na podstawie umowy o pracę), kontrole może podejmować też w zakładach, gdzie inne formy umów są pozorne, ponieważ rzeczywiste warunki pracy odpowiadają warunkom umowy o pracę.

3.6.4. „Wprowadzanie w błąd na starcie” i inne nieuczciwe praktyki

Udział nieuczciwych pośredników i działania agencji ukierunkowane na utrzymanie pracowników w stanie gotowości do podjęcia pracy, ale niekoniecznie zapewnienie tej pracy na zasadach obiecywanych w czasie rekrutacji, to powszechne doświadczenia migrantów, a tym samym powszechne czynniki ryzyka ich wykorzystywania, jeśli pracownicy nie mają możliwości swobodnej zmiany swojej sytuacji⁶⁹. Jedna z rozmówczyń, migrantka z Kolumbii pracująca w Polsce, stwierdziła, że agencje poświęcają uwagę tylko pracownikom, którzy przynoszą zysk. Przyznała jednocześnie, że źródłem problemów jest to, co się dzieje „na starcie”. A jest to połączenie braku rzetelnej informacji (ze strony pośredników) z niedostateczną ostrożnością (ze strony migrantów):

Myślę, że jesteśmy niedoinformowani o wszystkich tych sytuacjach i że powinna istnieć większa kontrola nad agencjami, które oferują nam te informacje, a moim zdaniem naszym błędem jest również to, że nie poświęcamy czasu na... Czujemy się zagubieni, kiedy przyjeżdżamy do Polski, a biura podróży, które nas tu sprowadzają, obiecują nam najwięcej. To oni obiecują nam najwięcej nieba i ziemi (cs2_1).

Inna rozmówczyni dodała, że pewnym usprawiedliwieniem braku uważności jest to, że najczęściej osobami, które składają obietnice i rekrutują do pracy są rodacy:

(...) chodzi o to, że ufamy tym ludziom, zwłaszcza że większość z nich to Kolumbijczycy, muszą powiedzieć. (...) Tak, rekruterzy. Oni są Kolumbijczycami. Widzieliśmy to na portalach społecznościowych i powiedzieli nam również, że ich doświadczenie jest bardzo dobre i będziesz w stanie pomóc swojej rodzinie w Kolumbii i zarabiać w Polsce, ponieważ będziesz zarabiać dużo pieniędzy, więc ludzie korzystają z okazji i ryzyka, aby przyjechać do Polski bez gwarancji (cs2_2).

Jeden z przedstawicieli placówek dyplomatycznych kraju pochodzenia, mając wiedzę o badaniu, podzielił się swoimi spostrzeżeniami (not_1). Podkreślił, że zgłaszanie odpowiednim instytucjom (jak Państwowa Inspekcja Pracy) problemów, których migranci doświadczają w pracy lub w związku z szukaniem pracy, kończy się zazwyczaj konsekwencjami, które ponosi wyłącznie cudzoziemiec, a nie podmiot, który de facto zawinił – np. wprowadzając cudzoziemca w błąd. Z doświadczeń tego eksperta wynika, że jeśli cudzoziemiec, który zgłasza problem, ma nieuregulowany status, najpewniej jedyną konsekwencją poinformowania instytucji państwa polskiego o problemie będzie wydalenie cudzoziemca. Pracodawcy czy pośrednicy pozostają niejako bezkarni lub ponoszą stosunkowo niskie kary, wcale nie zniechęcające do kontynuowania nieuczciwych praktyk.

W sytuacji, gdy pośrednicy czują się bezkarni, a jednocześnie mają niemal nieograniczone możliwości prowadzenia swoich działań za pośrednictwem internetu i mediów społecznościowych (to jest bowiem główny kanał rekrutacji), rośnie ryzyko, że będą trwale opierać swoje praktyki na oszukańczych ofertach czy nieuczciwym wynagradzaniu za pracę lub stwarzaniu warunków pracy, które mają postać wyzysku. Zdarzają się też pracodawcy bezpośredni, dla których nielegalne powierzanie pracy, oszczędzanie na środkach bezpieczeństwa w pracy czy środkach zabezpieczenia pracowników to stała praktyka, nieulegająca zmianom nawet w sytuacji, gdy w ramach prowadzonych kontroli stwierdzane są naruszenia prawa i nakładane są sankcje na pracodawcę.

⁶⁵ Zob. też PIP, *Sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy - 2023*, op. cit., s. 174.

⁶⁶ W jednym z wywiadów pojawiła się rada, którą należy przekazywać osobom cudzoziemskim, które mimo upominania się nie uzyskują stosownych umów czy terminowo wypłacanych wynagrodzeń, by nawet w sytuacji, gdy praca była wykonywana „na czarno”, osoby te dokumentowały warunki i czas pracy na rzecz danego pracodawcy. Takie informacje mogą być istotnym materiałem dowodowym w sprawach o wykorzystanie pracownicze (e13_ngo).

⁶⁷ *Umowy cywilnoprawne - jaki zakres kontroli PIP?*, <https://www.infor.pl/prawo/praca/formy-zatrudnienia/328357,umowy-cywilnoprawne-jaki-zakres-kontroli-pip.html> [11 listopada 2025 r.].

⁶⁸ *Jak złożyć skargę? - Państwowa Inspekcja Pracy*, <https://www.pip.gov.pl/dla-pracownikow/niezbednik-pracownika/jak-zlozyc-skarge> [11 listopada 2025 r.].

⁶⁹ Swobodę tę mogą ograniczać formalności związane z legalizacją pracy i pobytu, zależne od agencji.

Przedstawiciele administracji publicznej podkreślali jednak, że powyższe sytuacje są marginalne. Pracodawcy bezpośredni, którym rzeczywiście zależy na pracownikach zmotywowanych do wykonywania pracy i zdolnych do niej, postępują zgodnie z zasadami – wkładają wysiłek w legalizację pracy cudzoziemców, wypłacają wynagrodzenia na czas (e21_adm). Podobnej tendencji nie widać natomiast u części podmiotów pośredniczących w zatrudnieniu, sięgających po coraz to nowe rozwiązania, aby tylko „zatrzeć ślady” nieuczciwej działalności (np. przez zamykanie jednych firm i otwieranie innych), omijanie przepisów o pracy tymczasowej i ubezpieczeniach społecznych.

3.6.5. Pośrednictwo w zatrudnianiu cudzoziemców – pod czy poza kontrolą?

Postulatem wyłaniającym się z wielu wywiadów, ale też rozmów z pracownikami cudzoziemskimi, było uregulowanie rynku pośredników oraz skuteczne karanie i ściganie tych, którym już zostały na jakimś etapie słusznie przypisane zarzuty związane z wyzyskiem pracowników. Zdaniem wielu ekspertów tak się nie dzieje – wiele podmiotów czy właściwie osób zakładających kolejne spółki lub działalności indywidualne korzysta z faktu, że cudzoziemcom brakuje rzetelnej informacji, świadomości własnych praw i przede wszystkim realnych możliwości poprawy sytuacji, czyli znalezienia szybko innej pracy i innego miejsca zamieszkania.

Jedna z ekspertek podkreślała, że polskie prawo przewiduje środki kontroli pośrednictwa pracy. Prowadzenie działalności jako agencja zatrudnienia wymaga zgłoszenia. Ogólnodostępny jest Krajowy Rejestr Agencji Zatrudnienia⁷⁰, który pozwala sprawdzić, czy dany podmiot rzeczywiście legalnie prowadzi działalność w zakresie pośrednictwa pracy i agencji pracy tymczasowej. Możliwe jest więc weryfikowanie podmiotów pośredniczących, przynajmniej pod kątem zgodności z prawem prowadzonej przez nie działalności, pod warunkiem jednak, że osoba weryfikująca zna język polski. Tylko w tym języku dostępny był rejestr w czasie prowadzonego badania. Ponadto trzeba mieć wiedzę, że taki rejestr w ogóle funkcjonuje, a nie jest to wiedza powszechna nawet wśród obywateli Polski. W wypadku osób z zagranicy, niezaznajomionych z polskim systemem prawnoinstytucjonalnym, wiedza o tej możliwości jest tym bardziej ograniczona.

Wspomniany rejestr pozwala też sprawdzić podmioty zarejestrowane w Polsce. Tymczasem w proces organizowania wyjazdów za granicę i rekrutacji pracowników do pracy w Polsce zaangażowane są też podmioty, które niekoniecznie taką działalność prowadzą w Polsce. To już zdecydowanie utrudnia weryfikowanie pośredników, zwłaszcza jeśli ograniczają swoją działalność tylko do krajów pochodzenia. Jak wynika z wypowiedzi kilkorga migrantów, o możliwości wyjazdu dowiadywali się raczej od prywatnych osób, często znajomych, co nie wzbudzało niepokoju i nie skłaniało do dodatkowych weryfikacji. Zdarzało się jednak i tak, że osoby migrujące z Ameryki Łacińskiej miały już świadomość, że oferta przedstawiona w kraju pochodzenia może nie pokrywać się z tym, co zastaną w Polsce, ale z różnych powodów decydowały się zaryzykować i wyjechać. Przede wszystkim dlatego, że liczyły, że nie padną ofiarą oszustwa, poradzą sobie w innym kraju, podobnie jak wiele innych osób, o których słyszały. Wreszcie dla niektórych migrantów możliwość podjęcia pracy w Polsce pomimo ryzyka wydawała się lepszym wyjściem z sytuacji niż pozostanie w kraju pochodzenia bez żadnych perspektyw⁷¹. Ale mogło być też tak, jak w jednym przypadku ujawnionym w toku badania, że wyjazd z kraju pochodzenia i skorzystanie z oferty, która od razu budziła zastrzeżenia, były podyktowane chęcią dostania się do Polski i wsparcia w Polsce własnego dziecka, które do Polski dotarło do pracy znacznie wcześniej i padło ofiarą oszustwa (cs2_2).

Są nieliczne kraje, jak Filipiny, z których migracje są kontrolowane przy pomocy licencjonowanych podmiotów pośredniczących⁷². Problem polega jednak na tym, że wiele osób z Filipin dociera do Polski z innych krajów niż ich kraj pochodzenia i z pomocą innych podmiotów niż licencjonowane i kontrolowane przez rząd Filipin agencje. To automatycznie zmniejsza ochronę praw pracowniczych i rodzi wiele wątpliwości natury prawnej. Jedna z ekspertek wyjaśniła, że w razie problemów:

do ambasady też pójdą tak naprawdę tylko ci, którzy wiedzą, że przyjechali legalnie. (...) oni [ambasada] mają i tak obowiązek wesprzeć każdego ze swoich migrantów. (...) Ale z drugiej strony, jak przyjeżdżasz przez ten kraj trzeci, to wiesz, że zrobiłeś coś nie do końca, jak powinieneś, więc się wahasz, czy tam pójść (e4_akad).

Jeszcze innym wyzwaniem są formy pośrednictwa, które mają znacznie bardziej zawoalowany charakter. Chodzi m.in. o outsourcing procesu⁷³, outsourcing pracowniczy czy leasing pracowniczy⁷⁴. Wszystkie te formy budzą zastrzeżenia instytucji państwowych⁷⁵ jako sprzyjające naruszaniu praw pracowniczych, obchodzeniu przepisów w zakresie pracy tymczasowej, zaprzeczaniu odpowiedzialności w razie wypadków czy niejasnościom w rozliczeniach, skutkującym ostatecznie niewłaściwym wynagradzaniem pracowników cudzoziemskich za pracę. W ogólnodostępnych informacjach, np. na stronach agencji pracy, pojawiają się one jednak w kontekście nowoczesnych rozwiązań kadrowych, korzystnych dla pracodawców pod względem finansowym i jednocześnie redukujących do minimum formalności po stronie pracodawcy, czyli korzystającego z pracy „wynajętych”, „oddelegowanych” pracowników. Jeden z ekspertów wprost wskazał, że leasing pracowniczy to z perspektywy przeciwdziałania handlowi ludźmi „najbardziej niebezpieczny mechanizm. Bardzo pożądanym na rynku pracy” (e17_akad). Poza tym, jak podkreślali eksperci, na rynku funkcjonują podmioty, które pośredniczą w rekrutacji i zatrudnieniu migrantów, ale robią to w niezarejestrowany sposób (e21_adm). Jeśli przy tym opierają swoje działania na oszukańczych praktykach, trudno pociągać je do odpowiedzialności, poddawać kontroli czy sankcjom.

⁷⁰ Informacje o rejestrze: KRAZ - stor.praca.gov.pl, <https://stor.praca.gov.pl/portal/kraz> [11 listopada 2025 r.].

⁷¹ Takie obserwacje zawarł też w swojej analizie Kolumbijczyk, który przyjechał do pracy w Polsce i jednocześnie podjął studia magisterskie, które zakończył obroną pracy magisterskiej, napisanej pod kierunkiem prof. Natalii Bloch, przygotowanej w ramach programu „Cultural Differences and Transnational Processes”, realizowanego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu - D.A.R. Méndez, *Risk, Precarity and Hope: Colombian Migrant Workers in Warehouses in Poland*.

⁷² DMW | Department of Migrant Workers, <https://dmw.gov.ph/whitelisted/agencies> [11 listopada 2025 r.].

⁷³ I. Florczak, Praca tymczasowa to nie outsourcing procesu. Problemy z zatrudnianiem cudzoziemców.

⁷⁴ Outsourcing pracowników. Na co powinien zwrócić uwagę pracodawca - PARP - Centrum Rozwoju MŚP, <https://www.parp.gov.pl/component/content/article/77222:outsourcing-pracownikow-na-co-powinien-zwrocic-uwage-pracodawca> [11 listopada 2025 r.].

⁷⁵ Outsourcing a praca tymczasowa - Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie, <https://olszyn.pip.gov.pl/aktualnosci/outsourcing-a-praca-tymczasowa> [11 listopada 2025 r.].

Jeden z migrantów, który zgodził się podzielić swoją historią, za namową rekrutera poznanego w pobliżu miejsca zamieszkania w Polsce zdecydował się porzucić pracę, w której obawiał się kontroli i deportacji, i szukać pracy w innym mieście. Zapłacił rekruterowi za pomoc w znalezieniu pracy i wyrobieniu dokumentów. Okazało się jednak, że agencja, którą ten rekruter rzekomo reprezentował, ani nie ma dla migranta pracy, ani nie może pomóc mu w legalizacji pobytu i pracy. Jak dodał rozmówca z Kolumbii pracujący w Polsce, zachęcony do zmiany pracy przez rekrutera: „dotarliśmy tam do rzekomej agencji, agencja istniała, ale ta osoba nie” (cs5_1). Okazało się bowiem, że mężczyzna, który go zachęcał do zmiany pracy, nie pracował już dla tej agencji. Został z niej zwolniony za oszustwa, których się dopuszczał.

Warto podkreślić, że rola pośredników nie musi być wyłącznie negatywna. Jak wynika z badania, to właśnie pośrednicy, ale uczciwi, przekazujący rzetelne informacje i rzetelnie działające agencje zatrudnienia mogą być rozwiązaniem wielu problemów. To do nich trafiają często oszukani wcześniej migranci i mimo początkowej rezygnacji odbudowują swoją wiarę w to, że mogą wykonywać pracę w Polsce, mieć właściwe umowy i akceptowalne warunki pracy. Jednocześnie pojawiły się jednak w wywiadach zastrzeżenia, że to, co jest postrzegane przez migrantów jako korzystne rozwiązanie (wsparcie ze strony agencji w legalizacji pobytu) z perspektywy osób zorientowanych co do zasad legalizacji pobytu i pracy w Polsce bywa niekiedy półśrodkiem, potencjalnie niosącym ryzyko utraty legalnego statusu pobytu przez migranta (e1_ngo). Dotyczy to chociażby osób, które przyjechały do pracy w ramach ruchu bezwizowego i z pomocą agencji zatrudnienia uzyskują prawo pobytu w Polsce w celu uczenia się lub odbycia studiów. Jeśli takiego celu nie mają, to w świetle polskiego prawa oznacza cel pobytu niezgodny z deklarowanym. W konsekwencji może prowadzić to do wydania przez Straż Graniczną decyzji o zobowiązaniu do powrotu. Tego czasem migranci nie są świadomi – z ulgą mówią o posiadanej karcie pobytu, ale jednocześnie z niepokojem przyznają, że jest ona wydana w związku z edukacją, w którą nie są w ogóle zaangażowani⁷⁶.

Zaangażowanie niektórych agencji w legalizację pobytu cudzoziemców i rzeczywiste wsparcie w uzyskiwaniu dokumentów pobytowych jest, mimo powyższych zastrzeżeń, istotnym elementem de facto sprzyjającym przestrzeganiu praw migrantów. Migranci, których sprawy pobytowe są uregulowane, są w lepszym położeniu niż ci, którzy nie mieli lub już utracili prawo pobytu w Polsce.

3.7. Rola pracodawcy w legalizacji pracy i pobytu w Polsce

Badanie z udziałem ekspertów, ale i pracowników migrujących, potwierdziło, że ewidentnymi czynnikami ryzyka wykorzystania osób migrujących i podejmujących pracę w Polsce jest udział pośredników oraz powiązanie pracy z innymi aspektami życia cudzoziemskich pracowników:

sytuacja, w której więcej niż praca zależy od pracodawcy, po prostu w naturalny sposób generuje ryzyko nadużyć. To obserwujemy w sytuacji tego powiązania pracy i mieszkania, ale też (...) jest takie powiązanie pracy i legalizacji pobytu, czyli trochę szantażowanie albo stawianie pracownika w patowej sytuacji, w której praca jest warunkiem koniecznym i niezbędnym do tego, żeby zachować legalność pobytu (e15_ngo).

Polskie prawo regulujące dostęp cudzoziemców do rynku pracy w pewnym sensie łączy pracownika z pracodawcą (w tym agencją). Zgodnie z prawem to pracodawca występuje do urzędu wojewódzkiego o wydanie zezwolenia na pracę lub do powiatowego urzędu pracy o wpisanie do rejestru oświadczenia o powierzeniu pracy cudzoziemcowi. Co do zasady praca dla każdego innego pracodawcy, jeśli cudzoziemiec nie jest zwolniony z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę na mocy innych przepisów, wiąże się z obowiązkiem uzyskania odpowiednich zezwoleń czy zarejestrowania oświadczeń przez kolejnego pracodawcę. To utrudnia zmianę pracy. Co ważniejsze jednak, utrudnia zmianę pracy w sytuacji, gdy praca w warunkach wykorzystania jest de facto pracą, na podstawie której cudzoziemiec mógł zalegalizować pobyt w Polsce, jest w (zwykle wielomiesięcznym) procesie takiej legalizacji lub zamierza wystąpić o dokumenty pobytowe na podstawie pracy wykonywanej dla danego pracodawcy. Jak zauważyła jedna z rozmówczyń, to sprawia, że „pracodawcy trzymają swoich pracowników w niepewności albo grożą im tym, że nie wypełnią jakiegoś dokumentu, albo że nie zadbają o legalizację” (e15_ngo). Pracownicy cudzoziemscy są zawsze w mniej korzystnym położeniu – nie mają możliwości kontrolować pracodawcy ani egzekwować obietnicy związanej z legalizacją pracy:

Często nam się zdarzają takie sytuacje, w których pracownik nie ma umowy w garści albo właśnie nie ma tego zezwolenia w garści, tylko musi po prostu zaufać temu swojemu pracodawcy, że on dokona tych formalności. Natomiast nie ma dowodów, że ten pracodawca to zrobił, albo nie ma żadnego mechanizmu, żeby upewnić się, że pracodawca traktuje jego uczciwie (e15_ngo).

Jedna z zaufanych osób towarzysząca migrantowi z Kolumbii i tłumacząca rozmowę z nim w trakcie terenowej fazy badania podsumowała doświadczenia mężczyzny w zakresie legalizacji pobytu i pracy, obiecywanej przez agencję, ale niezakończoną sukcesem z uwagi na zmiany pracodawców w Polsce. Jak zaznaczyła, mężczyźnie w Polsce „nikt nie dał pracy, bo nie miał papierów, ale on nie miał papierów, bo nie dali mu pracy” (cs5_4).

⁷⁶ W sytuacji takiej były co najmniej cztery osoby z Ameryki Łacińskiej, które wzięły udział w bezpośrednich rozmowach.

4. PRZECIWDZIAŁANIE WYKORZYSTANIU PRACOWNICZEMU W OPINIACH OSÓB EKSPERCKICH

Niniejsza część raportu jest opracowana na podstawie danych zebranych w toku badania terenowego, tj. podczas wywiadów z przedstawicielami organizacji pozarządowych, osobami badającymi adaptację osób migrujących do życia w Polsce, a także przedstawicielami administracji publicznej. Zebrane tu informacje odpowiadają przede wszystkim na czwarte pytanie badawcze, czyli pytanie o to, co jest robione i co należy jeszcze robić, by zapobiegać nadużyciom w miejscach pracy i zakwaterowania, lepiej identyfikować ryzyka, a przede wszystkim rzeczywiście wspierać osoby pokrzywdzone wyzyskiem. W tej części przywoływane są głównie opinie osób eksperckich, choć pytanie o możliwe rozwiązania było zadawane też osobom migrującym. Tam, gdzie było to wskazane, dodana jest też ich perspektywa.

4.1. Dostęp do rzetelnej i aktualnej informacji – ogólnej i we własnej sprawie

W pierwszych miesiącach po wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie punkty pomocowe, nawet jeśli działały spontanicznie i nie były odpowiednio koordynowane, były zwykle całodobowe. Taki też tryb pracy miały punkty informacyjne w miejscach tranzytowych jak dworce kolejowe. Ze względu na inną skalę i rodzaj wyzwań po trzech latach od masowego przyjazdu uchodźców i masowego zrywu pomocowego konieczne było usystematyzowanie działań pomocowych, dostosowanie ich do bieżących wyzwań, a przede wszystkim zadbanie o to, by dostępna – np. na stronach internetowych – informacja była aktualna. Nierzadko bowiem, co podkreślił jeden z badanych ekspertów (e22_akad), migranci starają się sami szukać informacji, co jest bardzo pozytywne, ale ich wysiłek może iść na marne w sytuacji, gdy znalezione informacje, np. o punktach recepcyjnych i miejscach zbiorowego zakwaterowania, są nieaktualne. Wtedy najczęściej muszą i tak szukać pomocy w dotarciu do aktualnych informacji.

Inny rozmówca zauważył, że to, co osobie mieszkającej w Polsce i znającej polskie realia może się wydawać oczywiste i łatwe do odszukania w bogatych zasobach choćby internetowych, wcale takie nie jest dla cudzoziemca:

bo codziennie ludzie przychodzą i mają bardzo często te same pytania. I chyba zdajemy sobie sprawę, że albo ludzie nie czytają w internecie, albo faktycznie ciężko znaleźć informacje. Nie wiem, bo pytania się powtarzają i czasami tak chce się powiedzieć „No masz to wszystko w internecie”. No przecież to wszystko już dawno opisane, a później faktycznie, nie wszystko jest opisane, więc musimy im tam pomóc i jakieś informacji udzielić (e12_ngo).

Stąd potrzeba udzielania informacji, która być może jest dostępna w zasobach internetowych, ale jest rozproszona, dostępna tylko w języku polskim lub dostępna jedynie w godzinach pracy urzędów lub organizacji. Jedną z ekspertek podkreśliła też, że migrantom zależy czasem nawet nie tyle na uzyskaniu informacji, ile na ich potwierdzeniu. To może wynikać z braku zaufania do źródeł, z których korzystają (np. strony internetowe), ale też przekonania, że każdą informację powinien potwierdzić ktoś „z autorytetem”, np. prawnik, lider społeczności (e4_akad). Na tym przekonaniu może bazować komercyjna oferta usług wspierania w legalizacji pobytu, co nie rodzi zagrożeń, dopóki usługi te są rzetelne.

Zawartość informacji udzielanych za pośrednictwem różnych kanałów, w różnych formach, odpłatnie lub nie, powinna być nie tylko aktualna, ale też odzwierciedlać rzeczywiste możliwości dostępne dla osób migrujących: uzyskania porady, skonsultowania zawieranych umów, złożenia skargi. Badanie potwierdziło, że w zależności od województwa, a nawet powiatu, możliwości uzyskania rzetelnej informacji są bardzo różne, co wynika z wielu kwestii. Jedną z nich jest sprawność działania instytucji publicznych i ich autentyczne zainteresowanie rozwiązywaniem problemów na poziomie lokalnym. Struktury lokalne, jak podkreśliła jedna z ekspertek, są mniej podatne na zmiany i fluktuacje (poza rotacją kadr) niż krajowa polityka. Wypracowane relacje między organizacjami społecznymi a instytucjami publicznymi na szczeblu lokalnym to kapitał, który może się przekładać na względnie efektywny system wspierania osób w kryzysie, w tym osób cudzoziemskich, oszukanych przez pracodawców czy nagle pozbawionych miejsca zamieszkania. Czasem jednak brakuje podmiotów, które mogłyby na poziomie lokalnym wspólnie działać na rzecz zapobiegania wyzyskowi osób cudzoziemskich. Jeśli podmioty publiczne nie mają też umocowania prawnego, aby świadczyć pomoc lub zajmować się sprawami np. obywateli państw trzecich, którzy padli ofiarą nieuczciwego pracodawcy, nie będą mogły się samodzielnie angażować w udzielenie wsparcia. Jedną z ekspertek, przedstawicielka organizacji pozarządowej przyznała:

Nie ma dokąd się zwrócić, bo ja mogę opisać [gdzie należy się zwracać], tylko nie mam, gdzie tych ludzi wysłać. Więc uruchomienie akcji informacyjnej nie ma sensu w momencie, kiedy ktoś się zgłosi do mnie i ja powiem: „Przepraszam, leży tam już pięciu Kolombijczyków, już nie ma miejsca w tym schronisku”. Musi stać za tym cała forma wsparcia, a nie tylko informacja. Informacja to jest za mało (e1_ngo).

W zapewnianiu dostępu do informacji warto wziąć pod uwagę również dwie inne kwestie, które mogą wpływać na to, czy praca włożona w rzetelne informowanie przyniesie zamierzone efekty. Po pierwsze, nośnikiem informacji o możliwościach i ewentualnych ryzykach są przede wszystkim sieci społeczne migrantów oraz media społecznościowe, co ma wiele konsekwencji. W ramach sieci może rozprzestrzeniać się informacja, kto lub jaka organizacja bądź instytucja jest wiarygodnym źródłem informacji. W ramach sieci mogą rozprzestrzeniać się też prawdziwe lub nieprawdziwe informacje o warunkach pracy. Jedna z ekspertek zwróciła uwagę, że niezależnie od starań w przekazywaniu rzetelnej informacji, w tym o możliwych ryzykach, trudno mieć kontrolę nad tym, jak informacja będzie odebrana. Podała przy tym przykład osób z Nepalu pokrzywdzonych w Polsce ostrzegających przed ryzykiem wyzysku swoich rodaków będących jeszcze w kraju pochodzenia, ale „osoby tam nie chciały wierzyć, bo uważały, że [pokrzywdzeni Nepalczycy mówią to] z powodu zawiści, żeby więcej osób nie przyjeżdżało i nie zabierało im tej pracy” (e1_ngo). Podobne obserwacje w odniesieniu do społeczności pracowników z Filipin miała inna ekspertka uczestnicząca w badaniu – zauważyła, że osoby planujące przyjazd do Polski ostrzegane przez migrantów już w Polsce przebywających traktują tych migrantów z nieufnością, a przekazywane przez nich ostrzeżenia – jako zabezpieczanie własnych miejsc pracy i niedawanie szansy innym na poprawę sytuacji ekonomicznej.

Po drugie, dostępna informacja powinna dotyczyć nie tylko zasad pobytu i pracy w Polsce, ale też możliwych sposobów weryfikacji własnej sytuacji prawnej cudzoziemca. W badaniu wielokrotnie przytaczane były bezpośrednie doświadczenia osób pracujących w Polsce, pochodzących z Ameryki Łacińskiej, wskazujące, że:

pracownicy nie mogą dojść do informacji, na jakim etapie procedury pobytowej są. Jak rozpoczynają pracę, to pracodawcy najczęściej ściągają od nich pieniądze na te działania administracyjne, pozwolenie na pracę i inne sprawy, procedury pobytowe. Jeśli chodzi o pozwolenie na pracę, to muszą, są zobowiązani do tego. Natomiast w postępowaniu pobytowym nie muszą. Ale powinni poinformować pracowników etycznie, że pozwolenie na pracę to nie jest jeszcze prawo pobytowe, bo niektóre osoby nie wiedzą tego. Natomiast pracodawcy bardzo często już pobierają pieniądze i mówią, że to robią [występują o zezwolenie na pobyt] (e3_ngo).

Jak wyjaśnił dalej ekspert wspierający społeczność migrancką, wiara pracowników w to, że pracodawca rzeczywiście dopełnia formalności i uzyskuje wymagane w polskim porządku prawnym dokumenty legalizujące pracę i pobyt bywa powodem utraty legalnego statusu pobytu – „oni wierzą w system prawny europejski, dla nich Polska jest krajem europejskim, więc oni mają zaufanie. Dopóki nie <<obudzą się>>, że wcale tak nie jest, że ten system tak nie działa” (e3_ngo).

Dlatego ważne jest informowanie nie tylko o zasadach, ale i o tym, kto i za jakie procedury jest odpowiedzialny i w jaki sposób można sprawdzić, czy swoje obowiązki realizuje. Dotyczy to właśnie m.in. występowania przez pracodawców o zezwolenia na pracę czy przez pełnomocników o zezwolenie na pobyt. Jedna z migrantek, która przyjechała z Kolumbii do pracy w Polsce, opowiedziała, jak frustrująca jest sytuacja osób, które są utrzymywane w przekonaniu, że wszystkie formalności związane z ich pracą w Polsce są dopełnione, ale orientują się, że tak nie jest:

Co możesz zrobić, jeśli uważasz, że masz pozwolenie na pracę i pracujesz przez długi czas, a po 90 dniach nie możesz rozpocząć procedury legalizacji, ponieważ nigdy nie otrzymałeś pozwolenia na pracę? Więc pracowałeś nielegalnie. Więc to twoja wina. Tak, to twoja wina, ponieważ zostałeś złapany, a potem byłeś zbyt głupi, by to zauważyć. Ale jak możesz to stwierdzić? Przenoszą cię, ukrywają przed tobą rzeczy. Nie masz nic, nie masz możliwości dowiedzenia się, że coś zrobili, i nie masz prawa się temu sprzeciwić. A potem jesteś nielegalny i to wszystko (cs2_2).

Zanim migranci nabiorą podejrzeń i znajdą możliwość uzyskania rzetelnej informacji o swojej sprawie bezpośrednio w urzędach wojewódzkich, mogą już utracić prawo do legalnego pobytu w Polsce (np. w postaci dozwolonego okresu pobytu w ramach ruchu bezwizowego). To powoduje, że w sytuacji ujawnienia ich nieuregulowanego statusu pobytu muszą ponosić tego konsekwencje – wyjechać z Polski (dobrowolnie lub przymusowo) bądź funkcjonować „poza systemem”, czyli pracować wyłącznie w szarej strefie, z narażeniem na groźby i ryzyko wykorzystania. Zdarza się, że cudzoziemcy pracują w szarej strefie, ale nie wiedzą o tym – mają umowy, które nie obowiązują, mają wiedzę o odprowadzaniu składek i podatków, które nie trafiają do właściwych odbiorców (np. ZUS). Uzyskują tę wiedzę dopiero przy okazji kontroli lub w razie potrzeby skorzystania z pomocy medycznej. Jak podsumował to jeden z ekspertów, „jest prawo w Polsce, które penalizuje osoby, które pracują bez własnej wiedzy, bez własnej zgody na czarno. I te osoby są zobowiązane do powrotu” (e3_ngo).

Część rozmówców wskazała też potrzebę przekazywania bardzo praktycznych informacji o życiu w Polsce. Zdarza się, że cudzoziemcy często nie mają podstawowej wiedzy o kraju, do którego przyjeżdżają, np. o warunkach pogodowych o danej porze roku. Czasem mają taką wiedzę, ale ze względu na brak doświadczeń w zakresie pobytu w innych państwach nie mają wyobrażeń, co może oznaczać np. zima w Polsce. Stąd zauważane niekiedy nieprzygotowanie osób, które przyjeżdżają do pracy w Polsce i nie mają np. zimowej odzieży. Jej zakup na miejscu może być trudny lub niemożliwy z kilku powodów, w tym braku środków, braku czasu, ale też braku wiedzy, gdzie najlepiej takie zakupy poczynić, szczególnie gdy pierwsze dni pobytu oznaczają od razu pracę i zakwaterowanie odległe od ośrodków miejskich.

4.2. Działania prewencyjne i podnoszenie świadomości

Opracowanie i przekazywanie rzetelnej informacji to element działań prewencyjnych. Mogą być one szeroko zakrojone, ukierunkowane na podnoszenie świadomości różnych grup społecznych, w tym takich, które nie mają nic wspólnego z migracjami. Osoby z takich grup mogą dopiero planować wyjazdy zagraniczne, np. w celu wykonywania pracy sezonowej, lub są odbiorcami i konsumentami usług i towarów, których ceny mogą wskazywać na nieuczciwą konkurencję lub złe warunki pracy. W toku rozmów z ekspertami wiele uwagi zostało poświęcone właśnie budowaniu świadomości, w szczególności wśród osób, które są jeszcze w krajach pochodzenia i dopiero planują wyjazd za granicę, np. do pracy.

Jak się wydaje, w Polsce na najbardziej podatny grunt padają inicjatywy związane z podnoszeniem świadomości ludzi młodych, np. uczniów szkół średnich, którzy rozważają pracę za granicą, w tym pracę sezonową. W zakresie przeciwdziałania handlowi ludźmi rozpoznawalnym elementem podnoszenia świadomości jest docieranie z informacją i działania prewencyjne w środowiskach, w których sprawcy handlu ludźmi nierzadko szukają swoich ofiar, tj. wśród osób, które mają problemy finansowe, są podatne na wpływy innych lub bardzo zainteresowane zmianą otoczenia. Działania prewencyjne powinny być ukierunkowane na zapobieganie wyzyskowi osób w jakimś sensie słabszych, mniej uprzywilejowanych, mniej zorientowanych co do zasad panujących w danym kraju. Jeden z rozmówców angażujący się w podnoszenie świadomości o zagrożeniu handlem ludźmi w ramach spotkań z uczniami w szkołach średnich powiedział:

ci ludzie przychodzą już po, kiedy jest potrzebna pomoc, ale lepiej ich teraz szkolić. (...) te warsztaty robię prewencyjne o handlu ludźmi. Ja mówię: lepiej nauczyć 20 dzieciaków, jak nie zostać ofiarą, niż ja będę pomagał takiej jednej ofercie później, która do mnie przyjdzie (e12_ngo).

Podnoszenie świadomości osób migrujących to też informowanie o znaczeniu takich czynności jak zawieranie umów, konieczności zaznajomienia się z ich treścią i niepodpisywania ich w razie jakichkolwiek obaw, ale też informowanie, jakie elementy powinny wzbudzać wątpliwości. Osoby pochodzące z innych kultur prawnych mogą mieć trudności w rozróżnianiu umów, które można zawierać z pracownikami w Polsce, ale też nie mieć wiedzy, co w takich umowach jest dopuszczalne. Warto jednak pamiętać, o czym była już mowa wcześniej, że osoby migrujące mogą być poddawane presji czasu przy rozpoczynaniu pracy lub zmianie miejsca pracy i nie mają możliwości dokładnego zapoznania się z dokumentami, a tym bardziej ich skonsultowania. Jeden z rozmówców odniósł się do takich sytuacji, ale zastrzegł, że nie zawsze presja czasu czy presja ze strony pracodawców lub właścicieli mieszkań stoi za podpisaniem umowy, którą potem pracownicy z zagranicy uważają za niekorzystną. Może stać za tym bariera językowa:

często mamy sytuacje, w których ktoś na przykład ma umowę przedstawioną po polsku, ale sam nie zadbał o to, żeby ją przeczytać. I to nie jest tak, że na przykład osoba wynajmująca postawiła tę osobę w sytuacji, w której musiała coś podpisać, zanim mogła się z tym zapoznać, tylko po prostu podpisała w ciemno, a nie musiała. (...) ale generalnie to nie wynika tak bezpośrednio z nacisku albo woli zrobienia, wykorzystywania osoby, tylko po prostu z tego, że ta osoba ma znacznie utrudnioną sytuację w Polsce przez tę barierę językową (e3_ngo).

Z wypowiedzi tej jasno wynika też problem dostępności informacji i usług w różnych językach, a jednocześnie brak czasu lub odpowiednich zasobów, by zapewnić sobie komfort przy zawieraniu jakichkolwiek umów. Za tymi podpisanymi „w ciemno” umowami nie muszą iść żadne niebezpieczeństwa. Może się jednak zdarzyć, że podpisany dokument zawiera niekorzystne postanowienia (jak np. dodatkowe, niewspółmierne, koszty zużycia sprzętów w wynajmowanym mieszkaniu lub odliczenia od wynagrodzenia godzin nieobecności w pracy ze względu na chorobę).

Oczywistym czynnikiem sprzyjającym zapobieganiu wyzyskowi jest podnoszenie świadomości wśród osób narażonych na różne formy wykorzystania – poprzez kampanie informacyjne, szczególnie w mediach społecznościowych, zajęcia w szkołach czy inicjatywy przykuwające uwagę, a jednocześnie mające wartość edukacyjną⁷⁷. Na podstawie badania terenowego można stwierdzić, że kluczowe jest, aby pracownicy migrujący nie tyle znali definicję handlu ludźmi, ile wiedzieli, jakiego rodzaju zachowania wobec nich są przekroczeniem obowiązujących w Polsce norm i w jakich sytuacjach mogą zwrócić się po pomoc, konsultację czy chociaż informację. W tym kontekście warto przywołać wypowiedź jednego z ekspertów, który zwrócił uwagę, że w rolnictwie świadomość zarówno pracodawców, jak i pracowników, że dokumenty cudzoziemców nie mogą być im odbierane i przechowywane czy „zabezpieczane” przez pracodawców, wydaje się rosnąć (e6_akad). Zapewne rośnie ona wraz z większym doświadczeniem zarówno pracodawców w zakresie zatrudniania migrantów, jak i migrantów w zakresie podejmowania pracy w Polsce i poznawania zasad jej wykonywania i praw pracowniczych.

Osoby, których doświadczenie w pracy za granicą dopiero się zaczyna, często nie mają wiedzy, do czego pracodawca czy właściciel mieszkania ma prawo. Podczas wywiadu z grupą osób z Ameryki Łacińskiej kilkakrotnie padła informacja, że dokumenty były przechowywane przez pracodawcę lub zarządcę kwatery pracowniczej. Informacja ta była przedstawiana jako jeden z naturalnych elementów doświadczenia migracyjnego. Informacja zwrotna, przekazana przez osobę z organizacji pozarządowej, że nikt nie jest uprawniony do przechowywania dokumentów migrantów, spotkała się z zaskoczeniem po stronie rozmówców.

⁷⁷Choć w badaniu nie było to omawiane, jedną z takich inicjatyw może być „Escape truck”, mobilny pokój zagadek, którego opuszczenie możliwe jest po odpowiedzi na pytania związane z tematyką handlu ludźmi. Jest to wspólne edukacyjne przedsięwzięcie Ambasady Królestwa Niderlandów, Uniwersytetu Wrocławskiego, Komendy Głównej Policji i Komendy Główniej Straży Granicznej. Więcej: KGSG, Granicznej, ESCAPETRUCK - pojazd zagadek, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13321,ESCAPETRUCK-pojazd-zagadek.html> [12 listopada 2025 r.].

Jest więc ciągła potrzeba przekazywania za pośrednictwem różnych kanałów komunikacji i na różnych etapach procesu migracyjnego, w tym zanim on się fizycznie rozpocznie (w konsulatach, ambasadach, materiałach informacyjnych kierowanych do osób zainteresowanych przyjazdem do Polski w celu wykonywania pracy), prostych komunikatów, czego pracodawcom, pośrednikom czy koordynatorom pracy lub miejsc zakwaterowania robić nie wolno, gdzie można się zgłosić (i z jakim problemem) oraz gdzie można weryfikować informacje, np. czy dana agencja jest legalnie działającym podmiotem w Polsce.

Powyższe informacje powinny być dostępne nie tylko dla migrantów. Powinny być też łatwe do znalezienia i wykorzystania przez ogół społeczeństwa. Kilko ekspertów podkreślało, że nie można się ludzi, że każda osoba mieszkająca w Polsce przedkłada dobro migrantów nad własne interesy, w tym dostęp do tanich produktów czy usług. Jest jednak jakiś procent ludzi, społeczeństwa obywatelskiego czy podmiotów gospodarczych, który dostrzega wyzysk i nieuczciwość różnych podmiotów (pracodawców, pośredników), nie godzi się na to i szuka środków zaradczych. Istotne jest więc, by były dostępne informacje o tym, co i jak można zrobić w konkretnych przypadkach, np. spotykając osoby, które utraciły pracę i jednocześnie miejsce zamieszkania i są bez środków do życia, w nieznanym sobie otoczeniu. Upowszechnienie takiej wiedzy może być elementem szerszej zakrojonych kampanii społecznych. Ich przykładem mogą być filmy przygotowane przez Fundację La Strada⁷⁸ i polskie biuro IOM⁷⁹. Warto jednak upowszechniać też wiedzę bardziej ogólną o zasadach legalnej pracy w Polsce, jej zaletach i w ramach tak ukierunkowanej informacji wskazywać potencjalne zagrożenia i możliwości zwrócenia się po poradę lub pomoc. Funkcją taką może pełnić np. strona internetowa prowadzona przez polskie biuro IOM poświęcona właśnie zagadnieniu legalnej pracy w Polsce⁸⁰ dostępna w kilku językach (w tym ukraińskim, hiszpańskim). Jest możliwe, że migranci nieidentyfikujący swojej sytuacji jako sytuacji wyzysku, ale zainteresowani obowiązkami pracodawców i pracowników w Polsce czy zaniepokojeni jakimiś praktykami ze strony pracodawców szybciej znajdą niezbędne informacje na takich stronach niż na stronach poświęconych stricte przeciwdziałaniu pracy przymusowej.

Podnoszenie świadomości, a raczej pogłębianie wiedzy, to też kwestia szkolenia przedstawicieli instytucji publicznych w obszarze pomocy społecznej, interwencji kryzysowej, ścigania przestępstw i wymiaru sprawiedliwości. W badaniu kilkakrotnie padły stwierdzenia, że część przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości (prokuratorów i sędziów) nie rozumie złożoności przestępstwa, a skazania następują na podstawie innych przepisów niż przepisy dotyczące handlu ludźmi. Ponadto, jak wskazało kilko ekspertów, identyfikacji ofiar oraz pociąganiu do odpowiedzialności sprawców nie sprzyja rotacja w służbach, braki kadrowe oraz fakt, że w zasadzie tylko wąska grupa przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości ma i w miarę możliwości pogłębia wiedzę o zjawisku⁸¹. Zgodnie z informacjami zawartymi w sprawozdaniach z realizacji Krajowego Planu Działań Przeciwko Handlowi Ludźmi⁸² zakres tego rodzaju szkoleń oferowanych pracownikom instytucji publicznych świadczących pomoc, zaangażowanych w interwencję kryzysową, poradnictwo zawodowe czy zaangażowanych w obsługę numerów alarmowych stale rośnie. W prowadzenie szkoleń angażują się wyspecjalizowane organizacje międzynarodowe (IOM, UNHCR) lub krajowe (np. La Strada).

Wspomniane szkolenia, odnotowane też w badaniu, są symptomem pozytywnych zmian. Potwierdzają one zapotrzebowanie na wiedzę, zainteresowanie tematem i chęć jego zgłębienia, nawet jeśli wynika ona z bieżących potrzeb – stykania się z osobami cudzoziemskimi narażonymi na wyzysk. Eksperti biorący udział w badaniu zauważali, że by takie działania były systematyczne i miały sens, działalność szkoleniowa musi być odpowiednio planowana i finansowana. Szkolenia muszą być powtarzane, a jednocześnie ich treść dostosowywana do nowych realiów i zmieniających się form wyzysku, ale też zmieniającego się prawa migracyjnego czy karnego. Szkolenia nie powinny koncentrować się wyłącznie na prawnokarnym aspekcie procesu – możliwości ścigania, materiale dowodowym czy problemach z jego uzyskaniem. Musi w nich być uwzględniona perspektywa osób pokrzywdzonych i ich specjalne potrzeby, a także specyfika ich sytuacji (doświadczenie przemocy, traumy, rezygnacji, strachu).

Samoidentyfikacja danej osoby jako ofiary handlu ludźmi czy w ogóle wyzysku i zwrócenie się gdziekolwiek z prośbą o pomoc może nie nastąpić nigdy lub być odroczone w czasie ze względu na doświadczenie szantażu, gróźb i przekonanie o braku wyjścia z sytuacji. Wrażliwość na wyzysk innych osób powinna być więc budowana w społeczeństwie w ogóle, a szczególnie wśród przedstawicieli instytucji publicznych, organizacji pozarządowych, ale też wśród pracodawców, pośredników pracy, rekruterów. Jak wskazała część ekspertów, niektóre firmy w trosce o własny wizerunek decydują się na audyt strategii kadrowej i łańcuchów dostaw oraz eliminację praktyk, które okazują się nieetyczne (choć przynoszą krótkoterminowy zysk i nierzadko są zgodne z prawem). Jest wiele inicjatyw promujących odpowiedzialny biznes, a przy tym chroniących prawa osób migrujących⁸³. W Polsce można wskazać m.in. działania w ramach partnerstwa TENT⁸⁴, w ramach którego duże firmy otwierają się na zgodne z zasadami zatrudnianie i integrację uchodźców w środowisku pracy, w tym np. uczestniczą w targach pracy. Warto również wspomnieć o programach promujących etyczne praktyki rekrutacyjne, poprzez przyznawanie certyfikatów firmom czy agencjom spełniającym określone kryteria⁸⁵. Aktywności w tym obszarze podejmują także działające w Polsce organizacje międzynarodowe (np. UNHCR oraz IOM),⁸⁶ a także lokalne organizacje, w tym organizacje skupiające podmioty gospodarcze.

⁷⁸ Ogólnopolska Sieć Organizacji Pozarządowych Przeciwko Handlowi Ludźmi I, <https://www.youtube.com/channel/UCEFAj7Tko5-OorfJUlV7kiQ> [11 listopada 2025 r.].

⁷⁹ Przeciwdziałanie handlowi ludźmi | IOM Poland, <https://poland.iom.int/pl/przeciwdzialanie-handlowi-ludzi> [11 listopada 2025 r.].

⁸⁰ Więcej: Legalna praca w Polsce | IOM Poland, <https://poland.iom.int/pl/micro/legalna-praca-w-polsce> [11 listopada 2025 r.].

⁸¹ Takie uwagi pojawiały się też w raportach Departamentu Stanu USA – Trafficking in Persons (TIP) – zob. *2024 Trafficking in Persons Report: Poland*.

⁸² Roczne sprawozdania dostępne są na portalu „Handel Ludźmi” prowadzonym przez MSWiA.

⁸³ *Mapping risks to migrant workers in supply chains in Europe: Case studies and best practices from the agriculture, food-processing, manufacturing and hospitality sectors*, <https://publications.iom.int/books/mapping-risks-migrant-workers-supply-chains-europe-case-studies-and-best-practices> [11 listopada 2025 r.].

⁸⁴ *Tent w Polsce*, <https://www.tent.org/poland/> [11 listopada 2025 r.].

⁸⁵ Program certyfikacji pn. „Agencja zatrudnienia przyjazna pracownikom” prowadzi Konfederacja Lewiatan wraz z Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych. Pierwsza edycja programu odbyła się w 2021 r. Więcej: *Zostań certyfikowaną agencją zatrudnienia*, <https://www.certyfikacjaagencji.pl/> [11 listopada 2025 r.].

⁸⁶ Przykładem jest inicjatywa IRIS – globalny program dotyczący etycznej rekrutacji. Więcej: *IRIS* | IOM Poland, <https://poland.iom.int/pl/iris> [11 listopada 2025 r.].

4.3. Zmiany legislacyjne umożliwiające lepszą ochronę praw cudzoziemców

Badane zjawisko – wyzysk osób migrujących w pracy i miejscu zamieszkania – może mieć związek z handlem ludźmi i pracą przymusową jako jedną z form tego procederu. Kilkoro badanych ekspertów wskazywało, że niezbędna jest zmiana przepisów karnych w takim kierunku, by wprost zawierały definicję pracy przymusowej. Jednym z postulatów jest też kompleksowe ujęcie przepisów dotyczących identyfikowania i ścigania przypadków handlu ludźmi w ramach jednej, odrębnej ustawy. Działania w tym kierunku zostały zresztą zainicjowane – wcześniej w ramach postulatów ze strony Fundacja La Strada⁸⁷, a w lutym 2025 r. w ramach specjalnej grupy roboczej⁸⁸ w Międzyresortowym Zespole do Spraw Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi. Eksperti postulujący odrębną, kompleksową regulacją ukierunkowaną na zwalczanie handlu ludźmi i wspieranie osób pokrzywdzonych tym procederem lub ochronę świadków wskazywali, że tylko odrębna regulacja pozwoli na holistyczne działania, uwzględniające interesy osób pokrzywdzonych, podmiotów zaangażowanych w udzielanie wsparcia czy wreszcie interes organów ścigania.

Nie wszyscy eksperci widzieli taką potrzebę lub widzieli w takiej zmianie kierunek rzeczywiście sprzyjający przeciwdziałaniu wyzyskowi pracowniczemu osób migrujących. W badaniu pojawiły się obawy, że ujęta w prawie definicja pracy przymusowej nie zmieni podejścia organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, których przedstawiciele nie widzą w zgłaszanych zjawiskach znamion przestępstwa handlu ludźmi (którego formą jest praca przymusowa, choć niezdefiniowana osobno w polskim prawie karnym). W takich sytuacjach postępowania albo nie są wszczynane, albo są umarzone. Czasem dochodzi do nałożenia sankcji karnych lub administracyjnych, ale na podstawie innych przepisów⁸⁹ (np. dotyczących naruszenia praw pracowniczych). Jeśli jednak pracodawcy ponoszą konsekwencje swoich działań identyfikowanych przez odpowiednie instytucje jako przypadki wykorzystywania do pracy przymusowej, to są one mniejsze niż konsekwencje, które ponosiłby w wypadku potwierdzenia ich udziału w handlu ludźmi. W takich sytuacjach osoby pokrzywdzone takimi działaniami, w domyśle pracą przymusową, zostają najczęściej bez żadnego wsparcia, w tym (z nielicznymi wyjątkami)⁹⁰ bez możliwości zalegalizowania pobytu w wypadku utraty jego legalności.

Postulaty wprowadzenia do polskiego prawa co najmniej definicji pracy przymusowej pojawiły się znacznie wcześniej, gdy w Polsce obserwowane było rosnące ryzyko zmuszania coraz liczniejszych pracowników cudzoziemskich do pracy i dostrzegany był brak systemowej odpowiedzi na ten problem. Kilkoro ekspertów w wywiadach przypominało w tym kontekście obszerną pracę ekspercką z 2020 r., zawierającą propozycję definicji pracy przymusowej⁹¹, ale podkreślali, że od tego czasu nic się w samym prawie nie zmieniło. Niektórzy uczestniczący w badaniu eksperci twierdzili jednak, że pracę przymusową można ujawniać w polskim kontekście nawet bez wprowadzenia tej definicji, ale potrzebne jest ujawnienie takich działań jak: wprowadzanie w błąd i używanie gróźb, zatrzymywanie dokumentów pracowników, a także naliczanie nieuzasadnionych kosztów bądź zadłużenia. O niektórych z tych praktyk opowiedziała jedna z rozmówczyń z Kolumbii:

Mam kilku kolegów, którzy zastawili swój dom na 12 milionów pesos, każdy zapłacił za przyjazd tutaj, pobrali od nich 12 milionów pesos i oni przyjechali, ale [według pośredników] była to wycieczka, która rzekomo została sfinansowana [przez pośredników]. Więc każą kolegom pracować. Dopóki nie spłacą „długu”, nie mogą odejść (cs2_2).

Nawet jeśli taką sytuację wykorzystania niektórzy eksperci uznali za wyczerpującą znamiona handlu ludźmi, to najczęściej za taką nie była ona uznawana przez właściwe organy. Powodem, jak wskazało kilkoro rozmówców, jest duży stopień dobrowolności działań po stronie migrantów i czasem świadomości, że działania te są naruszeniem lub obejściem prawa. Chodzi o aktywne szukanie pracy i możliwości wyjazdu, zawieranie niekorzystnych umów nawet wtedy, gdy rodzą one wątpliwości, podejmowanie ryzyka mimo świadomości zagrożeń (w nadziei, że zagrożenia dotyczą kogoś innego). Należy jednak podkreślić, na co zwracali uwagę też rozmówcy zorientowani w tematyce przeciwdziałania handlowi ludźmi, że dobrowolne przyjazdy nie wykluczają występowania elementów wskazujących na handel ludźmi – w przypadku handlu ludźmi zgoda pokrzywdzonego nie wyklucza stwierdzenia przestępstwa. W pewnych kontekstach może jednak utrudniać jego identyfikację.

Jednym z wyraźnych postulatów, który pojawił się w toku badań, było włączenie w tworzenie lub modyfikację aktów prawnych osób, które z daną tematyką (jak wspieranie osób pokrzywdzonych wyzyskiem pracowniczym) mają do czynienia w swojej praktyce zawodowej, w kontekstach lokalnych. To może sprzyjać w perspektywie czasu poprawie wykrywalności takich przestępstw, ale też wspierać planowanie działań na rzecz osób pokrzywdzonych, a także dostarczać konkretnych wskazówek odnośnie do ich finansowania.

⁸⁷ Zob. „Opinie w sprawie sporządzonej przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości ekspertyzy dotyczącej komparatystycznej analizy zasadności stworzenia w polskim porządku prawnym ustawy o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi” autorstwa sędziego dr. Witolda Jakimko z kwietnia 2024 r. oraz „Założenia do projektu ustawy o przeciwdziałaniu zjawisku handlu ludźmi, a w tym pracy przymusowej” - przygotowane dla Fundacji La Strada przez sędziego dr. Witolda Jakimko z lutego 2025 r.: *Nasze artykuły – La Strada*, <https://strada.org.pl/nasze-artykuly/> [11 listopada 2025 r.].

⁸⁸ Posiedzenie Grupy ds. opracowania projektu ustawy o przeciwdziałaniu i zwalczaniu handlu ludźmi - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/posiedzenie-grupy-ds-opracowania-projektu-ustawy-o-przeciwdzialaniu-i-zwalczaniu-handlu-ludzmi> [11 listopada 2025 r.].

⁸⁹ W. Jakimko, Koniec procesowego zamiatania przestępstwa handlu ludźmi pod dywan i dowolnych zmian kwalifikacji na „łatwiejsze” dla organów ścigania: *Nasze artykuły – La Strada*.

⁹⁰ MOS - Status pokrzywdzonego w postępowaniu karnym przeciwko podmiotowi powierzającemu wykonywanie pracy i egzekucja orzeczenia sądowego, <https://mos.cudzoziemcy.gov.pl/informacje/status-pok/wprowadzenie> [11 listopada 2025 r.].

⁹¹ Zob. kompleksowy wieloautorский podręcznik dot. zjawiska pracy przymusowej, zawierający propozycję definicji pracy przymusowej, a także rozbudowane narzędzia identyfikowania ryzyka pracy przymusowej i odpowiedzi na nie - *Praca przymusowa. Poradnik: jak ją rozpoznać i jej przeciwdziałać*, B. Faracki (red.), Warszawa 2020; *Publikacje - Polski Instytut Praw Człowieka i Biznesu*, <https://pihnb.org/publikacje/> [11 listopada 2025 r.]. Praca jest rezultatem działań podjętych przez grupę roboczą ds. relacji z osobami świadczącymi pracę działającej przy Zespole ds. Zrównoważonego Rozwoju i Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw w latach 2018–2020. Więcej: *Grupa robocza ds. relacji z osobami świadczącymi pracę - Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju - Portal Gov.pl*, <https://www.gov.pl/web/archiwum-inwestycje-rozwoj/grupa-robocza-ds-relacji-z-osobami-swieczącymi-prace> [11 listopada 2025 r.].

Inne postulaty odnoszące się do prawa odnotowane w toku badania to zasady podejmowania pracy przez cudzoziemców, a konkretnie przepisy dotyczące zawieranych umów z cudzoziemcami. Jak twierdziła część ekspertów (w tym przedstawiciele administracji publicznej), tylko umowa o pracę może zwiększyć ochronę praw pracowniczych. Postulat wprowadzenia umowy o pracę jako jedynej możliwej w wypadku powierzania pracy cudzoziemcom był elementem projektowanych przepisów, ale najpierw projektodawca wycofał się z tej propozycji częściowo (rozważając obowiązek zawarcia umowy o pracę jedynie w wypadku pracowników agencji pracy tymczasowej)⁹², a następnie całkowicie. Ostateczna treść nowych przepisów o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom⁹³ nie zawiera obowiązku zawarcia określonej formy umowy z pracownikiem cudzoziemskim. Powinna być to umowa odpowiadająca warunkom pracy, zawarta przed podjęciem pracy, w formie pisemnej, w języku zrozumiałym dla cudzoziemca i jeśli jest to inny język niż polski, z tłumaczeniem przysięgłym na język polski. Nowe prawo zawiera przepisy nakładające na pracodawców dodatkowe obowiązki, częściowo ujęte wcześniej w innych przepisach⁹⁴, ale też nowe lub zmienione. Dotyczy to m.in. obowiązku potwierdzenia przez pracodawcę legalności pobytu cudzoziemca przed powierzeniem mu pracy, ale też możliwości sprawdzenia tej legalności w okresie powierzania pracy, podwyższonych sankcji karnych za nielegalne powierzenie pracy cudzoziemcom (w tym również sankcji za utrudnianie działalności kontrolnej) oraz możliwości ukarania za nielegalne powierzanie pracy cudzoziemcom mandatem do 10 000 zł nakładanym przez inspektora pracy bezpośrednio w toku działań kontrolnych, bez występowania z wnioskiem o ukaranie do sądu⁹⁵.

4.4. Pożądanе wzmocnienie roli inspektorów pracy

Kilkoro ekspertów biorących udział w badaniu zauważyło, że powodem braku wsparcia instytucjonalnego dla cudzoziemców narażonych na wyzysk w pracy są obowiązujące przepisy, m.in. te ograniczające możliwości wspomnianych wyżej inspektorów pracy. Kluczowe jest podejmowanie działań tylko w odniesieniu do osób, w których wypadku występuje stosunek pracy. „A poza tym sprawdzają tylko papiery, a nie wchodzi na halę, nie wiedzą, co tam się dzieje” (e3_ngo) – to jedno z powszechnych w badaniu stwierdzeń, stanowiące jednocześnie krytykę zbyt ograniczonej roli inspektorów pracy. Zdaniem kilkorga rozmówców, to inspektorzy pracy są przygotowani do ujawniania nadużyć i to oni wiedzą, czym są bezpieczne warunki pracy, umowy odpowiadające charakterowi pracy, ryzyka wynikające z nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy (np. związane z wykonywaniem pracy bez przerw, w warunkach zagrażających zdrowiu lub nawet życiu, np. na niezabezpieczonych budowach czy przy maszynach). Te kompetencje są niezbędne do kontrolowania, czy prawa pracownicze są przestrzegane. Ale mogą być też użyteczne do identyfikowania przypadków pracy przymusowej. Trudno je jednak wykorzystać w sytuacji, gdy – jak twierdziła część ekspertów – inspektorzy nie widzą rzeczywistych warunków pracy, a jedynie dokumenty.

Państwowa Inspekcja Pracy ma możliwość zwrócenia się do służb mundurowych: do Policji o zabezpieczenie działań kontrolnych czy Straży Granicznej – o przeprowadzenie wspólnej kontroli, co pozwala na bardziej pogłębione działania kontrolne. To zdaje się nie przynosić jednak rezultatu w postaci zwiększenia liczby przypadków identyfikacji pracy przymusowej przez inspektorów pracy. Jednym z powodów jest fakt, że gdy inspektorzy nabierają w toku działań kontrolnych podejrzeń, że mają do czynienia z tym przestępstwem i dotyczy ono migrantów, zgłaszają je Straży Granicznej, gdzie – jak zwrócili uwagę eksperci (e21_adm) – jest grono wyspecjalizowanych osób rozumiejących mechanizmy, na których opiera się współczesne niewolnictwo, a jednocześnie są przewidziane w prawie kompetencje w zakresie ujawniania i ścigania sprawców.

Z części wypowiedzi eksperckich można wywnioskować, że przy obecnej skali wyzwań w zakresie kontrolowania warunków pracy, eliminowania pracy w tzw. szarej strefie, ale i eliminowania praktyk polegających na obchodzeniu przepisów (np. Kodeksu pracy czy w odniesieniu do pracy tymczasowej) trudno oczekiwać, by PIP stała się też instytucją kluczową, jeśli chodzi o ujawnianie przypadków handlu ludźmi. To by wymagało wielu zmian organizacyjnych, szkolenia i wzmocnienia kadr. Ważne jest jednak, i to podkreślali rozmówcy, by Inspekcja miała możliwość lepiej chronić prawa pracownicze przy założeniu, że należy to robić nie tylko tam, gdzie występuje zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. Pojawił się bowiem w badaniu argument podważający możliwość skutecznej interwencji PIP, gdy cudzoziemcy mają tylko umowy cywilnoprawne, których regulacja jest pozbawiona niemal elementów ochronnych (e21_adm).

Kilkoro ekspertów wskazywało jednak, że choć umowa o pracę daje najwięcej przywilejów i stanowi największą ochronę dla pracowników, nie zawsze jest pożądaną przez cudzoziemców formą kontraktu. Chodzi przede wszystkim o ograniczony czas pracy, który się z nią wiąże. Cudzoziemcy często chcą pracować więcej niż przewidziane w ramach umowy o pracę limity (40 godzin tygodniowo). W takich sytuacjach umowy cywilnoprawne mogą być dla nich bardziej korzystne. Problem polega jednak na tym, że są one zawierane również w sytuacjach, gdy nie powinny. Temu polska administracja powinna poświęcić należytą uwagę (i zresztą zamierza, jak wynika m.in. z [planu działań PIP](#))⁹⁶.

⁹² Zob. [projekt będący przedmiotem prac parlamentarnych](#) w lutym 2025 r.

⁹³ Ustawa z dnia 20 marca 2025 r. o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2025 r., poz. 621).

⁹⁴ Chodzi przede wszystkim o przepisy w zakresie sprawdzania legalności pobytu cudzoziemców przed powierzeniem im pracy i sankcje za niedopełnienie tego obowiązku - zob. Ustawa z dnia 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 1745).

⁹⁵ Zob. też [informację o obowiązkach pracodawców i sankcjach karnych za nielegalne powierzanie pracy](#) przygotowaną przez PIP. Więcej: [Cudzoziemcy: ułatwienia w zatrudnieniu, wyższe sankcje za łamanie prawa - Państwowa Inspekcja Pracy](#), <https://www.pip.gov.pl/aktualnosci/cudzoziemcy-ulatwienia-w-zatrudnieniu-wyzsze-sankcje-za-lamanie-prawa> [11 listopada 2025 r.].

⁹⁶ Państwowa Inspekcja Pracy, Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na lata 2025-2027. <https://www.pip.gov.pl/files/238/Misja-i-Program-PIP/1088/Program-dziaania-PIP-2025-2027.pdf>.

Wymaga to jednak wzmocnienia kadrowego i kompetencyjnego organów kontrolnych. Jednym z postulatów, który był już diskutowany w momencie prowadzenia badania, jest uprawnienie inspektorów pracy do przekształcenia umowy cywilnoprawnej w umowę o pracę, w toku podejmowanych czynności, bez występowania do sądu. Rozwiązanie to rodzi jednak kontrowersje⁹⁷.

Niemniej, kilkoro ekspertów wyraźnie podkreślało potrzebę zwiększenia wysiłków w kierunku nakazywania zawierania umów o pracę z pracownikami cudzoziemskimi. Dotyczy to w szczególności sektorów gospodarki i miejsc pracy (do których często trafiają właśnie migranci), w których względy bezpieczeństwa pracy i sam charakter pracy (powtarzalność, nadzór, określone miejsce wykonywania) wymagają odpowiedniego zabezpieczenia, które gwarantuje tylko umowa o pracę. Można przy tym posłużyć się bardzo obrazowym postulatem jednego z ekspertów:

Generalnie, zgodnie z prawem w Polsce, prace, które wiążą się z ryzykiem, z większym ryzykiem, nie powinny być na umowę zlecenie, nie mogą być na umowę zlecenie (...). I nie może sobie ktoś wpadać na miesiąc, dwa pracować w tartaku. Na to trzeba mieć przeszkolenie itd. To jest kolejna sprawa, że prawnie nawet nie powinno być możliwe tej osobie mieć umowy zlecenia, tylko umowę o pracę (e3_ngo).

Tymczasem wiadomo, że cudzoziemcy, by mieć lub utrzymać pracę, w wypadku braku alternatywnych ofert pracy, zmuszeni są często do zawierania niekorzystnych umów, zakładania działalności gospodarczej, której na pewno nie prowadzą, gdy pracują na zasadach określonych przez zakład pracy i pod nadzorem przełożonych. Czasem są na bliżej nieokreślonym w czasie „okresie próbnym”⁹⁸, po którym dopiero mają nastąpić właściwe formalności (w tym przeszkolenie, badania medyczne) czy pracują w ramach fikcyjnego wolontariatu⁹⁹, który okazuje się pracą w pełnym wymiarze czasu pracy, ale wynagradzanym w sposób godzący w interesy pracowników (m.in. w odniesieniu do składek emerytalnych). Część ekspertów podkreślała jednak wyraźnie, że nierzadko forma umowy i związane z nią formalności nie są kwestionowane przez migrantów, dopóki uzyskiwane wynagrodzenie jest zgodne z ustalonym. Umowa o pracę może być przez nich kojarzona z niższymi zarobkami netto i mniejszą ilością godzin do przepracowania, co zwłaszcza dla osób, którym zależy na maksymalizacji zysków, jest sytuacją niepożądaną.

4.5. Budowa systemu wsparcia dla osób narażonych na wyzysk w pracy i miejscach zamieszkania

Wywiady z ekspertami z organizacji społecznych potwierdziły, że przypadki wskazujące na wykorzystanie migrantów w pierwszej kolejności konsultowane są – jeśli to możliwe – z prawnikami pracującymi lub współpracującymi w danej organizacji. Zdarza się też, że osoby pokrzywdzone zgłaszane są, za ich zgodą, do Fundacji La Strada. To jedyna organizacja wskazywana w rozmowach jako potencjalny adresat zgłoszenia przypadku handlu ludźmi. Informacja o przypadkach wyzysku, ale raczej uogólniona, trafia też czasem do władz na poziomie lokalnym. Co się z nią dalej dzieje, zależy już od doświadczeń i współpracy na poziomie lokalnym i regionalnym. Odsyłanie migrantów bezpośrednio do instytucji publicznych, w tym organów ścigania, nie jest praktykowane z kilku powodów. Nie dzieje się tak, gdy nie ma zgody migrantów na poinformowanie odpowiednich służb. Jeśli nawet taka zgoda jest, to najczęściej w kontakcie z instytucjami kontrolnymi czy organami ścigania uczestniczą przedstawiciele organizacji. Takie doświadczenia ma przede wszystkim Fundacja La Strada, która w ramach KCIK udziela informacji i dokonuje pre-identyfikacji¹⁰⁰. Właściwej identyfikacji, w sensie formalnym, dokonuje Straż Graniczna, Policja lub Prokuratura. Identyfikacji towarzyszy wydanie zaświadczenia dla ofiary handlu ludźmi, które może być też podstawą do legalizacji pobytu. Warunkiem uzyskania takiego zaświadczenia jest zerwanie współpracy ze sprawcą¹⁰¹.

Z perspektywy organizacji międzynarodowej zajmującej się prawami człowieka warunkiem właściwego systemu referencyjnego i systemu wsparcia ofiar jest dobrze skoordynowane gromadzenie i przetwarzanie danych o zjawisku¹⁰²:

Ponieważ identyfikacja jest dokonywana wyłącznie przez funkcjonariuszy policji lub organy ścigania, Straż Graniczną, inne instytucje związane z egzekwowaniem prawa, ważne jest, aby istniała współpraca między podmiotami świadczącymi usługi społeczne a tymi, które znajdują się na pierwszej linii frontu, i tymi, które identyfikują potencjalne przypadki handlu ludźmi, ponieważ nie istnieje krajowy mechanizm ukierunkowanej pomocy. Skoordynowane reagowanie oznacza też posiadanie krajowego mechanizmu referencyjnego, który również aktywizuje wysiłki, współpracę i zbieranie danych. Możesz zobaczyć dane, możesz się do nich odnieść, możesz skierować sprawę do konkretnego organu, który może się nią zająć. W przeciwnym razie sprawa po prostu zaginie gdzieś w systemie (w19_ingo).

Braki w systemie reagowania na ryzyka handlu ludźmi i wspierania potencjalnych ofiar ujawniły się w sytuacji wyzwań humanitarnych związanych z wojną w Ukrainie, ale też sytuacją na granicy polsko-białoruskiej. Stan pożądanym to sytuacja, w której osoba pokrzywdzona (lub wstępnie zidentyfikowana jako taka przez jakikolwiek podmiot), niezależnie od tego, czy zostanie uznana za domniemaną ofiarę handlu ludźmi, czy nie, i niezależnie od tego, czy zerwie kontakty z domniemanym sprawcą (tu: agencją, pośrednikiem, pracodawcą, rekruterem, zarządcą kwatery pracowniczej), będzie mogła liczyć na wsparcie.

⁹⁷ Zob. też informacje spotkaniach Głównego Inspektora Pracy z przedstawicielami biznesu i rozmowie m.in. o nowych kompetencjach inspektorów. Więcej: *Rozmowy Głównego Inspektora Pracy z biznesem - Państwowa Inspekcja Pracy*, <https://www.pip.gov.pl/aktualnosci/rozmowy-glownego-inspektora-pracy-z-biznesem> [11 listopada 2025 r.].

⁹⁸ Takie zagrożenie odnotowała PIP w 2023 r., w odniesieniu do osób uchodźczych z Ukrainy. Dzięki działalności kontrolnej praca cudzoziemców, którzy byli w tej niekorzystnej sytuacji została zalegalizowana – zob. więcej PIP, *Sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy - 2023*, op. cit., s. 174.

⁹⁹ M. Pankowska, *Ujawniamy: migranci jako fikcyjni wolontariusze sprzątają hale Amazona w Polsce*, OKO.press, 22 grudnia 2024 r., <https://oko.press/amazon-fikcyjny-wolontariat-dussmann> [11 listopada 2025 r.].

¹⁰⁰ Zob. *sprawozdania roczne Fundacji*, obrazujące skalę zgłoszeń do KCIK i efekty działań identyfikacyjnych.

¹⁰¹ Zob. *Krajowy Mechanizm Referencyjny* opublikowany przez MSWiA w lutym 2025 r. Więcej: *Krajowy Mechanizm Referencyjny jako kluczowe narzędzie w walce z handlem ludźmi - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl*.

¹⁰² Zarzut ten stawiany jest polskim władzom i systemowi przeciwdziałania handlowi ludźmi m.in. w *raportach TIP Departamentu Stanu USA*, jak i *raportach GRETA*, czyli eksperckiej sieci przeciwko handlowi ludźmi funkcjonującej w ramach Rady Europy.

Zdaniem cytowanych wyżej ekspertek kluczowym kryterium udzielania pomocy powinno być doświadczenie wyzysku lub oszustwa, które grozi migrantowi wykluczeniem, bezdomnością, pogorszeniem stanu zdrowia. I niekoniecznie na potrzeby takich osób musi odpowiadać organizacja czy instytucja specjalizująca się w przeciwdziałaniu handlowi ludźmi. Wystarczające mogą być podmioty działające w obszarze pomocy społecznej czy interwencji kryzysowej. Kluczowe jest jednak interdyscyplinarne podejście do zagadnienia handlu ludźmi i pracy przymusowej. Takie właśnie podejście proponuje ODIHR w wytycznych odnośnie do krajowego mechanizmu referencyjnego¹⁰³, wskazując kilka filarów, na których mechanizm powinien się opierać. Kwestie ścigania i zadośćuczynienia są istotnym, ale nie jedynym filarem.

Część ekspertów podkreślała, że funkcjonuje w Polsce system wspierania osób narażonych na wyzysk, ale z jego oferty mogą skorzystać osoby, które są identyfikowane jako ofiary handlu ludźmi. Jeśli jest mało prawdopodobne, że jako takie będą zidentyfikowane, nie mogą liczyć na systemowe wsparcie. Ich los zależy od zaangażowania, wrażliwości, otwartości różnych podmiotów na poziomie lokalnym – tam, gdzie dochodzi do sytuacji kryzysowych, np. choroby uniemożliwiającej pracę, przemocowych zachowań ze strony współpracowników czy osób kierujących pracą migrantów. Jeden z rozmówców przyznał, że odsyłanie migrantów do instytucji i organizacji pomocowych bez pewności, że rzeczywiście tam znajdą wsparcie, to czasem pogłębianie kryzysu: „czasami ludzie tak mi mówią, że oni trochę jak piłki przerzucani są” (e12_ngo). Okazuje się bowiem, że w przypadku osób cudzoziemskich wiele możliwości wsparcia jest niedostępnych – ze względu na przepisy dotyczące pomocy społecznej i jednocześnie status prawny cudzoziemców, barierę językową czy ograniczone zasoby. Jak podsumował sytuację jeden z przedstawicieli organizacji społecznych: „oni nie mają się gdzie zgłaszać. Dla nich jest to bardzo ryzykowne i są przez to bardziej podatni na to, żeby być wykorzystywanymi osobami” (e3_ngo).

W wielu wywiadach pojawił się wątek braku skuteczności mechanizmów kontrolnych i sankcji nakładanych w wypadku stwierdzenia naruszeń praw pracowniczych lub nielegalnego powierzania pracy cudzoziemcom. Przedstawiciele organizacji społecznych są przekonani, że nierzadko działalność kontrolna przynosi negatywne konsekwencje tylko cudzoziemcom. Nie oznacza to jednak, że naganne zachowania pracodawców nie powinny być zgłaszane odpowiednim służbom. Ważne jest jednak, by zgłoszenia te były uzgodnione z osobami, które szukają informacji, pomocy czy po prostu porady, czy i co mogą zrobić w danej sytuacji. Jedna z ekspertek opowiedziała o sytuacji kobiet uchodźczych, które miały niekorzystne umowy w miejscu pracy:

One chciały się upewnić, czy tak pracodawca się może zachowywać. Zapewniliśmy, że możemy im udzielić pomocy, wsparcia w tych działaniach. I następnie się one na to nie decydowały, dlatego że nie było wiary w to. Później był właśnie komentarz: „Ale już ten PIP był, były kontrole i one nic nie dały. Tak że my tam nie wierzymy, bo ten właściciel to tutaj z wszystkimi ma układ”. (...) Te osoby na tyle się boją, że nie chcą ujawniać tych podmiotów. Ja nie mogę podjąć żadnych kroków. Gdybym otrzymała [informację], to oczywiście bym to zrobiła, ale ja też rozumiem ich strach, też rozumiem, że są tutaj osoby, które są w innym kraju, też teraz mają coraz częściej poczucie, że mogą nie otrzymać wsparcia albo potencjalnie otrzymałyby mniejsze wsparcie niż obywatel Polski w momencie identyfikacji, więc to wszystko się na to nakłada (e10_ngo).

Rzeczywiście budowa i utrzymanie takiego systemu wsparcia wymaga środków finansowych, wiedzy i zasobów kadrowych, ale też zmian w prawie. Warto zauważyć jednak, że nie musi to być budowanie od zera. Można korzystać z istniejącej infrastruktury pomocowej, informacyjnej, organizacyjnej. Kluczowe jest, by działania były kompleksowe, bo różne mogą być potrzeby osób oszukanych czy wyzyskiwanych. Jak wskazał jeden z ekspertów, ważne jest wykorzystywanie dostępnych zasobów i możliwie stałe zajmowanie się monitorowaniem miejsc pracy pod kątem przestrzegania prawa:

przecież to może być ofiara, może być z dzieckiem, może być bez dziecka, może być kobieta, która była regularnie gwałcona, może bita, może ktoś być, nie wiem, osoby z Kolumbii, nie mówiące w żadnym zrozumiałym dla Polaków języku, z lokalnej rzeźni. No na to system musi być jakoś przygotowany. Ja nie mówię, że mają tam być osoby szkolone i teraz będziemy się uczyć hiszpańskiego, bo będziemy mieć ofiary z hiszpańskim. Wszyscy na kursy hiszpańskiego. Nie. Ale dostęp do tłumacza jakiegoś w razie potrzeby już tak. Że to jest jakoś poukładane, a nie jest to takie chaotyczne i takie działanie na partyzanta, że (...) jak wybuchła afera w mediach, to wszyscy tam ruszyli. (...) A to nie o to chodzi. Gdyby to działało, znaczy jakaś forma kontroli, to byśmy to wiedzieli już wcześniej (...). Nie może działać tak wyrzykowo czy tak przyczynkowo, bo wybuchła afera. A to jednocześnie takie sprawy pokazują, że tu mocno coś nie działa (e17_akad).

Fakt, że brakuje systemu wsparcia, a dostępna oferta jest ograniczona i niepewna, potwierdziła większość rozmówców. Mimo podejmowanych starań widzą to też przedstawiciele administracji państwowej, choć z ich perspektywy problemem było dotychczas częściej niedostrzeżenie w sytuacji cudzoziemców przejawów wykorzystania, które mają znamiona handlu ludźmi. Medialne sprawy na jakiś czas przykuwają uwagę do problemu, ale nie idzie za tym zaangażowanie w budowanie systemu, w którym osoba pokrzywdzona będzie miała pewność, że np. zgłoszenie braku wynagrodzenia od kilku miesięcy, mimo świadczenia pracy, nie oznacza nakazu powrotu do kraju pochodzenia lub opuszczenia Polski lub utraty pracy przez dziesiątki współpracowników.

¹⁰³ National Referral Mechanisms - Joining Efforts to Protect the Rights of Trafficked Persons: A Practical Handbook – Second Edition, <https://www.osce.org/odihr/NRM-handbook> [11 listopada 2025 r.].

Według rozmówców system wsparcia powinien być odpowiedzią na bieżące potrzeby osób narażonych na wyzysk (jak np. zapewnienie noclegu w sytuacji kryzysowej, skierowanie do uczciwego pracodawcy lub pośrednika), ale i poparte konkretnymi przykładami przekonywanie, że sprawcy nie są bezkarni. Tymczasem, co znowu pokazało badanie, osoby opierające swe działania na wyzysku, jeśli czuły się bezkarni i miały świadomość słabszej pozycji cudzoziemców, z premedytacją to wykorzystywały. Wiedziały, podobnie jak osoby pokrzywdzone, że oferta wsparcia po utracie pracy w przypadku obywateli państw trzecich o niepewnym statusie prawnym była raczej niedostępna.

Brak wiary, że kontakt z instytucjami publicznymi może w czymś pomóc, ma swoje uzasadnienie. Jedna z ekspertek wskazała, co według niej jest kluczem do zrozumienia braku zgłoszeń i braku współpracy osób pokrzywdzonych z instytucjami publicznymi:

Myszę, że w przypadku wszystkich form wyzysku, ale na pewno jest to również bardzo istotne w wyzysku pracowniczym, że trzeba stworzyć zachętę dla ludzi, aby coś z tego [zgłoszenia i współpracy z organami państwowym] mieli. W przeciwnym razie nie zobaczą, że warto współpracować, jeśli nie dasz im nic w zamian, ponieważ w końcu osoba, która kończy jako ofiara wyzysku, potrzebuje pracy i pieniędzy. Więc jeśli masz zamiar poddać mnie działaniom, które zakończą się wyrzuceniem mnie z Polski i w końcu sprawią, że stracę pracę, to ja nie widzę, że to jest tego warte. Właśnie dlatego trzeba stworzyć solidny mechanizm krajowy, wyraźnie inwestować w system, w którym osoba, która jest wykorzystywana, odniesie więcej korzyści z przystąpienia do systemu niż z nieprzystąpienia do systemu (e19_1_ingo).

Postulat ten, zwłaszcza odnośnie do współpracy ukierunkowanej na ujawnianie okoliczności i sprawców wykorzystywania, można uznać za odnoszący się przede wszystkim do pracy przymusowej jako formy handlu ludźmi. Jak potwierdza to badanie, nierzadko wiele musi się wydarzyć, by osoby oszukiwane, zwodzone przez pracodawców czy pośredników, całkowicie zależne od ich działań (np. niemal bez uprzedzenia przenoszone między różnymi zakładami pracy i miejscami zakwaterowania) uznały, że ich sytuacja to prawdopodobnie praca przymusowa ścigana jako poważne przestępstwo. Wciąż jednak czynnikiem blokującym ujawnienie tego jest świadomość, że interwencja ze strony państwa przyniesie więcej szkód niż korzyści, również innym osobom. Stąd postulat zadbania najpierw o potrzeby osób doświadczających wyzysku, zapewnienie im bezpiecznej alternatywy (czasem to oznacza działanie na rzecz dużych grup), a dopiero potem praca organów ścigania nad zbieraniem dowodów. Jedna z ekspertek wyraźnie podkreślała, że praca organów ścigania powinna dopiero zaczynać się, gdy podstawowe potrzeby pokrzywdzonych są zabezpieczone. Wprost wskazała, że ściganie sprawców pracy przymusowej nie może zależeć tylko od woli czy gotowości do współpracy ze strony osoby pokrzywdzonej (prawdopodobnie jednej z wielu, ale jedynej, o której informacja dotarła do podmiotów zaangażowanych w przeciwdziałanie handlowi ludźmi). Organy ścigania powinny też proaktywnie działać w kierunku ujawniania przestępstwa, a nie wyłącznie czekać na pokrzywdzonych i ich gotowość do składania zeznań, zwłaszcza że i tak, jak wynika z praktyki, ofiary handlu ludźmi stanowią wyzwanie dla organów ścigania w Polsce¹⁰⁴.

Jeden z ekspertów, komentując znaczenie większych zasobów kadrowych i instytucjonalnych ukierunkowanych na wsparcie cudzoziemców, wspominał o przypadku migranta, który został zidentyfikowany jako ofiara niemal przez przypadek, tylko dlatego, że szukał pomocy w trudnej sytuacji, ale niekoniecznie w systemie dla ofiar handlu ludźmi:

w desperacji, szukając pomocy, obywatel X. po pewnej wymianie zdań, które... Wydawało się, że początkowo chodzi o jakieś miejsce, żeby gdzieś przespać i trochę czasu spędzić. Okazało się, że jest podejrzenie, że ta osoba była wykorzystywana, bo on sam z siebie wyrzucił kilka rzeczy, które są jakby z tego elementarza podstawowych wskaźników dotyczących wykorzystania. I sprawa została zgłoszona do KCIK-u. On się zgodził (...). Była podjęta próba przez organy ścigania identyfikowania, ale zrobiono to źle i niczego tam się nie dopatrzone. I on kilka miesięcy spędził, błakając się gdzieś po Polsce (...). I ponowna próba (...) skończyła się tym, że on został zidentyfikowany jako ofiara handlu ludźmi (e2_ingo).

Dzięki identyfikacji osoba ta otrzymała odpowiednie wsparcie. Z perspektywy systemowej ważne jest jednak to, że była go zupełnie pozbawiona, gdy nie została uznana za domniemaną ofiarę handlu ludźmi. Oczywiście może się zdarzyć, że nie wszyscy cudzoziemcy wymagający wsparcia interwencyjnego ostatecznie zostaną uznani za ofiary. Jednak wiedza, że tylko w tej sytuacji mogą liczyć na legalizację, bezpieczne zakwaterowanie czy pomoc społeczną, nie zachęca do dzielenia się swoimi doświadczeniami i zwiększa poczucie osamotnienia w kryzysowych sytuacjach, a tym samym podatność na dalsze wykorzystywanie.

W trakcie rozmów z pracownikami z Ameryki Łacińskiej poczucie bezradności i jednocześnie przekonanie, że jedynym wyjściem z sytuacji jest własna ucieczka i szukanie innych możliwości, było bardzo wyraźne. Na pytania o to, czy cudzoziemcy próbowali, w momencie doświadczania wyzysku, informować kogoś i szukać pomocy, odpowiadali najczęściej, że próbowali przede wszystkim zmienić swoją sytuację. Porad i informacji szukali raczej w kręgach znajomych, a czasem też w zaufanych organizacjach, niekoniecznie zaangażowanych w przeciwdziałanie handlowi ludźmi.

¹⁰⁴I. Dawid-Olczyk, Dlaczego ofiary handlu ludźmi stanowią wyzwanie dla organów ścigania w Polsce, op. cit.

Przeprowadzone badanie dowodzi, że wśród migrantów brakuje przekonania, że zgłoszenie się do organów ścigania może przynieść coś pozytywnego. Eksperti zaangażowani w udzielanie porad sami zresztą sceptycznie odnosili się do następstw zgłoszenia do organów ścigania. Jeśli widzieli w tym tylko ryzyko, że jedyne konsekwencje może ponieść cudzoziemiec, a jednocześnie nakłanianie go do zgłoszenia przestępstwa może pogorszyć sytuację innych osób, nie decydowali się na przekonywanie o konieczności zgłoszenia się do instytucji publicznych. Informowali jednak o tym, czego pracodawcy czy pośrednicy robić nie mogą (np. zabierać dokumentów), a tym samym wyczulali na sytuacje, na które – teoretycznie – państwo ma odpowiedź. Choć, jak pokazuje praktyka, wystąpienie tej odpowiedzi jest rzadkie, ponieważ na różnych etapach nie dochodzi do identyfikacji, w tym samoidentyfikacji, zjawisk, które w skrajnych warunkach są pracą przymusową.

4.6. Wsparcie grup szczególnie wrażliwych

Odpowiednie rozpoznanie grup szczególnie wrażliwych, które są już w Polsce lub przybywają do Polski, a także rozpoznanie ich potrzeb i uwzględnienie ich w programach pomocowych to jeden z postulatów, który pojawił się w wypowiedziach ekspertów. Jedną z takich grup są ofiary handlu ludźmi, które doświadczyły już wykorzystania w kraju pochodzenia lub w drodze do kraju docelowego. Proces identyfikacji takich osób może być utrudniony w sytuacji, gdy ich pierwszy kontakt z instytucjami publicznymi w Polsce kończy się osadzeniem w ośrodku strzeżonym z uwagi na wszczęte postępowanie powrotowe po przekroczeniu granicy państwa wbrew przepisom. Rodzi to pytanie, w jakim stopniu praca lub inne czynności (np. seksualne) doświadczane po drodze są wykonywane pod przymusem. Kilko ekspertów podkreśliło, że jeśli mowa o małoletnich, szczególnie bez opieki, nie ma wątpliwości, że mamy do czynienia z ofiarami handlu ludźmi. Nawet jeśli dochodziło do niego poza terytorium Polski, nie zwalnia to polskiego państwa z odpowiedniego wsparcia ofiar. Tymczasem, to co się zdarzało, jak wskazało kilko ekspertów, właśnie ze względu na nieuregulowany sposób przekraczania granicy, to represyjne, ale też bezprawne środki pogłębiające tylko trudną sytuację cudzoziemców: tzw. pushbacki czy inne przemocowe zachowania (np. niszczenie dokumentów czy telefonów) albo detencja stosowana wobec ofiar przemocy¹⁰⁵.

Inną grupą, zdaniem części ekspertów, szczególnie narażoną na wyzysk może być społeczność romska, zwłaszcza z Zakarpacia. W tej grupie są osoby, które nie potrafią ani czytać, ani pisać, nie znają też w stopniu komunikatywnym języka, w którym opisana jest oferta pomocowa dla osób uchodźczych z Ukrainy (w języku polskim, ukraińskim, a niekiedy też rosyjskim). Dochodzi do tego powszechna wciąż dyskryminacja społeczności romskiej¹⁰⁶. To determinuje konieczność wspierania tej grupy, by zapobiegać wyzyskowi i marginalizacji. Jak podsumowała wyzwania w tym zakresie jedna z ekspertek: „praktycznie nie ma osób potrafiących pisać i czytać. To są osoby, które po to, żeby uzyskać świadczenie, potrzebują od razu wsparcia” (w10_ingo).

4.7. Możliwość samodzielnego wyboru lub zmiany miejsca zamieszkania w razie problemów

Dostępność zakwaterowania i akceptowalne warunki zakwaterowania to jeden z ważnych elementów zabezpieczania potrzeb osób uchodźczych, ale też osób migrujących ze względów ekonomicznych. Badanie potwierdziło, że jeśli migranci mają możliwości finansowe, by mieszkać niezależnie, nie korzystać z możliwości zakwaterowania oferowanych przez agencje, pracodawców czy w miejscach zbiorowego zakwaterowania dla osób uchodźczych, to jest to najbardziej korzystna sytuacja. Ze względu jednak na koszty wynajmu i ograniczoną dostępność tanich mieszkań osoby niemające zasobów finansowych lub dobrze płatnej pracy nie mogą sobie na to pozwolić. Jeden z ekspertów odniósł się do tego problemu:

Jak człowiek ma gdzie mieszkać, to naprawdę z pracą sobie poradzi, bo pracy bardzo dużo. Naprawdę on sobie ogarnie to, ale już naprawdę, jak ma gdzie mieszkać. Czasami człowiek nawet pracuje, ale te ceny za mieszkanie... Jeżeli ty pracujesz gdzieś i zarabiasz tam 3000 zł powiedzmy, a musisz zapłacić 2500 zł. Chociaż ja nie wiem, czy są jeszcze takie mieszkania za 2500 zł w Warszawie... (e12_ngo).

Rozmówcy podkreślali, że jednym z kluczowych czynników przeciwdziałających wyzyskowi pracowniczemu jest uwzględnienie w programach pomocowych, takich jak finansowe wsparcie podmiotów goszczących osoby uchodźcze z Ukrainy, ryzyka wykorzystania, a jednocześnie sposobu działania w razie stwierdzenia takiego ryzyka. W raporcie na temat recepcji osób uchodźczych z Ukrainy pojawiły się stwierdzenia, że uzależnienie osób uchodźczych od konkretnych miejsc, bez możliwości wyboru czy zmiany w razie problemów, rodzi ryzyko, że osoby te postawione są w trudnej sytuacji, gdy to konkretne miejsce zakwaterowania, a w zasadzie osoba nim zarządzająca (koordynator zbiorowego miejsca zakwaterowania czy właściciel domu lub mieszkania) stają się źródłem zagrożenia lub wykorzystania¹⁰⁷. W takich sytuacjach kluczowe jest, by osoby narażone na takie praktyki miały możliwość przeniesienia się do bezpiecznego miejsca, miały wiedzę, że w razie problemów zawsze mogą się gdzieś zgłosić. Takich działań, skoordynowanych, wspieranych przez państwo zabrakło na pewno w pierwszych miesiącach przyjmowania uchodźców z Ukrainy¹⁰⁸. Brakowało, jak potwierdzają badania¹⁰⁹, właściwego nadzoru ze strony urzędów wojewódzkich, którym podlegały miejsca zbiorowego zakwaterowania, w tym sprawdzania, czy miejsca te są na pewno bezpieczne i wolne od omawianych ryzyk.

¹⁰⁵ Zob. np. We Are Monitoring, *Mamy tu tylko jedną wojnę: imigrację, ciebie. Polityka pushbacków i przemocy służb na granicy polsko-białoruskiej*, Warszawa 2024.

¹⁰⁶ Zob. też [wystąpienie RPO dot. osób uchodźczych z grup wrażliwych](http://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-ukraina-uchodzcy-grupy-wrazliwe-system-wsparcia-premier-odpowiedz-mswia). Więcej: *Sprawa wsparcia uchodźców wojennych z Ukrainy należących do grup wrażliwych. Odpowiedź MSWiA dla RPO*, <http://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-ukraina-uchodzcy-grupy-wrazliwe-system-wsparcia-premier-odpowiedz-mswia> [11 listopada 2025 r.].

¹⁰⁷ S. Jarosz, W. Klaus (red.), *Polska Szkoła Pomagania. Przyjęcie osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce w 2022 roku*, op. cit., s. 86.

¹⁰⁸ *Ibid.*, s. 26–27, 81–82.

¹⁰⁹ Zob. więcej N. Bloch, Z. Szmyt, *Nomadland. Miejsca zbiorowego zakwaterowania osób uchodźczych z Ukrainy w Wielkopolsce a procesy integracyjne*, op. cit.; N. Bloch, Z. Szmyt, *Miejsca zbiorowego zakwaterowania dla osób uchodźczych w Polsce – analiza doświadczeń, identyfikacja wyzwań i scenariusze na przyszłość*, op. cit.

W omawianym badaniu wyraźnie wybrzmiał problem braku systemowych rozwiązań dla cudzoziemców, którzy z różnych powodów tracą zakwaterowanie. Jedna z ekspertek wskazała, że czasem jedynym wyjściem wydają się miejsca dla osób w kryzysie bezdomności, ale w praktyce okazuje się, że nie zawsze są one rozwiązaniem:

(...) dochodzimy do kwestii właśnie wsparcia osób w kryzysie bezdomności, osób cudzoziemskich. (...) Osoby cudzoziemskie zgłaszają się do organizacji walczących z bezdomnością, bo one po prostu pomagają każdemu. Tylko też finansowania nie dostają na każdego i to jest ich ogromny problem, bo dostają finansowanie na Polaków albo ewentualnie Ukraińców, którzy mają PESEL UKR, a nie dostają finansowania, nawet takiej rekompensaty za wsparcie osób, które takich dokumentów nie mają. Więc to jest ogromna luka i bez względu na to, kto przyjechał, czy ktoś przyjechał na wizie pracowniczej, czy nie, jeśli jest w kryzysie bezdomności, czy potrzebuje wsparcia, a nie ma tej pracy, bo też mógł zostać źle potraktowany przez pracodawcę, powinien to takie podstawowe wsparcie uzyskać (w9_ngo).

Tak się jednak nie dzieje lub dzieje się rzadko, jak wskazywali uczestnicy badania. Wiele zależy od wypracowanych na poziomie lokalnym praktyk. I choć przeszkodą w przyjmowaniu każdego, w tym osoby cudzoziemskiej, która nie stara się o udzielenie ochrony, nie jest objęta ochroną czasową, mogą być przepisy lub finansowanie, to część ekspertów zwróciła uwagę, że mogą liczyć na określone inicjatywy, często społeczne.¹¹⁰

W sytuacji braku systemowych rozwiązań, a jednocześnie wzrostu nastrojów antychodźczych, istotnym wyzwaniem jest też zabezpieczenie potrzeb mieszkaniowych osób z grup mniejszościowych, zmuszonych do opuszczenia swojego kraju. Jeden z ekspertów podkreślił wyzwania, jakie stoją przed organizacjami wspierającymi osoby z grupy LGBTQIA. Wskazał, że ta grupa jest często zmuszana do szukania doraźnych rozwiązań, które niosą ze sobą różne zagrożenia, jak w poniższych przypadkach:

(...) osoba znalazła się w polskiej gościnie i polska gościna okazała się wykorzystywaniem seksualnym, w ramach takiego po prostu sexual reciprocity, w której osoba [goszcząca] uważała, że coś mu się należy za gościnę. (...) Białorusini i Rosjanie w kontekście tego, że ludzie już nie chcą przyjmować uchodźców, a nie ma dla nich żadnych alternatyw, jest wzrost nastrojów antybiałoruskich, antychodźczych, antyrosyjskich, po prostu są znowu popchnięci w kierunku braku rozwiązań systemowych z powodu nagonki. Albo muszą wyjeżdżać z Polski, czego często nie chcą robić. Albo muszą teraz bardzo szybko (...) sobie znaleźć zakwaterowanie. No i widzimy, że po prostu wraca ta sytuacja, w której osoby się ogłaszają jako eskortci, albo po prostu się ogłaszają, szukają pokoju na portalach randkowych (...), lądują w czymś mieszkaniu i szybko się okazuje, że muszą uciekać też z tego mieszkania w Polsce (e11_ngo).

Powyższe ryzyka mogą doprowadzić do skrajnych form wykorzystania, gdy osoby goszczące nie tylko liczą na „odwzajemnienie pomocy,” ale też mogą upatrywać w zdesperowanych młodych ludziach źródła zarobku, jak w jednej ze wspomnianych historii, gdy mężczyzna goszczący młodego uchodźcę „udostępniał” go innym osobom, w zamian za zyski. Taka sytuacja nie budzi już żadnych wątpliwości z perspektywy identyfikacji ofiary handlu ludźmi. By do tej identyfikacji doszło, osoby narażone na taki wyzysk muszą mieć nie tylko miejsce, w którym zgłoszą doznane przez siebie krzywdy, ale też bezpieczne miejsce zamieszkania, co uchroni ich przed wykorzystaniem.

Jedna z kwestii poruszona w trakcie części wywiadów to dostęp osób ze społeczności romskiej do mieszkań. Kilkoro ekspertów potwierdziło, że nieprzyjmowanie osób ze społeczności romskiej do miejsc zbiorowego zakwaterowania lub niechęć do wynajmowania mieszkań tej grupie to rzeczywisty problem, ale należy go rozpatrywać w szerszym kontekście zjawiska dyskryminacji społeczności romskiej. Jak wynika z badania poświęconego tej grupie, to co dla jednych jest wyzwaniem (matki z dziećmi, duże rodziny), dla innych może być swoistą szansą. W ten sposób do przyjmowania osób uchodźczych pochodzenia romskiego podeszli zarządcy ośrodków turystycznych, którzy zwłaszcza w okresie poza wysokim sezonem mogli zapewnić sobie stały dochód, a jednocześnie pomoc w pracach porządkowych lub w codziennych pracach ośrodka właśnie dzięki przyjęciu rodzin romskich (w18_akad). Co istotne, pomoc w pracach porządkowych, konserwatorskich czy stołowce ośrodka stanowiła odpłatną pracę, docenianą bardzo przez migrantów. Eksperti podkreślali, że nie należy doszukiwać się w tym form wykorzystania i warto zwrócić uwagę, że osoby ze społeczności romskiej również mogą odgrywać istotną rolę w recepcji osób uchodźczych, w tym właśnie ze społeczności romskiej¹¹¹. Niemniej, sytuacja społeczności romskiej i, jak się wydaje, dominujące, dyskryminujące podejście do tej społeczności, zwłaszcza w kontekście zakwaterowania, wybrzmiało w badaniu jako temat wymagający uwagi.

¹¹⁰ Przykładem jest program „Krok do Domu” dla osób uchodźczych z Ukrainy zagrożonych wykluczeniem. Więcej: *Habitat for Humanity Poland*, <https://habitat.pl/krok-do-domu/> [11 listopada 2025 r.].

¹¹¹ Zob. też: K. Fiałkowska et al., *Romani dar and Romano marbien pało Roma. Between fear and agency – (un)equal citizenships two years into fullscale war in Ukraine*, CMR Spotlight, 3(60), Centre of Migration Research, 2024.

5. PODSUMOWANIE

Przeprowadzone badanie dostarcza wielu argumentów za potrzebą wzmocnienia działań na rzecz osób uchodźczych oraz migrantów i migrantek obecnych w Polsce i aktywnych na rynku pracy. Chodzi konkretnie o działania ukierunkowane na zapobieganie ich marginalizacji i wiktymizacji. Doświadczenia osób zaangażowanych w udzielanie migrantom porad prawnych, pomocy socjalnej, poradnictwa zawodowego, ale też w ujawnianie pokrzywdzonych pracą przymusową potwierdzają, że migranci narażeni na wyzysk w miejscu pracy lub miejscu zakwaterowania byli pozbawieni dostępu do instytucjonalnego wsparcia, jeśli nie byli identyfikowani jako domniemane ofiary handlu ludźmi. Tylko skierowanie do tego systemu w celu pre-identyfikacji lub identyfikacji dawało szansę na choćby czasową, ale niezbędną pomoc, jak nocleg, konsultacja prawna czy pomoc psychologiczna.

Choć wyjściem z sytuacji wyzysku może być powrót do kraju pochodzenia, również ten wspierany w ramach programu dobrowolnych powrotów i reintegracji¹¹², nie jest on wyjściem dla wszystkich. Przeciwnie – z perspektywy osób, które swój kraj opuściły ze względów ekonomicznych czy względów bezpieczeństwa i nie mają w zasadzie miejsca, do którego mogą wrócić, być bezpiecznym, zarabiać na utrzymanie rodziny, jest to rozwiązanie najmniej pożądane. Dla migrantów z innych kontynentów, z krajów Azji Południowo-Wschodniej czy Ameryki Łacińskiej, wyjazd do Europy to nierzadko kosztowne przedsięwzięcie, ale koszty podróży czy koszty pośrednictwa w legalizacji pracy i pobytu dopiero zwracają się, gdy osoby te podejmą już pracę w Polsce. Czasem samodzielnie finansują podróż i pierwszy okres pobytu w Polsce czy Europie, ale możliwe jest to tylko dlatego, że mają jakieś oszczędności lub sprzedają swoją własność, w tym domy czy mieszkania. Jeśli będą musieli tam wracać, nie będą mieli do czego. Powrót do kraju pochodzenia może oznaczać też ryzyko wykluczenia w kraju pochodzenia – powrót może być bowiem odczytywany przez lokalne społeczności jako porażka.

Zarówno z wypowiedzi eksperckich, jak i doświadczeń osób migranckich, które wzięły bezpośredni udział w badaniu, wynika, że ludzie podejmują decyzje o wyjeździe z kraju pochodzenia, nawet jeśli dostrzegają jakieś ryzyka. Najczęściej zmuszają ich to tego okoliczności życiowe, jak brak stabilnego źródła utrzymania. Sytuację tę wykorzystują rekruterzy w krajach pochodzenia, współpracujący z pośrednikami pracy i agencjami pracy tymczasowej działającymi w Polsce. Wiedzą, że atrakcyjna oferta pracy i zamieszkania za granicą i obietnica wsparcia w niezbędnych procedurach trafia na podatny grunt. Problem polega jednak na tym, że nie zawsze obietnice te spełniane są po tym, gdy migranci ekonomiczni są już w Polsce. Jeszcze większym problemem jest, gdy nie tylko warunki są gorsze niż spodziewane, ale też mają one cechy wyzysku, wykorzystywania słabszej pozycji cudzoziemca, uwarunkowanej zależnością od pracodawcy czy pośrednika, pogłębionej dodatkowo przez bariery językowe i utrudniony dostęp do rzetelnej informacji.

Jak pokazało badanie, nieuczciwi pośrednicy czy pracodawcy bądź zarządcy nieruchomości wyzyskiwali nie tylko migrantów ekonomicznych. Na niewypłacanie wynagrodzenia, pracę bez umowy lub pracę z naruszeniem praw pracowniczych (w tym prawa do minimalnego wynagrodzenia) były też narażone osoby uchodźcze. Przede wszystkim z Ukrainy, ponieważ tych osób od 2022 r. było najwięcej w Polsce. Mimo uprzywilejowanej pozycji dzięki specjalnym przepisom legalizującym i pobyt, i dostęp do rynku pracy w Polsce, a także zapewniającym im dostęp do pomocy społecznej, również te osoby były narażone na różne formy wyzysku. Takie ryzyka były w szczególności obserwowane w 2022 r., gdy potrzeby w zakresie recepcji osób uchodźczych z Ukrainy (zarówno obywateli tego kraju, jak i obywateli innych państw) były największe, a jednocześnie brakowało odpowiednich mechanizmów kontrolnych. Jak wynika z badania, dzięki szerokiej ofercie pomocowej i licznym inicjatywom ukierunkowanym na wsparcie osób uchodźczych z Ukrainy, ale też dzięki własnym zasobom tych osób, takim jak wykształcenie, doświadczenie zawodowe, posługiwanie się językami obcymi (w tym polskim), wiele osób potrzebujących wsparcia w adaptacji do życia w Polsce zdołało się usamodzielnąć, również w kwestii zamieszkania.

Wyzwaniem pozostaje właściwa odpowiedź na potrzeby osób z grup wrażliwych. W społeczności osób uchodźczych (choć formalnie niekoniecznie objętych jakąś formą ochrony) są to w szczególności małoletni bez opieki, zwłaszcza osoby w nastoletnim wieku, podlegające zgodnie z polskimi przepisami ograniczeniom, jeśli chodzi m.in. o podejmowanie pracy czy wynajem mieszkania. Na wyzysk są też narażone osoby, które wraz uzyskaniem pełnoletniości tracą różne środki wsparcia, jak chociażby piecza zastępcza. Inną grupą wrażliwą są osoby starsze, bez wykształcenia lub o niskim poziomie wykształcenia, mające trudności w zaadaptowaniu się do życia w nowym kraju, nie zawsze umiejące rozpoznać ewentualne ryzyka bądź niemogące podjąć pracy dostępnej dla osób migrujących, ze względu na stan zdrowia czy warunki pracy wymagające dużej sprawności fizycznej. Jak wynika z badania, uwagę należy też poświęcić romskim uchodźcom z Ukrainy, którzy są narażeni nie tylko na dyskryminację, ale też na różne formy wyzysku.

Badanie potwierdziło, że konieczne jest wzmocnienie systemu wsparcia dla potencjalnych ofiar handlu ludźmi, ale też skoordynowane działania pomocowe na poziomie lokalnym i nastawienie na zabezpieczenie podstawowych potrzeb osób, które nie z własnej winy znajdują się w sytuacji kryzysowej, a będąc w obcym kraju, mają niewielkie możliwości uzyskania wsparcia w ramach własnych sieci społecznych. Nie może się to jednak odbywać w próżni. Konieczne jest podnoszenie świadomości właściwie każdego – osób migrujących, społeczeństwa przyjmującego, pracodawców, pośredników pracy i pracowników instytucji publicznych w państwach pochodzenia i państwach przyjmujących. Wraz z ponoszeniem świadomości kluczowe jest właściwe wsparcie merytoryczne i finansowe instytucji publicznych i organizacji społecznych na szczeblu lokalnym.

¹¹² Pomoc w dobrowolnym powrocie i reintegracji (AVRR) | IOM Poland, <https://poland.iom.int/pl/pomoc-w-dobrowolnym-powrocie-i-reintegracji-avrr> [11 listopada 2025 r.].

Z badania wynika, że w największych miastach oferta pomocowa, nawet jeśli ograniczona, jest większa niż w miejscowościach, w których brakuje infrastruktury wspierającej adaptację nowych mieszkańców, w tym migrantów, i gwarantującej dostęp do rzetelnych informacji i wsparcia w razie kryzysu. Duże miasta to zwykle też większe doświadczenie w przyjmowaniu migrantów, a tym samym bardziej pogłębiona refleksja, jakie problemy mogą się pojawiać i w jaki sposób można im zapobiegać. Nierzadko duże miasta to też większe możliwości finansowania kluczowych inicjatyw realizowanych przez organizacje pozarządowe, wciąż nierzadko zastępujące państwo w realizacji działań pre-integracyjnych czy integracyjnych.

Mimo trudności w identyfikacji ofiar handlu ludźmi, jak pokazało badanie, możliwe jest identyfikowanie, m.in. w ramach działalności poradniczej lub pomocowej prowadzonej w lokalnych kontekstach, praktyk, które mają postać wyzysku (jak niewypłacone wynagrodzenie, kwaterowanie w warunkach zagrażających zdrowiu). Kluczowe jest, by można było takie praktyki też eliminować. Do tego potrzebne jest skuteczne identyfikowanie i karanie sprawców (m.in. podmiotów niewypłacających wynagrodzenia), wsparcie dla osób pokrzywdzonych pozwalające im nie tylko na szukanie pomocy, ale też zdecydowanie się na nią, a tym samym przerwanie sytuacji wyzysku. Jak potwierdziło badanie, nieuczciwe podmioty bazują właśnie na tym, że pracowników łatwiej jest zwodzić podpisaniem właściwej umowy w przyszłości czy wypłatą zaległego wynagrodzenia, niż przekonać, że nie są zdani na wyzyskujących ich słabsze położenie pracodawców, pośredników czy zarządców nieruchomości.

Warto na koniec zauważyć, że opisane w niniejszym raporcie problemy odzwierciedlają tylko wycinek rzeczywistości adaptacji osób migrujących w Polsce i codziennych wyzwań organizacji społecznych, międzynarodowych czy instytucji publicznych zaangażowanych we wspieranie osób migrujących, działalność kontrolną, poradniczą lub pomocową. Celem badania było zdiagnozowanie problemów, przejawów i uwarunkowań wyzysku doświadczanego przez osoby uchodźcze czy migrujące dobrowolnie, obecne na rynku pracy w Polsce. Należy pamiętać, że są też pracodawcy, miejsca i warunki pracy oraz zakwaterowania, a także formy pośrednictwa, które nie budzą zastrzeżeń zarówno po stronie migrantów, jak i instytucji kontrolnych czy organizacji społecznych. Warto dążyć do promowania właśnie takich uczciwych praktyk.

6. REKOMENDACJE

Część rekomendacji ma charakter ogólny. Dotyczy działań recepcyjnych, pre-integracyjnych i integracyjnych w ogóle. Część ma ścisły związek z ochroną migrantów, którzy podejmują pracę w Polsce – niezależnie od statusu prawnego, formy podejmowania pracy i jej rodzaju, a także zagadnień z nią powiązanych, jak zakwaterowanie, transport, opieka medyczna czy wsparcie w procedurach legalizacyjnych organizowane przez pośrednika lub pracodawcę. Rekomendacje te dotyczą też przeciwdziałania konkretnemu zjawisku – wyzyskiwaniu osób migrujących na polskim rynku pracy i rynku mieszkaniowym.

Wdrożenie części rekomendacji może wydawać się niemożliwe, jeśli inne obszary polityki publicznej, jak chociażby legalizacja pobytu cudzoziemców i procedury w urzędach wojewódzkich, wymagają pilnych środków naprawczych¹¹³. Zadbanie o prawa cudzoziemców przestaje być priorytetem, gdy rozprzestrzeniają się narracje antyuchodźcze i antymigranckie, na których budowane są strategie zarządzania migracją czy redukcji jej (co ma też miejsce w Polsce). Niezależnie od wszystkiego, osoby migrujące dobrowolnie i przymusowo już w Polsce są i stanowią widoczną grupę pracujących. Mimo wprowadzanych ograniczeń czy wąsko zakrojonych przywilejów, podmioty mające zapotrzebowanie na pracowników cudzoziemskich, w tym nowo przybyłych, lub podmioty zaangażowane w zaspokajanie tego zapotrzebowania znajdują sposoby i środki rekrutacji pracowników. W tych procesach niezbędne są działania ukierunkowane na podnoszenie świadomości – w ogóle, nie tylko w gronie migrantów pracujących lub planujących pracować w Polsce. Działania te powinny przyczyniać się do zwiększenia samodzielności migrantów i niezależności od nieuczciwych pośredników, ale jednocześnie dawać narzędzia do rozpoznawania ryzyk i odpowiedniego zajmowania się nimi. Jednym ze sposobów jest przeciwdziałanie takim ryzykom, w które włączeni mogą być też pracodawcy mający wiedzę o międzynarodowych standardach rekrutacji pracowników cudzoziemskich lub działaniach promujących dobre praktyki wśród pracodawców i zainteresowani udziałem w takich programach.

W świetle powyższych uwag warto rozważyć następujące działania:

1. Zadbanie o aktualność i dostępność rzetelnych informacji o zasadach pobytu i pracy w Polsce

Należy wzmocnić lub zainicjować działania informacyjne ukierunkowane na dostarczenie rzetelnej informacji osobom, które dopiero planują przyjazd do Polski. Taka informacja powinna zawierać również porady, jak można zweryfikować uzyskane oferty pracy i wyjazdu za granicę. W tym celu należy nawiązać współpracę z konsulatami, rzetelnymi biurami podróży, organizacjami społecznymi w krajach pochodzenia, czyli z tymi podmiotami, do których potencjalni migranci mogą się kierować, zanim opuszczą kraj pochodzenia. Elementem takich kampanii informacyjnych powinny być też przystępne materiały, w przyciągającej uwagę formie, informujące o możliwych ryzykach i niezbędnych środkach bezpieczeństwa. Informacja taka może być przekazywana też podczas targów pracy organizowanych we współpracy z krajami pochodzenia, w których uczestniczyć mogą jedynie wiarygodne podmioty – pracodawcy lub agencje pośrednictwa pracy.

¹¹³ Opóźnienia i błędy w sprawach legalizacji pobytu cudzoziemców. Odpowiedź MSWiA, <http://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-cudzoziemcy-legalizacja-pobytu-przewleklosc-mswia-kolejne-odpowiedz> [11 listopada 2025 r.].

Jeśli chodzi o migrantów, którzy już w Polsce są, należy zadbać o wieloaspektową dostępność informacji o zasadach pobytu i pracy w Polsce, organizacjach i instytucjach, do których można się zwrócić z prośbą o informację, poradę, pomoc lub ze skargą. Informacja ta powinna dotyczyć też praw i obowiązków cudzoziemców oraz praw i obowiązków pracodawców lub podmiotów pośredniczących. Dostępność oznacza względnie prosty język, odesłania do zweryfikowanych źródeł informacji, np. na stronach urzędów, ale też odpowiednie tłumaczenia językowe.

Przekazywana informacja musi być na bieżąco aktualizowana, co oznacza potrzebę koordynacji działań informacyjnych i odpowiedniego wsparcia finansowego takich działań. Należy zapobiegać sytuacjom, gdy nieaktualne informacje opracowane w ramach doraźnych inicjatyw wprowadzają w błąd lub utrudniają migrantom i środowiskom ich wspierającym znalezienie właściwej informacji, a być może też pomocy. W przekazywanie informacji powinny być zaangażowane instytucje, które łączą różne kompetencje, w tym wiedzę o zasadach pobytu i pracy cudzoziemców. Mogą to być m.in. lokalne centra czy organizacje ukierunkowane na integrację cudzoziemców.

2. Migracyjny praktyczny poradnik dotyczący życia w Polsce

Zdarza się, że niedoświadczeni pracownicy cudzoziemscy, pochodzący z odległych krajów i innych kultur prawnych i społecznych, są nieprzygotowani do warunków życia w Polsce i zdani wyłącznie na niepełną, nie zawsze uczciwą, informację. By zapobiegać takim sytuacjom, wskazane jest opracowanie lub zebranie już istniejących praktycznych informacji o Polsce, w tym o klimacie, minimalnych stawkach wynagradzania, instytucjach odpowiadających za bezpieczeństwo, systemie ochrony zdrowia i prawie do korzystania z publicznej oferty tego systemu, możliwym wsparciu w sytuacjach kryzysowych.

Informacje takie, inne niż dotyczące zasad pobytu i pracy w Polsce, są dostępne, ale są rozproszone lub przekazywane dopiero wtedy, gdy pojawiają się problemy. Warto je zebrać w postaci przystępnego informatora, aktualizowanego w miarę potrzeb, zawierającego praktyczne wskazówki. Może mieć on postać strony internetowej integrującej informacje z różnych źródeł, przeznaczonej przede wszystkim dla migrantów planujących podjąć pracę w Polsce lub już w Polsce będących w celu podejmowania pracy. Taka inicjatywa może pomóc przygotować się migrantom na przyjazd do pracy w Polsce, a tym, którzy już w Polsce pracują – na samodzielne zdobywanie informacji i ewentualnie zwracanie się o dalsze informacje bądź niezbędne wsparcie, również w odniesieniu do innych życiowych kwestii, jak np. prawa kobiet w ciąży czy po urodzeniu dziecka zależne od rodzaju umów, obowiązek szczepień dzieci w Polsce, obowiązek szkolny, zasady ubezpieczeń zdrowotnych dla członków rodziny osoby pracującej.

Przykładowym elementem takiego przewodnika¹¹⁴ powinna być informacja, że nikt nie ma prawa zabierać i przetrzymywać dokumentów tożsamości i podróży cudzoziemca. Te cudzoziemcy powinni mieć zawsze przy sobie, na wypadek kontroli, a ewentualne przypadki przechowywania dokumentów należy zgłosić właściwym podmiotom.

3. Zmiany w prawie i praktyce jego stosowania ukierunkowane na zwiększenie ochrony pracowników cudzoziemskich w Polsce

Konieczne jest poddanie większej kontroli podmiotów pośredniczących w rekrutacji i zatrudnianiu cudzoziemców. Podmioty działające ze szkodą dla migrantów czy pracodawców-użytkowników powinny ponosić konsekwencje swoich działań i w razie powtarzalności nieuczciwych praktyk nie mieć możliwości prowadzenia działalności o tym charakterze w ogóle lub przez określony czas. To wymaga bardziej skutecznego identyfikowania takich podmiotów, a tym samym i wzmocnienia kadrowego instytucji kontrolnych, w tym Państwowej Inspekcji Pracy. Niezbędna jest też skuteczna kontrola nad rodzajami umów zawieranych z cudzoziemcami. Należy zwiększyć wysiłki w celu zapewnienia, że zawierane umowy odpowiadają warunkom pracy, warunki pracy nie mają cech wyzysku, a wykonywana praca jest współmiernie wynagradzana.

4. Wzmocnienie skutecznego egzekwowania prawa karnego sankcjonującego handel ludźmi i naruszenia praw pracowniczych

Badanie potwierdziło problem z identyfikacją ofiar handlu ludźmi, a tym samym z udzielaniem właściwego wsparcia osobom pokrzywdzonym. Wypowiedzi ekspertów wskazywały, że przejawy handlu ludźmi czasem błędnie nie zostają uznane za przestępstwo. Przedstawiciele organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości powinni być regularnie szkoleni w zakresie mniej i bardziej oczywistych przejawów handlu ludźmi oraz grup najbardziej zagrożonych pokrzywdzeniem, a także uwrażliwiani na specyficzny dla tego przestępstwa kontekst sytuacyjny, który może znacząco utrudniać identyfikację czynu, jak np. strach ofiary przed sprawcą czy pogorszeniem własnej sytuacji prawnej i w związku z tym mówienie nieprawdy. Ponadto, nawet jeśli dany czyn zostanie uznany za przestępstwo (np. naruszenie praw pracowniczych), a sprawca zostanie oskarżony, sądy często orzekają kary w dolnych granicach zagrożenia ustawowego, niezależnie od zróżnicowanych okoliczności przestępstwa. Wobec skazanych powinny być stosowane takie kary, które są proporcjonalne do popełnionego czynu, odzwierciedlają wagę przestępstwa oraz umożliwią realizację celu orzekanej kary.

¹¹⁴ „Przewodnik” nie musi mieć postaci książkowej czy być zwartym plikiem. Może mieć też postać aplikacji informacyjnej lub aktualizowanej strony internetowej, dostępnej w różnych wersjach językowych, w których tworzeniu mogą pomóc współczesne technologie, ale informacja i tłumaczenia powinny być weryfikowane przez osoby kompetentne.

5. Oferta wsparcia dla wykorzystanych pracowników cudzoziemskich, niezidentyfikowanych (jeszcze) jako domniemane ofiary handlu ludźmi

Zgodnie z polskim porządkiem prawnym, w tym przepisami regulującymi udzielanie pomocy społecznej i zwalczanie handlu ludźmi, na pomoc i wsparcie mogą liczyć osoby, które formalnie zostaną zidentyfikowane jako domniemane ofiary handlu ludźmi. Pozostałe osoby doświadczające praktyk opartych na wyzysku ich słabszej pozycji zwykle nie mogą liczyć na pomoc lub jest ona udzielana w miarę dostępności zasobów, wypracowanych relacji na poziomie lokalnym. Powszechność przekonania o tym, że zgłoszenie naruszeń praw cudzoziemców i nieuczciwych praktyk ze strony pracodawców może tylko spotęgować problemy migrantów, a nie przynieść realnego wsparcia, nie sprzyja ujawnianiu nieprawidłowości, a tym samym wypełnianiu ochronnej roli państwa.

W obliczu istotnego udziału pracowników cudzoziemskich w polskiej gospodarce niezbędne jest zwiększanie nie tylko działań kontrolnych i sankcji, ale też zapewnienie podstawowego wsparcia pracownikom cudzoziemskim, którzy nie z własnej winy czy zaniedbania znajdują się w sytuacji kryzysowej, a tym samym mogą być jeszcze bardziej podatni na wykorzystanie, w tym mające znamiona przestępstwa handlu ludźmi. Przykładem takiego wsparcia jest możliwość korzystania z noclegu interwencyjnego, dostęp do rzetelnej informacji o możliwych do podjęcia działaniach w przypadku niewypłaconego wynagrodzenia.

6. Koordynacja infolinii i numerów alarmowych

Warto rozważyć skoordynowane uruchomienie (na poziomie lokalnym lub regionalnym) infolinii i numerów alarmowych, na które można będzie zadzwonić lub napisać w dowolnym języku i które będą służyć odpowiedniemu zajęciu się przypadkami, w których zachodzi podejrzenie, że cudzoziemiec pada ofiarą nieuczciwości, co prowadzi do większego kryzysu i ryzyka marginalizacji (ze względu na brak środków utrzymania, brak pracy, brak zakwaterowania). Działalność numerów alarmowych ukierunkowana powinna być na wsparcie osób cudzoziemskich zagrożonych marginalizacją ze względu na niezaradność lub nierzetelne działania innych podmiotów, ale jednocześnie nie zawsze kwalifikujących się do programu pomocy dla ofiar handlu ludźmi. W razie ujawnienia przypadków handlu ludźmi powinien być wdrażany [mechanizm referencyjny](#)¹¹⁵ w zakresie przeciwdziałania handlowi ludźmi i wykorzystywane numery kontaktowe KCIK.

Zapewnienie skoordynowanej działalności takich infolinii oznacza potrzebę zagwarantowania środków na ich utrzymanie oraz odpowiednie szkolenie osób obsługujących takie numery alarmowe w zakresie możliwego wsparcia dla osób niekoniecznie kwalifikujących się do [programu wsparcia ofiar handlu ludźmi](#)¹¹⁶ bądź kwalifikujących się, ale przebywających jeszcze w miejscach oddalonych od organizacji pomocowych.

Działanie takich infolinii i numerów alarmowych – w miarę możliwości przez całą dobę, siedem dni w tygodniu – to szansa na szybką i właściwą reakcję w sytuacji kryzysowej, których doświadczają mogą wszyscy, w tym cudzoziemcy. To również szansa na zapobieganie dalszemu wykorzystywaniu słabszej pozycji określonej grupy osób – osób niezaradnych, migrantów ekonomicznych i uchodźców. Efektywność takich numerów alarmowych zależy jednak od stworzenia odpowiedniego mechanizmu referencyjnego na poziomie powiatu czy województwa i powiązania go z działającymi instytucjami (jak centra integracji cudzoziemców czy ośrodki pomocy społecznej i interwencji kryzysowej). Osoby obsługujące numery alarmowe powinny wiedzieć, gdzie osobę zgłaszającą się z prośbą o pomoc należy odesłać, a instytucje czy organizacje, do których migranci są odsyłani, powinny mieć wiedzę o swojej roli w systemie wsparcia, ale i realne możliwości odgrywania tej roli.

7. Rzeczywiste wsparcie w ramach realizowanych projektów

Kluczowe jest właściwe diagnozowanie potrzeb i planowanie działań w ramach programów pomocowych, żeby faktycznie realizowały założone cele. Sytuacje, gdy programy ukierunkowane na pomoc określonym grupom, np. osobom uchodźczym, tylko w niewielkiej części pozwalają na bezpośrednie wsparcie osób mających określone potrzeby, mogą obniżyć zaufanie do organizacji niosących pomoc. Wskazane jest dostateczne planowanie i realizowanie tzw. case work, czyli pracy z konkretnymi osobami w celu udzielenia im konkretnego wsparcia.

W tym kontekście warto też zwrócić uwagę na potrzebę większej dostępności lekcji języka polskiego dla cudzoziemców, przy czym powinny być one dostępne nie tylko dla uchodźców z Ukrainy, ale także dla innych osób migranckich. Znajomość – choćby podstawowa – języka polskiego to nie tylko sposób na sprawniejsze zaspokajanie codziennych potrzeb, ale też możliwość zrozumienia panujących w Polsce zasad (także dotyczących zatrudnienia i zamieszkania). Pozwala to dywersyfikować źródła informacji i weryfikować informacje uzyskiwane np. od pracodawcy czy pośrednika. Przebiegający grupowo proces uczenia się języka pozwala też na poszerzenie sieci kontaktów, co w rezultacie może pomóc zapobiegać izolacji, wykluczeniu, ale też wyzyskowi.

¹¹⁵ Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjne dla Ofiar Handlu Ludźmi. (b.d.). Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjne dla Ofiar Handlu Ludźmi. Pozyskano z: <https://www.gov.pl/web/kcik>

¹¹⁶ Krajowy Mechanizm Referencyjny. (b.d.). Krajowy Mechanizm Referencyjny – Handel ludźmi. Pozyskano z: <https://www.gov.pl/web/handel-ludzi/krajowy-mechanizm-referencyjny>

8. Systematyczne, szerzej zakrojone badanie

Badanie, na którego wynikach opiera się niniejszy raport, można uznać za badanie o charakterze eksploracyjnym. Daje ono tylko fragmentaryczny obraz zjawiska pracy cudzoziemców w Polsce – obraz skupiony na problemach i wyzwaniach. Nie jest to pierwsze badanie poświęcone wyzyskowi ekonomicznemu pracowników cudzoziemskich czy warunkom pracy powiązanej z zakwaterowaniem. Jest to jednak pierwsze badanie ukierunkowane na poszukiwanie odpowiedzi, jakie formy wykorzystania osób migranckich lub uchodźczych mogą umykać działaniom kontrolnym i sankcjom karnym lub administracyjnym i jakie działania należałoby podjąć, by takiemu wyzyskowi zapobiegać. Jednocześnie, badanie pokazało wiele możliwych kierunków dalszej eksploracji, a w konsekwencji sformułowania odpowiednich zaleceń czy zidentyfikowania dobrych praktyk. Przykładowym przedmiotem kolejnych badań jest sieć i komunikacja przez internet jako sposób na szukanie pracy czy zakwaterowania, ale jednocześnie źródło wielu ryzyk, np. pozornie atrakcyjnych, ale nieuczciwych ofert, i przestrzeń działania podmiotów nastawionych na wyzysk niekorzystnej sytuacji innych osób.

Z uwagi na dynamikę procesów migracyjnych, zmieniające się prawo i zmieniający się kontekst instytucjonalno-prawny i polityczny migracji i uchodźstwa wskazane jest kontynuowanie, rozszerzenie i pogłębienie badań, a przede wszystkim kompleksowe, dokładne zdiagnozowanie problemów i dostępnych, a także niezbędnych, rozwiązań na poziomie lokalnym.

ŹRÓDŁA

- Bloch N., Z. Szmyt, *Miejsca zbiorowego zakwaterowania dla osób uchodźczych w Polsce – analiza doświadczeń, identyfikacja wyzwań i scenariusze na przyszłość*, Komitet Badań nad Migracjami PAN, Warszawa 2024, https://kbnm.pan.pl/images/Ekspertyza_KBnM_PAN_2024.pdf [11 listopada 2025 r.].
- Bloch N., Z. Szmyt, *Nomadland. Miejsca zbiorowego zakwaterowania osób uchodźczych z Ukrainy w Wielkopolsce a procesy integracyjne*, Centrum Badań Migracyjnych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2024, https://www.cebam.pl/_files/ugd/b6ce46_9be90d04c4354ec9ac79a480b5833e6e.pdf [11 listopada 2025 r.].
- BRPD, *Handel ludźmi. Te dzieci wymagają szczególnej ochrony*, <https://brpd.gov.pl/2025/03/06/handel-ludzmi-te-dzieci-wymagaja-szczegolnej-ochrony/> [11 listopada 2025 r.].
- BRPO, *Opóźnienia i błędy w sprawach legalizacji pobytu cudzoziemców. Odpowiedź MSWiA*, <http://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-cudzoziemcy-legalizacja-pobytu-przewleklosc-mswia-kolejne-odpowiedz> [11 listopada 2025 r.].
- BRPO, *Sprawa wsparcia uchodźców wojennych z Ukrainy należących do grup wrażliwych. Odpowiedź MSWiA dla RPO*, <http://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-ukraina-uchodzcy-grupy-wrazliwe-system-wsparcia-premier-odpowiedz-mswia> [11 listopada 2025 r.].
- Dawid-Olczyk I., *Dlaczego ofiary handlu ludźmi stanowią wyzwanie dla organów ścigania w Polsce*, „Kwartalnik Policyjny” 2020, nr 3(54).
- DMW | Department of Migrant Workers, <https://dmw.gov.ph/whitelisted/agencies> [11 listopada 2025 r.].
- Faracik B. (red.), *Praca przymusowa. Poradnik: jak ją rozpoznać i jej przeciwdziałać*, Warszawa 2020, https://pihrb.org/wp-content/uploads/2021/09/Poradnik-przeciwdzialanie_pracy_przymusowej-1.pdf [11 listopada 2025 r.].
- Fiałkowska K., I. Józwiak, E. Mirga-Wójtowicz, S. Styrkacz, M. Szewczyk, *Romani dar and Romano marbien pało Roma. Between fear and agency – (un)equal citizenships two years into fullscale war in Ukraine*, CMR Spotlight, 3(60), Centre of Migration Research, 2024.
- Florczak I., *Praca tymczasowa to nie outsourcing procesu. Problemy z zatrudnianiem cudzoziemców*. <https://cc.info.pl/2023/04/24/praca-tymczasowa-to-nie-outsourcing-procesu-problemy-z-zatrudnianiem-cudzoziemcow/> [11 listopada 2025 r.].
- Fundacja Dialog | *Edukacja, integracja i wsparcie*, <https://fundacjadialog.pl/> [11 listopada 2025 r.].
- Habitat for Humanity Poland, <https://habitat.pl/krok-do-domu/> [11 listopada 2025 r.].
- HRW, *Poland: Trafficking, Exploitation Risks for Refugees* | Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/news/2022/04/29/poland-trafficking-exploitation-risks-refugees> [7 marca 2025 r.].
- IOM, *Human trafficking in the Ukraine crisis. The Ukraine Crisis Regional Anti-Trafficking Task Force - March 2023*, IOM, 2023.
- IOM, *Mapping risks to migrant workers in supply chains in Europe: Case studies and best practices from the agriculture, food-processing, manufacturing and hospitality sectors*, <https://publications.iom.int/books/mapping-risks-migrant-workers-supply-chains-europe-case-studies-and-best-practices> [11 listopada 2025 r.].
- IOM Poland, *Co to jest handel ludźmi? - Migrant Info*, <https://www.migrant.info.pl/pl/strona-glowna-2/co-to-jest-handel-ludzmi> [11 listopada 2025 r.].
- IOM Poland, *Dzieci cudzoziemskie w pieczy zastępczej*, <https://poland.iom.int/pl/resources/dzieci-cudzoziemskie-w-pieczy-zastepcze-migrant-children-foster-care> [11 listopada 2025 r.].
- IOM Poland, *Experiences of Roma Refugees from Ukraine in Accessing Services*, <https://poland.iom.int/pl/resources/experiences-roma-refugees-ukraine-accessing-services-and-assistance-poland> [11 listopada 2025 r.].
- IOM Poland, *IRIS*, <https://poland.iom.int/pl/iris> [11 listopada 2025 r.].

- IOM Poland, *Legalna praca w Polsce* | <https://poland.iom.int/pl/micro/legalna-praca-w-polsce> [11 listopada 2025 r.].
- IOM Poland, *Pomoc w dobrowolnym powrocie i reintegracji (AVRR)*, <https://poland.iom.int/pl/pomoc-w-dobrowolnym-powrocie-i-reintegracji-avrr> [11 listopada 2025 r.].
- IOM Poland, *Przeciwdziałanie handlowi ludźmi*, <https://poland.iom.int/pl/przeciwdzialanie-handlowi-ludzmi> [11 listopada 2025 r.].
- IRC, *Raport monitorujący sytuację dzieci uchodźczych z Ukrainy 2024 (Styczeń-Czerwiec)* | International Rescue Committee (IRC), <https://www.rescue.org/eu/report/raport-monitorujacy-sytuacje-dzieci-uchodzacych-z-ukrainy-2024-styczen-czerwiec> [11 marca 2025 r.].
- Janicki R., *Umowy cywilnoprawne - jaki zakres kontroli PIP?*, Infor, 20 września 2004, <https://www.infor.pl/prawo/praca/formy-zatrudnienia/328357,umowy-cywilnoprawne-jaki-zakres-kontroli-pip.html> [11 listopada 2025 r.].
- Jarosz S., W. Klaus (red.), *Polska Szkoła Pomagania. Przyjęcie osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce w 2022 roku*, Warszawa 2023.
- KGSG, *ESCAPETRUCK - pojazd zagadek*, <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13321>, ESCAPETRUCK-pojazd-zagadek.html [12 listopada 2025 r.].
- Klaus W., Makarska M., *Propozycja definicji pracy przymusowej – projekt art. 115 § 22b Kodeksu karnego*, „Prawo w Działaniu” 2020, nr 41.
- KRAZ - stor.praca.gov.pl, <https://stor.praca.gov.pl/portal/kraz> [11 listopada 2025 r.].
- La Strada – Fundacja przeciwko handlowi ludźmi i niewolnictwu, <https://strada.org.pl/> [11 listopada 2025 r.].
- La Strada - para Latinos, <https://www.facebook.com/lastradalatinos> [11 listopada 2025 r.].
- La Strada, *Nasze artykuły – La Strada*, <https://strada.org.pl/nasze-artykuly/> [11 listopada 2025 r.].
- La Strada, *Sprawozdania roczne – La Strada*, <https://strada.org.pl/sprawozdania-roczne/> [11 listopada 2025 r.].
- Lasocik Z., *Dlaczego w Polsce jest niewiele spraw karnych dotyczących pracy przymusowej?*, Warszawa 2022.
- Leśniak, G. J., *PIP chce ustalać istnienie stosunku pracy, a zainteresowany - niekoniecznie* - Prawo.pl, wiadomość z 10 października 2024 r., <https://sip.lex.pl/#/external-news/1795691558?keyword=%22przekszta%C5%82cenie%20umowy%20cywilnoprawnej%22&cm=STOP> [13 maja 2025 r.].
- Méndez D.A.R., *Risk, Precarity and Hope: Colombian Migrant Workers in Warehouses in Poland*, Poznań 2022 [praca niepublikowana].
- MliR, *Grupa robocza ds. relacji z osobami świadczącymi pracę - Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju - Portal Gov.pl*, <https://www.gov.pl/web/archiwum-inwestycje-rozwoj/grupa-robocza-ds-relacji-z-osobami-swiadczacymi-prace> [11 listopada 2025 r.].
- MOS - *Status pokrzywdzonego w postępowaniu karnym przeciwko podmiotowi powierzającemu wykonywanie pracy i egzekucja orzeczenia sądowego*, <https://mos.cudzoziemcy.gov.pl/informacje/status-pok/wprowadzenie> [11 listopada 2025 r.].
- MSWiA, *Handel ludźmi w Polsce. Raport 2017 - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl*, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/handel-ludzmi-w-polsce-raport-2017> [11 listopada 2025 r.].
- MSWiA, *Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjnego dla Polskich i Cudzoziemskich Ofiar Handlu Ludźmi (KCIK) - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl*, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/krajowe-centrum-interwencyjno-konsultacyjnego-dla-polskich-i-cudzoziemskich-ofiar-handlu-ludzmi-kcik> [11 listopada 2025 r.].
- MSWiA, *Krajowy Mechanizm Referencyjny jako kluczowe narzędzie w walce z handlem ludźmi - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl*, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/krajowy-mechanizm-referencyjny-jako-kluczowe-narzedzie-w-walce-z-handlem-ludzmi> [11 listopada 2025 r.].
- MSWiA, *Krajowy Plan Działań przeciwko Handlowi Ludźmi na lata 2022-2024 - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl*, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/krajowy-plan-dzialan-przeciwno-handlowi-ludzmi-na-lata-2022-2024> [11 listopada 2025 r.].

MSWiA, *Od 1 lipca br. zmiany w zasadach pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy* - Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/mswia/od-1-lipca-br-zmiany-w-zasadach-pomocy-uchodzcom-wojennym-z-ukrainy> [11 listopada 2025 r.].

MSWiA, *Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi* - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi> [11 listopada 2025 r.].

MSWiA, *Posiedzenie Grupy ds. opracowania projektu ustawy o przeciwdziałaniu i zwalczaniu handlu ludźmi* - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/posiedzenie-grupy-ds-opracowania-projektu-ustawy-o-przeciwdzialaniu-i-zwalczaniu-handlu-ludzmi> [11 listopada 2025 r.].

MSWiA, *Raport z III rundy ewaluacyjnej ekspertów GRETA* - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/raport-z-iii-rundy-ewaluacyjnej-ekspertow-greta> [11 listopada 2025 r.].

MSWiA, *Raporty i analizy dotyczące Polski* - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/raporty-i-analizy-dotyczace-polski> [11 listopada 2025 r.].

MSWiA, *Strona główna - Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjne dla Ofiar Handlu Ludźmi* - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/kcik> [11 listopada 2025 r.].

MSWiA, *Walka z wyzyskiem migrantów - Fundacja La Strada stawia na profilaktykę i wsparcie* - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/walka-z-wyzyskiem-migrantow---fundacja-la-strada-stawia-na-profilaktyke-i-wsparcie> [11 listopada 2025 r.].

Nomada, <https://nomada.info.pl/> [11 listopada 2025 r.].

Ogólnopolska sieć organizacji pozarządowych przeciwko handlowi ludźmi, <http://www.przeciwkohandlowiludzmi.pl/index.html> [11 listopada 2025 r.].

Ograniczenie ruchu bezwizowego - Polska w Kolumbii - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/kolumbia/zmiana-przepisow-wizowych> [11 listopada 2025 r.].

OIP w Olsztynie, *Outsourcing a praca tymczasowa* - Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie, <https://olsztyn.pip.gov.pl/aktualnosci/outsourcing-a-praca-tymczasowa> [11 listopada 2025 r.].

OSCE, *National Referral Mechanisms - Joining Efforts to Protect the Rights of Trafficked Persons: A Practical Handbook – Second Edition*, <https://www.osce.org/odihr/NRM-handbook> [11 listopada 2025 r.].

Pankowska M., *Ujawniamy: migranci jako fikcyjni wolontariusze sprzątają hale Amazona w Polsce*, OKO.Press, 20 grudnia 2024 r., <https://oko.press/amazon-fikcyjny-wolontariat-dussmann> [11 listopada 2025 r.].

PARP, *Outsourcing pracowników. Na co powinien zwrócić uwagę pracodawca* - PARP - Centrum Rozwoju MŚP, <https://www.parp.gov.pl/component/content/article/77222:outsourcing-pracownikow-na-co-powinien-zwrocic-uwage-pracodawca> [11 listopada 2025 r.].

Pertek S., Kuznetsova I., *„Ani jednego bezpiecznego miejsca”. Uchodźcy z Ukrainy a ryzyko przemocy, wyzysku i handlu ludźmi. Wyniki badań z Polski i Ukrainy*, 2022, <https://www.birmingham.ac.uk/Documents/college-social-sciences/social-policy/iris/2022/sereda-cee.pdf> [11 listopada 2025 r.].

PIHRB, *Zakaz pracy dzieci* - Polski Instytut Praw Człowieka i Biznesu, <https://pihrb.org/34-zakaz-pracy-dzieci/> [11 listopada 2025 r.].

PIP, *Cudzoziemcy: ułatwienia w zatrudnieniu, wyższe sankcje za łamanie prawa* - Państwowa Inspekcja Pracy, <https://www.pip.gov.pl/aktualnosci/cudzoziemcy-ulatwienia-w-zatrudnieniu-wyzsze-sankcje-za-lamanie-prawa> [15 maja 2025 r.].

PIP, *Jak złożyć skargę?* - Państwowa Inspekcja Pracy, <https://www.pip.gov.pl/dla-pracownikow/niezbednik-pracownika/jak-zlozyc-skarge> [11 listopada 2025 r.].

PIP, Program Działania Państwowej Inspekcji Pracy na lata 2025-20127, PIP, Warszawa 2025.

PIP, *Praca tymczasowa - Państwowa Inspekcja Pracy*, <https://www.pip.gov.pl/dla-pracownikow/niezbednik-pracownika/praca-tymczasowa> [11 listopada 2025 r.].

PIP, *Rozmowy Głównego Inspektora Pracy z biznesem - Państwowa Inspekcja Pracy*, <https://www.pip.gov.pl/aktualnosci/rozmowy-glownego-inspektora-pracy-z-biznesem> [11 listopada 2025 r.].

PIP, *Sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy - 2023*, Warszawa 2024.

PIP, *Zatrudnianie pracowników młodocianych - Państwowa Inspekcja Pracy*, <https://www.pip.gov.pl/dla-pracownikow/porady-prawne/zatrudnianie-pracownikow-mlodocianych> [11 listopada 2025 r.].

Profil Facebook Ogólnopolskiej Sieci Organizacji Przeciwko Handlowi Ludźmi, <https://www.facebook.com/przeciwkohandlowiludzmi> [11 listopada 2025 r.].

Riabchun O., *Stanowisko Fundacji „Ukraiński Dom” w sprawie zmian zasad wsparcia „800+” dla uchodźców wojennych z Ukrainy*, <https://ukrainskidom.pl/stanowisko-800/> [11 listopada 2025 r.].

Ricard-Guay A., Maroukis T., *Human Trafficking in Domestic Work in the EU: A Special Case or a Learning Ground for the Anti-Trafficking Field?*, „Journal of Immigrant & Refugee Studies” 2017, t. 15, nr 2.

Stowarzyszenie PoMOC dla Kobiet i Dzieci im. Marii Niepokalanej, <https://po-moc.pl/pl> [11 listopada 2025 r.].

Tent w Polsce, <https://www.tent.org/poland/> [11 listopada 2025 r.].

UNODC, *Conflict in Ukraine: Key Evidence on Risks of Trafficking in Persons and Smuggling of Migrants - Ukraine* | ReliefWeb, <https://reliefweb.int/report/ukraine/conflict-ukraine-key-evidence-risks-trafficking-persons-and-smuggling-migrants> [15 maja 2025 r.].

US Department of State, *2024 Trafficking in Persons Report: Poland*, <https://www.state.gov/reports/2024-trafficking-in-persons-report/poland/> [11 listopada 2025 r.].

Ustawa z dnia 20 marca 2025 r. o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2025 r., poz. 621).

Ustawa z dnia 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1745).

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 383).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 277 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 z późn. zm.).

Volder E. de, *Trafficking in the Domestic-Work Sector in the Netherlands: A Hidden Phenomenon*, „Journal of Immigrant & Refugee Studies” 2017, t. 15, nr 2.

Vulnerability and resilience to exploitation and trafficking among people fleeing Ukraine, <https://mixedmigration.org/resource/vulnerability-people-fleeing-ukraine/> [11 listopada 2025 r.].

We Are Monitoring, Mamy tu tylko jedną wojnę: imigrację, ciebie. Polityka pushbacków i przemocy służb na granicy polsko-białoruskiej, Warszawa 2024., https://wearemonitoring.org.pl/wp-content/uploads/2024/07/RaportGranica_online.pdf [11 listopada 2025 r.].

Zarządzenie nr 392 Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 września 2023 r. w sprawie Międzyresortowego Zespołu do spraw Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi. - Portal o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi - Portal Gov.pl, <https://www.gov.pl/web/handel-ludzmi/zarzadzenie-nr-392-prezesa-rady-ministrow-z-dnia-18-wrzesnia-2023-r-w-sprawie-miedzyresortowego-zespołu-do-spraw-przeciwdziałania-handlowi-ludzmi> [11 listopada 2025 r.].

Zostań certyfikowaną agencją zatrudnienia, <https://www.certyfikacjaagencji.pl/> [11 listopada 2025 r.].



Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji
Biuro Krajowe w Polsce
Wiejska 12, Warszawa, Polska
+48 22 538 91 03

Strona internetowa: <https://dtm.iom.int/poland>
Kontakt: iomdtmpoland@iom.int

Niniejsza publikacja została zrealizowana dzięki wsparciu rządów Japonii oraz Republiki Korei.